

22 września 2013 roku

Dr inż. Jan Pająk

"Strony Jana Pająk - [partia totalizmu.pdf](#)"

(tj. PDF broszurka z tekstem strony internetowej o nazwie [partia totalizmu.htm](#) i tytule

**"Polityczna partia totalizmu
dla idei wiecznej szczęśliwości ludzi")**

Wellington, Nowa Zelandia, 2013 rok,

ISBN 978-1-877458-66-8.

Copyright © 2013 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszej publikacji nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tej publikacji zwolnieni są tylko ci którzy zechcą wykonać jedną jej kopię wyłącznie dla użytku własnego nastawionego na podnoszenie swojej wiedzy i dotrzymają warunków że wykonanej kopii nie użyją dla jakiegokolwiek działalności przynoszącej dochód czy zawodowej, a także że skopiowaniu poddadzą całą tą broszurkę - włącznie z jej stroną tytułową oraz wszystkimi rozdziałami, tablicami, ilustracjami, itp.

Data najnowszej aktualizacji strony internetowej prezentowanej niniejszą broszurką podana jest powyżej w górnym lewym rogu. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tej broszurki rekomendowane jest czytanie egzemplarza o najnowszej dacie aktualizacji!)

Niniejsza broszurka PDF zawiera tekst wskazywanej w jej tytule strony internetowej pióra dra inż. Jana Pająk. Z kolei owe strony są formą szybkiego raportowania czytelnikom wyników badań naukowych uzyskanych przez autora tej broszurki. Ich autor jest świadomy, że badania te i ich wyniki mają unikalny charakter, jako że wcześniej nikt w całym świecie NIE podejmował badań objętych zaprezentowaną tu broszurką. Dlatego idee które broszurka ta prezentuje stanowią intelektualną własność autora tej broszurki. Wszystkie opublikowane tu idee, teorie, wynalazki, rozwiązania, wyjaśnienia, opisy, itp., posiadające wartość dowodową lub dokumentacyjną, są opublikowane tutaj zgodnie ze standardami i wymogami przyjętymi dla publikacji (raportów) naukowych. Szczególna uwaga autora skupiona była przy tym na wymogu odtwarzalności i najpełniejszego udokumentowania źródeł, t.j. aby każdy naukowiec czy hobbysta pragnący zweryfikować lub pogłębić badania autora był w stanie dotrzeć do ich źródeł (jeśli nie noszą one poufnego charakteru), powtórzyć ich przebieg, oraz dojść do tych samych lub podobnych co autor wyników.

Niniejsza broszurka jest kolejną z całego szeregu podobnych do niej broszurek w bezpiecznym formacie PDF, gratisowo oferowanych zainteresowanym czytelnikom za pośrednictwem totaliztycznej strony o nazwie [tekst 11.htm](#) - która upowszechnia PDF wersje najważniejszych i najbardziej poczytnych stron autora. Tematyka tej broszurki jest reprezentowana w najnowszej [monografii \[1/5\]](#) o następujących danych bibliograficznych:

Pająk J.: "Zaawansowane urządzenia magnetyczne", Monografia, 5 wydanie,
Wellington, Nowa Zelandia, 2007 rok, w 18 tomach, ISBN 978-1-877458-01-9

Dane kontaktowe autora, ważne w 2013 roku - tj. w przygotowania tej broszurki:

[Dr inż. Jan Pająk](#)

P.O. Box 33250, Petone 5046, NEW ZEALAND

Email: janpajak@gmail.com

Ci co uważnie przeglądają się swoim bliźnim, oraz śledzą zawartość publikatorów, odnotowali zapewne liczne paradoksy dzisiejszego życia na Ziemi. Przykładowo, że zwiększamy ilość dóbr materialnych które posiadamy, jednak poziom naszego szczęścia nieustannie się obniża. Albo że planujemy wyprawy na Marsa, jednak nikt z nas nie jest pewny jutra. Albo że mamy aż dwie ideologie na Ziemi (kapitalizm i komunizm) oraz kilkadziesiąt odmiennych systemów rządzenia, jednak żaden z nich nie zdołał rozwiązać takich problemów jak bezrobocie, wyzysk, inflacja, nałogi, przestępczość, bezdomność, niesprawiedliwość społeczna, pogłębianie się przepaści pomiędzy bogatymi i biednymi, wojny, dyskryminacja, kryzysy ekonomiczne i energetyczne, wyczerpywanie się surowców, zanieczyszczanie naturalnego środowiska, wymieranie zwierząt, nagrzewanie klimatu, itd., itp. Niniejsza strona zawiera propozycję eliminowania owych paradoksów z naszego życia poprzez pokojową ewolucję ludzkości do celowo zaprojektowanej i demokratycznie wdrażanej wysoko-zaawansowanej ideologii, która by łączyła w sobie zalety obecnego

kapitalizmu i komunizmu, jednak była pozbawiona wad tamtych systemów. Najważniejszym celem tej nowej ideologii byłoby podnoszenie szczęścia ludzi poprzez politycznie wdrażanie w życie moralnych zaleceń filozofii totalizmu.

Część #A: Informacje wprowadzające na temat tej strony o politycznej "partii totalizmu":

#A1. Wprowadzenie:

Motto: "Klucza do szczęścia i lepszego jutra NIE daje się znaleźć w jednym błysku czyjegoś geniuszu - klucz ten trzeba więc mozolnie sobie wypracowywać nieustannym samo-udoskonalaniem się, naprawianiem już popełnionych błędów, oraz wbudowywaniem zabezpieczeń chroniących przed powtórzeniem tego co błędne lub szkodliwe."

W dzisiejszych czasach ludzie rodzą się w określonym systemie politycznym, który ich przodkowie wywalczyli krwawą rewolucją lub morderczymi wojnami, poczym typowo są skazani na życie w owym systemie praktycznie aż do śmierci. Tylko bardzo nielicznym z nich udaje się wyemigrować do innego kraju, jednak nawet ci mają do wyboru jedynie dwie zasadnicze ideologie opisane dokładniej w punkcie #F1 tej strony. Pierwsza z tych ideologii to doskonale wszystkim znany "**kapitalizm**" którego zasadniczym celem jest "**maksymilizowanie zysku**". Niestety, w pościgu za zyskiem kapitalizm gubi dbałość o indywidualnych (zwykłych) ludzi. Ponadto zorientowanie kapitalizmu na zysk wyzwała u ludzi różne wypaczenia i plagi, w rodzaju nieposkromionego łakomstwa, przestępczości, nałogów, brutalności, bezrobocia, kryzysów ekonomicznych, wyniszczania natury, itd., itp. Druga już wdrożona ideologia, to mniej znany "**komunizm**" oraz jego odmiany zwane "socjalizmem". Ich zasadniczy (choć dobrze ukryty) cel sprowadza się do "**maksymilizowania zatrudnienia**". Niestety, w swoim wyszukiwaniu zajęcia dla ludzi, komunizm i socjalizm zapomina o przestrzeganiu praw społecznych i praw natury, oraz przeacza że niezależnie od posiadania pracy i poczucia społecznej przydatności zwykli ludzie mają także i inne potrzeby do zaspokojenia. Dzięki więc ich ułomnościom żadna z obu tych już istniejących ideologii nie dostarcza ludziom

tego co najbardziej im potrzebne - mianowicie codziennego **szczęścia** i poczucia samospełnienia. Ponadto, **żadna z tych ideologii NIE dopuszcza nawet myśli, że powinna nieustannie i dobrowolnie się udoskonalać zdążając do znalezienia sposobu na jaki mogłaby zapewnić szczęście swym poddanym - bez zmuszania ich do wprowadzania takich udokonaleń siłą na drodze krwawej rewolucji lub wojny.** Z tych powodów nowa filozofia zwana **totalizmem moralnym** proponuje jeszcze jedną (szczęśliwszą) alternatywę ideologiczną na dodatek do owych dwóch alternatyw ideologicznych które już istnieją. Ta nowa ideologia jest przez totalizm specjalnie zaprojektowana w taki sposób, aby łączyła ona w sobie wszystkie zalety już wypracowane przez obie istniejące stare ideologie, ale jednocześnie aby pozbawiona ona była najważniejszych wad tamtych starych systemów ideologicznych. Nadrzędnym celem tej nowej ideologii jest właśnie szeroko pojęta **maksymalizacja szczęścia** indywidualnych ludzi. Osiągnięcie tego celu ideologia owa zamierza uzyskać za pomocą całej gamy metod i narzędzi które już zostały wypracowane i sprawdzone w działaniu przez **filozofię totalizmu**, zaś których fundamentem filozoficznym jest **zasada powtarzalnego, nieustającego, dobrowolnego, pokojowego, itp., samoudoskonalania się, bazującego na identyfikowaniu i naprawianiu własnych niedoskonałości i już popełnionych błędów oraz na budowaniu barier uniemożliwiających powtórzenia tego co uprzednio okazało się błędne lub szkodliwe.** Innymi słowy, **w celu wypracowania szczęścia dla całego społeczeństwa, polityczna "partia totalizmu" ma obowiązek używać te same metody, o których nowa "totaliztyczna nauka" już ustaliła, że są one używane przez samego Boga w udoskonalaniu ludzkości z pomocą boskiego "omniplanu" opisanego szerzej w punkcie #C4 strony o nazwie [immortality_pl.htm](#).** Oczywiście, aby "maksymalizacja szczęścia" ludzi mogła kiedykolwiek zostać osiągnięta, konieczne jest uprzednie powołanie "partii totalizmu" która zajęłaby się jej praktycznym urzeczywistnieniem. Interesującym aspektem tej nowej ideologii (i partii) jest, że nie tylko jest ona w stanie dać szczęście indywidualnym ludziom, ale jednocześnie ma ona potencjał wyeliminowania wszelkich problemów i paradoksów obu już uprzednio wdrożonych ideologii opisanych na tej stronie w punkcie #F1. Znaczący, eliminuje ona wyszczególnione na wstępie wyzysk, inflację, nałogi, przestępczość, bezdomność, bezprawie, niesprawiedliwość społeczną, bezrobocie, kryzysy ekonomiczne, unikanie odpowiedzialności, wyniszczanie natury, itd., itp. Ponadto oddala ona od dawna przepowiadaną katastrofę i wyludnienie Ziemi opisane m.in. w "części #H" strony [przepowiednie.htm](#) - które nieuchronnie ściągane są na ludzi przez obecnie panujące ideologie.

#A2. Jakie są cele tej strony:

Motto: "Historia Ziemi NIE zna systemu politycznego który sam pozwoliłby się udoskonalać dobrowolnie i pokojowo - najwyższy więc czas aby bazując na nakazach moralnych [filozofii totalizmu](#) ludzie powołali "partię totalizmu" która wreszcie stworzy taki ochotniczo i nieprzerwanie samo-udoskonalający się system polityczny."

Główny cel tej strony wynika bezpośrednio z rozważań poprzedniego punktu #A1 "wprowadzenie". Oto jak cel ten możnaby zdefiniować naukowo. **Zaprezentowanie programu ochotniczego i pokojowego transformowania dowolnego systemu politycznego nastawionego albo na "maksymilizację zysku" albo też na "maksymilizację zatrudnienia", w system polityczny nastawiony na maksymilizację szczęścia indywidualnych ludzi, poprzez uformowanie "partii totalizmu" która urzeczywistniałaby zaproponowaną tutaj trzecią alternatywę ideologiczną bazującą na ustaleniach filozofii totalizmu moralnego.**

Oczywiście, aby móc osiągnąć powyższy główny cel tej strony, strona ta musi również postawić sobie kilka celów pośrednich. Najważniejsze z nich obejmują (1) skryształizowanie propozycji politycznej "partii totalizmu" która stałaby się "wehikułem" ("białym koniem") pokojowo dostarczającym danemu narodowi ową alternatywną, trzecią udoskonaloną ideologię, (2) doprowadzenie do praktycznego ustanowienia tej partii, (3) sprecyzowanie najważniejszych celów które partia totalizmu powinna starać się osiągnąć, oraz (4) wyjaśnienie zasad i metod za pośrednictwem jakich poszczególne cele totalizmu mogłyby zostać osiągnięte.

#A3. Co właściwie znaczy maksymilizowanie szczęścia w świecie filozofii totalizmu moralnego:

Motto: "Wszystko co ludzie stworzyli ludzie mogą też (i powinni) udoskonalać dalej."

Problem ze zrozumieniem "maksymilizowania szczęścia" jest taki, że ani oficjalna nauka ziemską, ani też większość indywidualnych ludzi, jak narazie wcale nie wie co to takiego owo "szczęście" jest. Aby zrozumieć jak mizerna jest nasza oficjalna wiedza w tym zakresie, proponuję czytelnikowi aby odpowiedział sobie teraz na pytanie "jak oceniłby poziom własnego szczęścia w skali 0 do 10?" Potem zaś proponowałbym aby czytelnik odpowiedział sobie na pytanie "jakie indywidualne czynniki daje się nazwać i wskazać które powodują że czytelnik tak właśnie ocenia poziom swojej szczęśliwości?"

Ponieważ narazie nie daje się wyjaśnić co w pojęciach naszej oficjalnej nauki oznaczałoby **maksymilizowanie szczęścia**, wyjaśnijmy więc tutaj co ono znaczy w świetle filozofii totalizmu. Totalizm ma bowiem bardzo klarowne i jednoznaczne pojęcie co to takiego jest. Zgodnie z nim **maksymilizowanie szczęścia jest to nieustanne zwiększanie u każdego całej gamy przyjemnych i długotrwałe działających odczuć wynikających ze stałego przepływu przez ludzkie czakramy niezwyklego rodzaju energii zwanej "energiją moralną".**

W powyższej definicji warto zwrócić uwagę, że kluczowe znaczenie w odczuwaniu szczęścia ma "długotrwałość" przyjemnych odczuć jakie doznajemy. Stąd przykładowo krótkotrwałe impulsy przyjemnych odczuć, wynikające np. z

uderzeń energii moralnej upuszczanej przez nasze czakramy z powodu zażycia przez nas narkotyków, z upicia się, czy z kupienia sobie jakiejś tam nowej "zabawki", wcale nie będą powodowały u nas trwałego wrażenia że faktycznie jesteśmy "szczęśliwi". Aby więc czuć się szczęśliwym, przez nasze czakramy musi nieustannie upływać jednostajny i silny strumień energii moralnej. Oczywiście, aby taki strumień energii moralnej mógł płynąć przez czyjeś czakramy, energii tej dana osoba musi zgromadzić raczej znaczący zasób. To właśnie z tego powodu filozofia totalizmu tłumaczy owo **maksymilizowanie szczęścia**, jako proces stwarzania w kraju takich warunków politycznych i społecznych, które umożliwiałyby odbudowywanie u każdego obywatela możliwie jak najwyższego poziomu jego energii moralnej. Wszakże **każdy kto ma wysoki poziom energii moralnej, faktycznie czuje się "szczęśliwym"** - i to niezależnie od okoliczności w których by się nie znajdował. Z kolei aby odbudowywać w ludziach wysoki poziom ich energii moralnej, zarówno rządy jak i obywatele danego kraju *wszystko co czynią muszą dokonywać w sposób pedantycznie moralny*.

Z powyższego staje się również jasne, że aby całkowicie zrozumieć co to takiego jest owo **maksymilizowanie szczęścia** w świetle ustaleń filozofii totalizmu, konieczne staje się dokładniejsze poznanie mechanizmu działania ludzkich uczuć (który to mechanizm opisany został wyczerpująco w podrozdziale I5.5 z tomu 5 monografii [\[1/5\]](#) lub [\[8/2\]](#)), dokładniejsze poznanie co to takiego "energia moralna" (opisana wyczerpująco w punkcie #E1 ze strony [dipolar gravity pl.htm - o koncepcie Dipolarnej Grawitacji](#), w punkcie #D6 ze strony [totalizm pl.htm - o filozofii totalizmu](#), oraz w punkcie #C4 strony [parasitism pl.htm - o filozofii pasożytnictwa](#)), oraz dokładniejsze poznanie jak należy zwiększać u kogoś poziom jego "energii moralnej" (co wyjaśnione zostało m.in. w punkcie #D2 ze strony [nirvana pl.htm - o totalizycznej nirwanie](#)).

#A4. Dotychczasowa historia prac nad powołaniem "partii totalizmu" i historia tej strony:

Sama idea powołania na jakimś etapie politycznej partii która wdrażałaby w życie cele, zasady i idee filozofii totalizmu, jest tak stara jak sam totalizm. Wszakże będąc wysoce moralną filozofią która jest dokładnie przeciwstawną do sprawującej obecnie władzę na Ziemi niemoralnej filozofii społecznego pasożytnictwa, totalizm od samego początku rozumiał, że jego upowszechnianie będzie blokowane, zaś jego idee będą wytłumiane. Dlatego już do pierwszych publikacji totalizmu włączana była informacja, że kiedyś w przyszłości totalizm musi skoncentrować się na powołaniu partii politycznej opartej na jego zasadach, oraz musi następnie poprowadzić ową partię aż do przejęcia władzy politycznej. Taka właśnie informacja była już wprowadzona do monografii [\[1/2\]](#) (tj. do jednej z poprzedniczek obecnego podręcznika totalizmu

zawartego w tomie 6 z monografii [1/4] lub [1/5], albo w całej monografii [8/2]). Niestety, partia polityczna nie zorganizuje się sama. Stąd, zgodnie z powiedzeniem mojego dziadka, stwierdzającym "jeśli silnie wierzymy że coś powinno być zrobione, wówczas musimy dokonać tego osobiście", próba jej powołania zmuszona była odczekać aż wygospodaruję w tym celu wymagany czas i zdolności przerobowe.

Aż do połowy 2005 roku byłem zbyt pochłonięty różnymi badaniami oraz wykonywaniem swoich obowiązków zawodowych, aby ciągle mieć czas na zajęcie się organizowaniem partii politycznej. Dlatego praktyczne prace nad partią polityczną totalizmu zostały zapoczątkowane dopiero w dniu 30 grudnia 2005 roku, poprzez wystawienie na blogu totalizmu (o adresie wskazanym w punkcie #K5 tej strony) notatki inicjującej działania - patrz wpis numer #52 na owym blogu totalizmu. Ponieważ warunkiem zorganizowania takiej partii stawało się poinformowanie społeczeństwa o jej celach i metodach działania, jednym z pierwszych kroków widzących do tej partii było opublikowanie strony internetowej na jej temat. W dniu 11 stycznia 2006 roku opublikowałem pierwszą wersję niniejszej strony o "partii totalizmu". W 2007 roku w Polsce przeprowadzane były wybory. W obliczu owych nadchodzących wyborów, tamtą pierwszą wersję tej strony przeregagowałem wówczas znacząco na początku 2007 roku, publikując drugą jej wersję. Celem zmian wprowadzonych do tej drugiej wersji było lepsze uświadomienie rodakom co jest najistotniejsze z punktu widzenia totalizmu w programach wyborczych poszczególnych partii na które powinni głosować w wyborach. Nad treścią niniejszej, trzeciej, ponownie znacząco udoskonalonej i przerezagowanej wersji tej strony zacząłem pracować w marcu 2008 roku.

Część #B: Na czym polega owa zasadnicza różnica podejścia opisanej tu partii totalizmu od podejścia wszelkich innych partii politycznych?

#B1. Polityczna "partia totalizmu" adoptuje jako swój fundament filozoficzny, ustalenie "totaliztycznej nauki" stwierdzające że "ludzie celowo stworzeni zostali przez Boga jako wysoce niedoskonałe istoty":

Każda partia polityczna jest oparta na jakichś "pisanych" lub "niepisanych" założeniach filozoficznych. Przykładowo, wszelkie dotychczasowe partie polityczne przyjmowały "niepisane" założenie, że "ludzie są doskonałymi stworzeniami". Dlatego wystarczy aby np. dać władzę i pieniądze w ręce owych już doskonałych ludzi, zaś oni będą już wiedzieli co mają uczynić aby poprawić życie reszty społeczeństwa oraz aby udoskonalili świat jaki nas otacza. Nie są przy tym wcale potrzebne żadne zabezpieczenia które by uniemożliwiały owym ludziom działania jakie są dalekie od doskonałości. Tymczasem życie nam codziennie udowadnia że owo "niepisane założenie" jest wysoce błędne. Jeśli bowiem faktycznie odda się ludziom w ręce władzę lub pieniądze i zaniedba nałożenia na nich zabezpieczeń które zmuszą ich do moralnego postępowania, wówczas typowo pierwszą rzeczą jaką ludzie ci uczynią, to sprzeniewierzenie otrzymanego zaufania i zadbanie głównie o swoje własne interesy. To z tego wszakże powodu dyktatorów trzeba siłą usuwać od władzy, zaś zachłanność bankierów i dyrektorów zainicjowała w 2008 roku światowy kryzys ekonomiczny.

Na bazie powyższych ustaleń, nowa "totaliztyczna nauka" nakazuje nam na łamach odrębnej strony o nazwie [humanity.pl.htm](#), że jeśli faktycznie chcemy poprawić los ludzkości, wówczas musimy otwarcie adoptować na filozoficzny fundament każdej partii politycznej owo zupełnie odwrotne ustalenie "totaliztycznej nauki", stwierdzające że "ludzie są wysoce niedoskonałymi istotami" - tak jak to nam wyjaśnia punkt #B2 na stronie o nazwie [antichrist.pl.htm](#). Partia totalizmu zamierza być pierwszą partią polityczną która owo ustalenie adoptuje jako jeden z najważniejszych składowych swoich fundamentów filozoficznych.

Podsumowując powyższe, polityczna "partia totalizmu" tym się różni od wszelkich innych dotychczas istniejących partii, że otwarcie akceptuje ona na swe fundamenty naukowe owo ustalenie "totaliztycznej nauki" opisane w punkcie #B2 strony o nazwie [antichrist.pl.htm](#), jakie stwierdza że "Bóg celowo stworzył ludzi jako wysoce niedoskonałe istoty".

Część #C: Jak więc nowa [partia totalizmu](#) będzie wdrażała w życie to co wynika z owego ustalenia "totaliztycznej nauki" stwierdzającego że "ludzie są wysoce niedoskonałymi istotami"?

#C1. Nowa polityczna "partia totalizmu" będzie stopniowo

wbudowywał każdy obszar ludzkiej działalności najróżniejsze "zabezpieczenia" które już sprawdziły się w rzeczywistym życiu iż zapobiegają one następstwom ludzkich niedoskonałości:

Odrębna strona o nazwie humanity.pl.htm zawiera systematyczne omówienie najważniejszych ludzkich niedoskonałości, wraz ze wskazówkami jakie sprawdzone już w rzeczywistym działaniu metody postępowania, ludzkość poznała dotychczas że zapobiegają one następstwom tych niedoskonałości. Dlatego jednym z głównych zadań jakie ta nowa partia polityczna dla siebie adoptuje, będzie stopniowe wprowadzanie do kluczowych obszarów życia takich zabezpieczeń, które zagwarantują iż owe ludzkie niedoskonałości NIE będą już dalej obniżały standardu ludzkiego życia ani psuły doskonałości naszych społeczeństw.

#C2. Jakie będzie działanie owych zabezpieczeń wbudowywanych w każdy obszar ludzkiej działalności:

Jeśli się dokładnie rozważy sprawę, wówczas się okazuje że wszystkie problemy ludzkości biorą swój początek od "ludzkich niedoskonałości". Przykładowo, zachłanność jednych grup ludzi jest powodem dla którego inne grupy ludzi muszą być eksploatowane, krzywdzone i uciskane. Ambicje niektórych przywódców powodują wojny, śmierć i zniszczenia. Itd., itp. Dlatego jeśli na każdy obszar ludzkiej działalności nałoży się odpowiednie "zabezpieczenia" które uniemożliwią ludziom o niewłaściwych inklinacjach eksploatowanie swoich niedoskonałości dla osiągnięcia własnych egoistycznych celów, wówczas zło jakie obecnie widzimy dookoła z upływem czasu samo musi zaniknąć.

Jakiego typu będą owe "zabezpieczenia" wyjaśnia to dokładnie odrębna totaliztyczna strona o nazwie humanity.pl.htm. Streśmy tutaj krótko przykład omówiony tam w punkcie #H1. Mianowicie, taką ludzką niedoskonałością która dla naszej obecnej cywilizacji okazuje się być jedną z najbardziej niszczycielskich, jest np. naturalna tendencja wpływowych ludzi aby formować "monopole" lub "kartele". Wszakże przykładowo, to właśnie "monopole" i "kartele" na moich oczach w przeciągu zaledwie około 20 lat zamieniły Nową Zelandię z raju na Ziemi - jakim była ona w okresie panowania Sir Roberta Muldoon (po opisy tego najmoralniejszego nowozelandzkiego przywódcy patrz punkt #B1 na mojej stronie autobiograficznej o

nazwie [pajak jan.htm](#)), w niemal kraj "trzeciego świata" jakim Nowa Zelandia jest obecnie. Dlatego jednym z "zabezpieczeń" jakie nowa "partia totalizmu" będzie się starała wprowadzić w życie, będzie stworzenie takich sprawdzonych już w rzeczywistym życiu sytuacji, aby owe "monopole" lub "kartele" stały się niemożliwe do uformowania. Przykładowo, Sir Robert Muldoon w tym celu przyjął zasadę (która w praktyce okazała się ogromnie efektywna), że dla każdego produktu wytwarzanego w Nowej Zelandii, albo importował i upowszechniał po wysoce konkurencyjnej cenie, albo też wytwarzał w rządowych zakładach produkcyjnych, konkurencyjny produkt który eliminował na rynku krajowym niebezpieczeństwo uformowania na ten produkt monopolu lub kartelu. Niestety, rządy jakie dorwały się do władzy po Sir Robercie Muldoon zaprzestały tej mądrej praktyki, pozwalając aby Nowa Zelandia obrosła monopolami i kartelami, co w końcowym efekcie całkowicie zrujnowało ten uprzedni raj na Ziemi.

#C3. Na czym będzie polegała trudność w budowywania owych zabezpieczeń w każdy obszar ludzkiej działalności:

Aby omawiane tutaj "zabezpieczenia" okazały się efektywne, muszą one eliminować "pierwotną" przyczynę danego zła. Owa "przyczyna pierwotna" daje się przyrównać do "pierwotnej przyczyny" jakiejś choroby, zaś "partia totalizmu" musi się nauczyć jak ją odróżnić od "wtórnych symptomów" - co dokładniej objaśnia np. punkt #F2 na totaliztycznej stronie o nazwie [cooking_pl.htm](#). Przykładowo, podobnie jak w chorobach - jeśli ktoś umiera np. na raka, zaś pierwotną przyczyną jego śmierci okazuje się być radioaktywność z jaką wcześniej się zetknął, również w życiu społecznym "wtórnym symptomem" może być np. "depresja ekonomiczna" podczas gdy pierwotną przyczyną tej depresji okazuje się być "chciwość" bankierów i dyrekcji najważniejszych instytucji. Dlatego największą trudnością i zagadką którą "partia totalizmu" musi nauczyć się rozwiązywać, jest wykrywanie co jest najbardziej pierwotną przyczyną na pojawianie się danego niekorzystnego zjawiska społecznego lub politycznego. Potem zaś partia ta musi znaleźć i wdrożyć "zabezpieczenie" które spowoduje wyeliminowanie tej przyczyny. Po jej zaś wyeliminowaniu, sytuacja społeczna sama z czasem się naprawi.

Część #D: Przebudowując nasze życie społeczne, nowa partia totalizmu będzie jednak kładła szczególny nacisk aby czynić to pokojowo, demokratycznie, oraz

aby w swych posunięciach NIE ignorować praw Boga, praw moralnych i praw natury:

#D1. Jakie prawa Boga, moralności i natury nowa polityczna "partia totalizmu" przede wszystkim będzie starała się przestrzegać:

Jak wynika to z historycznych analiz, zignorowanie działania praw Boga, praw moralnych, lub praw natury, powodowało już upadek licznych mocarstw i systemów społecznych. Przykładowo, w Polsce komunizm relatywnie niedawno upadł ponieważ ignorował on prawo że "ludzie tylko tym się opiekują, co mają na własność". Dlatego nowa "partia totalizmu" będzie przykładła szczególną uwagę do tego, aby w swoich posunięciach NIE ignorować żadnego z obowiązujących nas praw Boga, moralności, natury, itp.

Dokonajmy teraz przeglądu najważniejszych praw Boga, moralności, natury, itp., co do respektowania których nowa "partia totalizmu" musi przykładać szczególną uwagę. Oto one:

1. Dla wszystkiego co zamierzasz uczynić, sprawdź jak Bóg nakazuje Ci to zrealizować. Stąd każde posunięcie partii totalizmu powinno być weryfikowane czy NIE stoi ono w sprzeczności z tym co Bóg nakazał ludziom treścią swoich świętych ksiąg (np. treścią [Biblii](#)).

2. Wszystko co czynisz, powinieneś czynić pedantycznie moralnie. Z uwagi na niezbędność przestrzegania tego prawa, każde posunięcie "partii totalizmu" musi być weryfikowane pod względem swej moralnej poprawności - tak jak ową moralną poprawność definiuje filozofia totalizmu.

3. Żadne z posunięć "partii totalizmu" NIE powinno być podejmowane tak aby było ono sprzeczne z działaniem praw społecznych, ekonomicznych, natury, itp.

4. Jedynym wymogiem za nałożenie którego na ludzi zdobywających edukację Bóg NIE serwuje kar, jest wkład pracy w zdobywanie wiedzy. Dlatego ze wszystkich znanych modeli wykształcenia, jedynym za który kraj jaki go wprowadza jest nagradzany przez Boga, jest "polski model kształcenia" opisany dokładniej m.in. w punkcie #E1 strony o nazwie [rok.htm](#). W modelu tym edukacja jest całkowicie bezpłatna, jednak liczba miejsc w instytucjach edukacyjnych ograniczona. Dlatego chętni do zdobycia wykształcenia muszą zdać trudne egzaminy wstępne i końcowe, zaś w trakcie uczenia się muszą spełniać cały szereg ostrych wymagań merytorycznych.

Część #E: Wymogi legalne które muszą być spełnione aby można było założyć polityczną partię totalizmu:

#E1. Jakie wymogi legalne muszą być spełnione aby założyć partię totalizmu:

Sprawy powoływania nowych partii politycznych w każdym kraju regulowane są odpowiednimi ustawami. Przykładowo w Polsce reguluje je tekst ustawy o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 roku.

Zgodnie z tymi ustawami, wymogi legalne dla powołania i zarejestrowania nowej partii politycznej niemal w każdym kraju typowo obejmują co następuje (poniższy wykaz bazuje na wymogach obowiązujących aktualnie w Polsce):

1. Opracowanie, posiadania i formalne zgłoszenie "statutu partii".
2. Zdefiniowanie nazwy, skrótu i symbolu graficznego wyraźnie odróżniających się od innych partii już istniejących.
3. Zgromadzenie wykazu "członków-założycieli" danej partii. W Polsce zgromadzić należy 1000 pełnoletnich obywateli polskich popierających daną partię, z podpisami własnoręcznymi, imionami, nazwiskami, adresami i numerami PESEL.

4. Formalne zgłoszenie partii. W Polsce składają je 3 osoby spośród wykazanego 1000.

Odnótuj, że pomocne strony internetowe, które zawierają szczegółowsze informacje na ten temat, znaleźć można pod adresami: isip.sejm.gov.pl/prawo/search.html i pl.wikipedia.org/wiki/Partia_polityczna.

#E2. Fazy planu możliwie najszybszego osiągnięcia spełnienia wstępnych wymogów założenia partii totalizmu:

Nie daje się ukryć, że obecne czasy nie są najbardziej sprzyjające założeniu nowej partii politycznej. Wszakże w kraju panuje polityczna apatia. Wielu ludzi sądzi, że nic już nie jest w stanie poprawić ich losu. Szerzy się bezrobocie, beznadziejność i nałogi. Ludzie są zmęczeni obietnicami polityków, które nigdy nie są wypełniane. Każda osoba oddzielnie zaczyna szukać rozwiązania dla swojej sytuacji poprzez obejście dzisiejszego systemu. Telewizja ogłupia i pogłębia apatię. Ludzie są zblazowani i nic już nie zdaje się ich poruszać.

Na przekór wszystkiego istnieje możliwość że ludzie jednak potrafią się zmobilizować do faktycznego działania. Wszakże coraz więcej z nas widzi, że nie wolno nam marnować owej niezwyklej sytuacji jaką **Bóg** celowo dla nas stworzył. Powinniśmy więc podjąć wysiłki aby zamienić totalizm w aktywną siłę polityczną, zaś owej sile dopomóc aby poprawiła sytuację narodu. W celu powołania owej nowej siły politycznej proponuję przyjąć następujący plan działania:

(i) Przygotować powołanie politycznej partii totalizmu. Znaczący od natychmiast rozwinąć takie działania na łamach internetu, które w końcowym efekcie doprowadzą do spełnienia wszelkich warunków koniecznych do powołania nowej partii politycznej. Działania te obejmują, m.in.: (a) zgromadzenie wymaganej liczby 1000 członków-założycieli partii totalizmu (po szczegóły patrz punkt #E7 tej strony), (b) dopracowanie szczegółów statutu partii totalizmu (projekt tego statutu zaprezentowany został w punkcie #E6 poniżej), (c) ustanowienie podstawowych komórek struktury organizacyjnej tej partii, oraz wstępne wytypowanie konkretnych kandydatów do wewnętrznych wyborów i zatwierdzenia przez zgromadzenie członków dla każdego stanowiska owej struktury, (d) dopracowanie programu wyborczego oraz wstępne zorganizowanie realizacji owego planu, oraz kilka dalszych co pilniejszych zadań.

(ii) Oficjalnie zarejestrować partię totalizmu. Czyli zgłosić ją do rejestru partii politycznych.

(iii) Ruszyć z działalnością partii totalizmu. Znaczący zorganizować jej postawowe organy, dokonać wyboru konkretnych ludzi na wszelkie statutowe stanowiska w owych organach, ruszyć z polityczną działalnością owych organów oraz ich członków.

(iv) Ruszyć z kampanią wyborczą, wygrać wybory, oraz powprowadzać w życie zamierzone zmiany. Aczkolwiek ta część będzie równie trudna jak obecnie trudnym jest zorganizowanie owej partii, niemniej bądźmy optymistyczni i gotowi, jak to mówią Anglicy, "przekroczyć te mosty kiedy do nich dotrzemy".

* * *

Ludzkość desperacko potrzebuje postępującej moralnie siły politycznej, takiej właśnie jak partia totalizmu. Dlatego czytelniku, leży to w twoim najżywoźniejszym interesie, abys włączył się do formowania i urzeczywistnienia owej partii.

#E3. Propozycje wypełnienia podstawowych wymogów legalnych założenia i ustanowienia "partii totalizmu":

Aby zacząć od czegoś konkretnego wdrażanie w życie i urzeczywistnianie planu działania opisanego w poprzednim punkcie #E2 tej strony, w kolejnych punktach poniżej zaproponowałem rozwiązania dla najważniejszych wymogów legalnych założenia takiej partii. Oto owe rozwiązania:

#E4. Propozycja nazwy i skrótu dla "partii totalizmu":

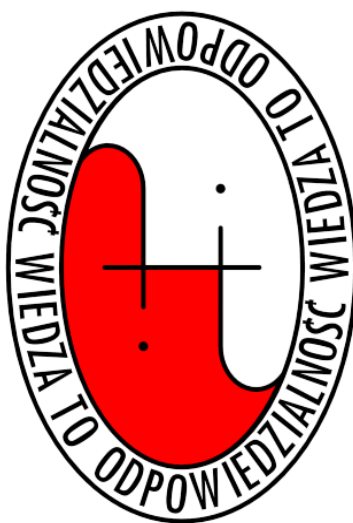
Aczkolwiek wymyślić można setki nazw dla partii politycznej działającej na moralnych zasadach filozofii totalizmu, prawdopodobnie najkorzystniej jest nazwać ją po prostu

"partią totalizmu"

Skrótem dla "partii totalizmu" będą trzy pierwsze litery nazwy "totalizm", tj. **tot.**

#E5. Propozycja symbolu graficznego "partii totalizmu":

Jako symbol graficzny partii totalizmu proponowany jest do przyjęcia symbol graficzny filozofii totalizmu, czyli następujące "logo totalizmu":



Rys. #E1: proponowany symbol graficzny partii totalizmu, czyli tzw. "logo totalizmu" .

#E5.1. "Totalizyczny salut" dla sympatyków filozofii totalizmu oraz dla "partii totalizmu":

Motto: "Ludzie których łączy wspólność idei mają również bratnie dusze - powinni więc pozdrawiać się wzajemnie."

Totalizm adoptował również swoją własną formę totalizycznego salutu-pozdrowienia. Jest nią luźnie potraktowany ten sam salut który oddają sobie nasi

wojskowi - tj. przykładanie palców (lub boku dłoni) do własnej skroni. Salut ten automatycznie więc przechodzi i na członków czy sympatyków partii totalizmu.

Istnieją jednak znaczne różnice w salucie wojskowym oraz w salucie totalizycznym. Najważniejsza z tych różnic dotyczy jego wymowy. Totaliści przykładają palce lub bok dłoni do własnej skroni jako symbol i przypomnienie sobie i innym, że we wszystkim co czynią w swym życiu zawsze kierują się logiką, rozumieniem i przebiegiem pola moralnego. (Jak wiadomo wojskowi przykładają palce do daszka, a nie do skroni - i to tylko ponieważ tak im rozkazano, chociaż dla nich nie ma to żadnej symbolicznej wymowy.) Owo podobne do wojskowego salutowanie symbolicznie przypomina też totaliztom, że faktycznie to są oni żołnierzami walczącymi o moralność, wolną wolę, postęp, totalizm, prawo do rzetelnej wiedzy na temat Boga, Ziemię uwalnioną od sekretnej okupacji UFO-nautów, itp., itd. Ponadto totaliści przykładają swe palce lub bok dłoni w owym salucie z własnej i nieprzymuszonej woli - jako dowód i przypomnienie że **Bóg** dał ludziom tzw. "wolną wolę" jako przeciwieństwo niewolnictwa i zniewolenia, oraz że w swym życiu należy walczyć o utrzymanie i obronę tej "wolnej woli" przed tymi co chcą ludziom ją odebrać i narzucić im niewolnictwo. Na dodatek totaliści przykładają swe palce "na spocznij", znaczy wcale nie muszą się prężyć na baczność podczas swego salutu, jeśli zechcą mogą go oddawać na siedząco, na plaży, w wannie, lub nawet w toalecie, wolno im wybrać swój własny styl i sposób trzymania dłoni czy palców, a nawet wybrać i rękę którą oddają swój salut, nie potrzebują mieć czapki na głowie ani nawet ubrania gdy go oddają - a wolno i powinni oddawać go do odkrytej głowy czy nawet tylko w piżamie albo spodenkach kąpielowych, itd., itp.

Niniejszym apeluję tutaj aby osoby które sympatyzują z ideami totalizmu lub z "partią totalizmu" nabyły zwyczaju oddawania "totalizycznego salutu" przy każdej sposobności jaka im się nadarzy. W ten sposób m.in. przyczyniały się też będą do popularyzacji totalizmu i jego moralnych idei.

W wojsku rozkazy narzucają przymus, że każdy salut musi być oddany. Totalizm, a z nim ów salut, walczą jednak z tego typu zniewalaniem - poprzez symboliczne przypominanie nam gestem owego salutu o istnieniu "wolnej woli". Dlatego **w totalizmie oddanie salutu jest grzecznością, jednak nie obowiązkiem**. Jeśli sytuacja tego wymaga (np. oddanie salutu by nas wskazywało wrogom), na salut można odpowiedzieć ukłonem, skinieniem głowy, pomachaniem ręką, lub inną formą pozdrowienia którą nasza wolna wola nam podpowiada.

#E6. Projekt statutu politycznej "partii totalizmu" - czyli pierwszy istotny dokument który nowa partia totalizmu powinna sama sobie opracować, potem

zaś regularnie udoskonalając:

Motto: "Sięgaj gdzie wzrok nie sięga."

Statut partii totalizmu jest ogromnie ważnym dokumentem i to aż dla całego szeregu powodów. Przykładowo, statut ten będzie definiował działanie, owej partii. Z kolei od tego działania zależą będą sukcesy i porażki owej partii. Od moralnej zawartości, społecznej i politycznej atrakcyjności, oraz od klarowności tego statutu zależał też będzie kaliber ludzi których partia totalizmu zdoła przyciągnąć do swoich szeregów. Z kolei im wartościowszych ludzi partia zdoła w sobie zgromadzić, tym efektywniejsze będą jej działania oraz tym większy wpływ wywrze ona na losy narodu. Dlatego jest ogromnie istotne aby statut ten dopracowany został tak dobrze jak to tylko możliwe. Z kolei podnoszenie doskonałości jego dopracowania nakłada wymóg aby był on szeroko konsultowany, oraz aby możliwie najszersze grono ludzi miało wpływ na jego udoskonalanie. Dlatego niniejszym wystawiam wstępny projekt owego statutu partii totalizmu, oraz zapraszam każdego czytelnika aby dołożył osobisty wkład do jego udoskonalenia i dopracowania. Dołożenie tego wkładu jest proste. Wystarczy, że czytelnik uważnie przeczyta ten statut, zaś w miarę czytania przygotuje zaadresowany do mnie email (moje adresy emailowe podane są na odrębnej stronie [o autorze \(dr Jan Pajak\)](#)). W emailu tym wypunktuje wszystkie te miejsca statutu które budzą jakiegokolwiek jego zastrzeżenia, oraz zasugeruje mi propozycje poprawek. (Do każdej poprawki proszę dodać krótki komentarz, dlaczego jest ona sugerowana oraz w jaki sposób statut skorzysta poprzez jej wprowadzenie.) Jeśli zaś uzasadnienie to będzie przekonujące, zaś poprawka logiczna, ja ją wprowadzę do niniejszego statutu oraz wystawię w internecie dla dalszego konsultowania i udoskonalania. Oczywiście, sugestie poprawek mogą być wszelkiego możliwego rodzaju, zaczynając od usprawniania języka jakim statut ten został napisany, poprzez zweryfikowanie jego zgodności z zasadami i celami totalizmu, a skończywszy na poprawie jego zgodności z aktualnie obowiązującym w Polsce prawem.

Na przekór jednak jego ważności, jak każdy dokument pisany, statut ten także może być sformułowany na nielimitowaną liczbę odmiennych sposobów. Wszakże używa on języka pisanego, zaś jak wiemy, w danym języku każdą ideę daje się wyrazić na wiele różnych sposobów. Dlatego w poniższym projekcie statutu należy wyraźnie wyróżniać dwie jego składowe, mianowicie: (a) objętościowo największą składową obejmującą §7 do §25, która będzie zdefiniowana relatywnie podobnie w statucie praktycznie każdej partii politycznej - bowiem definiuje ona jak dana partia funkcjonuje, oraz (b) objętościowo niewielką składową obejmującą §1 do §6, która nakłada ideologię totalizmu na działania partii definiowanej tym statutom. Otoż na obecnym etapie formowania "partii totalizmu" część (a) tego statutu NIE jest tak ważna jak część (b). Owa część (a) początkowo może więc mieć niemal dowolne sformułowanie - a stąd pod względem jej zgodności z totalizmem może zostać dopracowana dopiero później w trakcie działania danej partii totalizmu. To zaś pozwala aby "partia totalizmu" została stworzona m.in. na jeden ze sposobów opisanych w punktach #E7.2 lub #E7.3 tej strony - przejmując w ten sposób większość swego statutu od partii z której się będzie wywodziła. Tylko część (b), znaczy część statutu wyrażona

poniżej w §1 do §6, musi być sformułowana w duchu totalizmu już od samego początku. Oczywiście, sformułowanie to może zostać wyrażone całkowicie odmiennymi słowami niż słowa użyte w poniższym projekcie. Szczególnie już od pierwszej chwili statut "partii totalizmu" musi zawierać zasady postępowania totalizmu, np. "czynienie wszystkiego wyłącznie na pedantycznie moralny sposób"; promowanie prawdy, moralności, postępu i pokoju; świadomość potrzeby nieustającego udoskonalania się, itd., itp. W przeciwnym razie od samego początku "partia totalizmu" weszłaby na tory błędnych zasad działania.

Podczas czytania i weryfikowania poniższego projektu statutu "partii totalizmu" proszę wziąć pod uwagę, że: (a) jest to tylko wstępny projekt, który m.in. oczekuje i Twojego własnego wkładu dla jego ostatecznego udoskonalenia i dogłędzenia, (b) że przyszli członkowie-założyciele "partii totalizmu" dopiero muszą zatwierdzić szczegóły statutu owej partii, a stąd niektóre z poniższych szczegółów mogą z czasem być zastąpione w owym statucie przez jakieś inne szczegóły, oraz że (c) "nawet najdłuższa droga zaczyna się od pierwszego kroku", niniejsza zaś strona jest właśnie takim "pierwszym krokiem" dla przyszłej politycznej partii totalizmu. Oto więc projekt statutu owej partii, dla Twojego rozpatrzenia, zasugerowania poprawek, oraz dołożenia osobistego wkładu w jego rozwój i ostateczną formę:

Dyskutowany tu początkowy projekt statutu politycznej "partii totalizmu" czytelnicy mogą sobie poczytać jeśli klikną na następujący link wywołujący odrębną stronę o nazwie

[partia totalizmu statut.htm](#).

Wówczas bowiem sformułowanie owego statutu ukaże się im w nowym okienku które dla niego się otworzy. **Proszę jednak odnotować, że ów początkowy projekt statutu ma jedynie służyć zapoczątkowaniu dyskusji i prac nad faktycznym statutem owej partii, zaś ostateczne sformułowanie owego statutu powinno zostać dokonane poprzez konsultację z wszystkimi członkami tej partii.**

#E7. Zgromadzenie co najmniej 1000 członków-założycieli oraz formalne zgłoszenie "partii totalizmu":

Najbardziej krytycznym problemem założenia politycznej "partii totalizmu", jest zgromadzenie owego pierwszego tysiąca członków-założycieli, oraz następne formalne zgłoszenie "partii totalizmu". Rozwiązanie tego problemu można uzyskać aż na trzy odmienne sposoby. Omówmy teraz każdy z owych sposobów w oddzielnym podpunkcie.

#E7.1. Przekonanie do zorganizowania się i do założenia nowej partii politycznej co najmniej 1000 dotychczas bezpartyjnych zwolenników totalizmu:

Pozornie najłatwiejszym sposobem uformowania politycznej "partii totalizmu" byłoby gdyby z grona owych już istniejących zwolenników filozofii totalizmu wyłoniło się pierwszych co najmniej 1000 bezpartyjnych osób gotowych do założenia nowej partii politycznej. Niestety, po dokładniejszej analizie ten pozornie najłatwiejszy sposób okazuje się być najtrudniejszym. Przypomnijmy tutaj sobie kilka co bardziej istotnych powodów dla których ten sposób założenia "partii totalizmu" jest aż tak trudny do zrealizowania:

1. Brak doświadczenia organizacyjnego. Bezpartyjni nie mają doświadczeń związanych z przynależnością do jakiejś partii i z czynnym udziałem w jakichś działaniach organizacyjnych. Ten zaś ich brak doświadczeń organizacyjnych utrudnia, jeśli nie zupełnie uniemożliwia, ich zorganizowanie się w partię polityczną.

2. Opory psychologiczne. Wielu moralnych ludzi w głębi duszy buntuje się przed rodzajem życia i moralności które wykazują typowi politycy. Z kolei bunt ten wzbudza w nich opory psychologiczne przed zaliczeniem i siebie do grona aktywnych członków jakiegokolwiek partii politycznej. Wszakże w dzisiejszych czasach w zawody polityków są niemal wpisane takie cechy jak publiczne kłamanie, zwodzenie, niedotrzymywanie obietnic, prywata, utrudnianie, robienie widel z igieł, itd., itp. Tymczasem osoby praktykujące totalizm starają się czynić wszystko w swoim życiu w pedantycznie moralny sposób. Oczywiście, jednym z celów formowania partii totalizmu jest eliminacja z polityki takich negatywnych cech i zachowań. Jednak praktykujący totalizm nie chcą ryzykować choćby tylko początkowego zaliczenia siebie do owej kategorii niemoralnych ludzi.

3. Charakterystyka zwolenników totalizmu. Totalizm przyciąga do siebie ludzi wysoce moralnych i wysoce skromnych. Tacy zaś ludzie nie mają ambicji zostania członkami jakiegokolwiek partii politycznej, nawet jeśli jest to partia praktykowanego przez nich totalizmu.

4. Tradycja. Osoby bezpartyjne pozostają bezpartyjnymi ponieważ wyrobiły już w sobie tradycję bycia bezpartyjnymi. Stąd na przekór że istnieje zapewne znacznie większa pula zwolenników totalizmu, niż jest to wymagane dla założenia nowej partii, gro owych zwolenników nie jest gotowa złamać swoją tradycję

W rezultacie, jak narazie tylko bardzo nieliczna garstka zwolenników filozofii totalizmu widzi potrzebę założenia partii politycznej i byłaby gotowa do pełnienia funkcji owych pierwszych członków-założycieli. Niestety, garstka ta nie wystarcza liczebnie aby założyć nową partię.

#E7.2. Przemianowanie jakiejś już istniejącej partii politycznej o podobnych do totalizmu celach i statucie na nazwę "partia totalizmu" z jednoczesnym dokonaniem wymaganych zmian w kluczowych punktach jej statutu:

Kolejna zasada na jakiej polityczna "partia totalizmu" mogłaby zostać powołana do życia polega na przemianowaniu na "partię totalizmu" którejs z już istniejących partii politycznych. Wszakże niemal w każdym kraju, w tym w Polsce, już istnieją najróżniejsze niewielkie partie polityczne, których cele i metody działania są bliskie celom i metodom wypracowanym przez filozofię totalizmu. Tyle tylko, że owe partie nie mają za sobą jednolitej ideologii o tak dopracowanej

formie jaką posiada filozofia totalizmu. W interesie więc takich partii leżałoby pozyskanie dla siebie ideologicznego szkieletu w formie właśnie filozofii totalizmu. Aby zaś szkielet ten uzyskały, wystarczałoby aby zmieniły swoją nazwę na "partia totalizmu", wprowadziły do swego statutu kilka kluczowych punktów które wyrażają sowa cele i metody działania filozofii totalizmu, oraz adoptowały totalizm jako swoją partyjną filozofię.

Warto tutaj dodać, że w sporej liczbie krajów poszczególne partie polityczne relatywnie często zmieniają swoje nazwy, uściślają swój statut, oraz udoskonalają swoje fundamenty filozoficzne. "Partia totalizmu" mogłaby więc powstać jako wynik takiej zmiany i usprawnienia.

#E7.3. Uformowanie "partii totalizmu" z odłamu jakiejś większej partii politycznej:

Obserwując życie partyjne w świecie, często się odnotowuje sytuację że jakieś frakcje członków określonych partii politycznych przestają być zadowolone z kierunku który ich partia przyjmuje. Frakcje takie formują więc odłamy, które później działają już jako odrębne partie. W przypadku więc gdyby w jakiejś już istniejącej partii zarysował się rozłam, zaś frakcja istniejących członków owej partii wykazywałaby skłonności do przyjęcia za własne celów, metod i filozoficznych fundamentów totalizmu, wówczas "partia totalizmu" mogłaby powstać właśnie z owej odłamowej frakcji członków innej partii.

Część #F: Rola totalizmu jako szczęśliwszej alternatywy do już istniejących ideologii:

#F1. Jakie wnioski nasuwa analiza ideologii, ustrojów i systemów politycznych już istniejących na Ziemi:

Jak każdy zdaje sobie z tego sprawę, w chwili obecnej na Ziemi wdrożone są w życie i pozostają w mocy dwie podstawowe ideologie, mianowicie kapitalizm i komunizm. Okazuje się jednak, że żadna z nich nie daje żyjącym pod nią ludziom tego co ludzie ci najbardziej poszukują, mianowicie "szczęścia". Podsumujmy więc tutaj skrótowo dlaczego tak jest.

1. **Kapitalizm.** Ta ideologia urzeczywistniona została w dziesiątkach odmiennych wersji, ustrojów, oraz systemów politycznych. Jednak w ich wszystkich podstawowym celem działania kapitalizmu jest **maksymalizacja zysku**. Niestety, ciągle jedynym znanym ludziom narzędziem owej maksymalizacji zysku jest wyzysk i eksploatacja. Dlatego pogoń za zyskiem zawsze odbywa

się kosztem dbałości o człowieka i kosztem dbałości o naturę. W rezultacie kapitalizm zawsze prowadzi do przeciwstawności pomiędzy interesami ludzi którzy akumulują zyski, oraz dobrem ludzi którzy zyski te generują oraz dobrem natury. Ponadto, wyzysk jednych ludzi przez innych ludzi zawsze wzbudza najróżniejsze problemy natury moralnej. Aby więc zagłuszać sumienie, kapitalizm wymyślił "rozmywanie odpowiedzialności" poprzez podejmowanie wszelkich decyzji przez grupowe komitety i zarządy. Z kolei brak czyjejś osobistej odpowiedzialności za decyzje i działania prowadzi do niezdolności kapitalizmu do uchronienia ludzkości przed katastrofą całkowitego wyniszczenia ludzkości zapowiadaną przepowiedniami i opisywaną w "części #H" strony internetowej [przepowiednie.htm](#). Powyższe ujawnia że kapitalizm jest ogromnie niszczycielskim systemem politycznym który zawsze wiedzie do całej gamy problemów jakie obniżają szczęście żyjących pod nim indywidualnych ludzi. Przykłady najbardziej palących z owych problemów obejmują: bezrobocie, wyzysk, inflacja, nałogi, przestępczość, bezdomność, niesprawiedliwość społeczna, podziały społeczne, pogłębianie się przepaści pomiędzy bogatymi i biednymi, wojny, dyskryminacja, kryzyse ekonomiczne i energetyczne, wyczerpywanie się surowców, zanieczyszczanie naturalnego środowiska, wymieranie zwierząt, nagrzewanie klimatu, itd., itp. Z kolei przykład jak brak czyjejkolwiek osobistej odpowiedzialności za decyzje i za działania czyni kapitalizm niezdolnym do zapobiegania cyklicznym katastrofom jest światowa depresja ekonomiczna która zapanowała w latach 2008 i 2009. W rezultacie, ustrój kapitalistyczny rzadko czyni szczęśliwym nawet tych najbogatszych ze swoich obywateli.

2. Komunizm. Aczkolwiek uważa się że komunizm jest już obecnie na drodze do upadku, ciągle istnieje kilka krajów które praktykują tę ideologię. Ponadto, w wielu byłych krajach komunistycznych ideologia komunizmu ciągle jest relatywnie żywa i dobrze pamiętana. Cele komunizmu bardzo trudno jest sprecyzować. Wszakże sama ta ideologia rzadko definiuje jakie są jej faktyczne cele. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę historyczne dzieje komunizmu, wówczas jego podstawowy cel daje się zdefiniować jako **maksymilizacja zatrudnienia**. Wszakże ów cel jest wyrażony przez wiodące hasło komunizmu: "*od każdego według jego możliwości, każdemu według jego potrzeb*". Ponadto właśnie "maksymilizacja zatrudnienia" jest wspierana przez historycznie już poznane zwyczaje i zachowania istniejących ustrojów komunistycznych, takie jak: utrzymywanie pełnego zatrudnienia, płace wystarczające zaledwie na utrzymanie jednej osoby które zmuszają praktycznie każdego do pracy zarobkowej, wdrażanie w życie zasad w rodzaju "kto nie pracuje ten nie je", formowanie obozów pracy, nieustanne organizowanie tzw. "czynów społecznych" (czyli prac dokonywanych za darmo), napadanie na sąsiednie kraje i włączanie ich do swojego terytorium aby maksymalizować liczbę ludzi którymi dawałoby się maksymalizować zatrudnienie, itp., itd. Ideologia komunizmu też nie jest w stanie zapewnić szczęścia żyjącym pod nią ludziom. Wszakże na przekór maksymilizacji zatrudnienia nie jest ona w stanie zaspokoić innych potrzeb swoich obywateli. W prawdziwym bowiem życiu "możliwości" okazuje się istnieć nieporównanie mniej niż owych "potrzeb" z hasła "od każdego według jego możliwości, każdemu według jego potrzeb". Ponadto, na stałe wpisane w komunizm jest ignorowanie praw natury - prawa te zaś zawsze się mszczą na

tych co je zignorowali. Żyjący pod komunizmem ludzie są więc nękanymi niezaspokojonymi potrzebami oraz naturą i jej prawami - też tracąc w ten sposób szansę na szczęśliwe życie. Inne problemy komunizmu obejmują: niepewność jutra, brak wolności poglądów i wypowiedzi, propaganda rządowa, mechanizmy dochodzenia do władzy które nie zapobiegają otrzymania władzy przez nieodpowiedzialnych i niekompetentnych ludzi, oraz wiele więcej. Ludzie żyjący pod komunizmem ogromnie rzadko są więc szczęśliwi.

Jeśli jednak dobrze się zastanowić, pierwszoplanowym celem życiowym każdego człowieka wcale nie jest "maksymalizacja zysku" czy "maksymalizacja zatrudnienia". Faktycznie bowiem każdy człowiek w swoim życiu po prostu chce być "szczęśliwym". *Przypomnijmy tutaj, że przez popularne określenie "być szczęśliwym" ludzie typowo rozumieją opisany w punkcie #A3 dostęp do wszystkich tych poszukiwanych wartości życiowych które filozofia **totalizmu** oferuje tym co nieustannie zwiększają u siebie poziom "energii moralnej", a więc dostęp do poczucia szczęśliwości, zadowolenia z życia, samo-spełnienia, pokoju, itd., itp.* Dlatego niezależnie od obu już istniejących ideologii na Ziemi, stopniowo narasta konieczność stworzenia jeszcze jednej ideologii (i ustroju). Tą bardzo potrzebną ludzkości ideologię (i ustrój) można nazwać **moral totalizm**. Zasadniczym celem ideologii totalizmu byłaby **maksymalizacja szczęścia**. To właśnie dla urzeczywistnienia owej alternatywnej ideologii totalizmu konieczne jest powołanie "partii totalizmu" opisywanej na tej stronie.

#F2. Cele i metody alternatywnej ideologii **totalizmu** która obiecuje życie znacznie szczęśliwsze niż ideologie już urzeczywistnione na Ziemi:

Totalizm opracowany został jako filozofia codziennego życia indywidualnych ludzi. Skupiał on się bowiem na wypracowaniu takiej receptury na codzienne życie, która umożliwiłaby osobom go praktykującym efektywne osiągnięcie owych wysoce poszukiwanych wartości życiowych, takich jak szczęście osobiste, zadowolenie z życia, spokój sumienia, poczucie samo-spełnienia, itd., itp. Jak też się okazało, receptury **totalizmu** na osiągnięcie owych poszukiwanych wartości życiowych faktycznie działają w praktyce. Receptury te okazały się przy tym na tyle proste i na tyle efektywne, że ich działanie daje się łatwo rozszerzyć z indywidualnych ludzi na całe społeczeństwa. Z kolei, kiedy receptury te staną się celem działania całych społeczeństw, wówczas zaczynają one być nową **ideologią** która stwarza ludziom szczęśliwszą alternatywę do ideologii już urzeczywistnionych na Ziemi.

Z punktu widzenia swojego pierwszoplanowego celu, ideologia totalizmu bardzo klarownie cel ten definiuje, mianowicie jest nim **maksymalizacja szczęścia** ludzi. Ponieważ jednak filozofia **totalizmu** wykazała bezpośrednią

zależność pomiędzy poczuciem szczęścia a poziomem czyjejs tzw, "energii moralnej", ow pierwszoplanowy cel daje się prosto przeddefiniować w metodę działania. Mianowicie metodą "maksymilizacji szczęścia" przez ideologię totalizmu jest **koncentrowanie się na generowaniu energii moralnej oraz unikanie rozpraszania energii moralnej**. Dlatego ideologia totalizmu musi się koncentrować na podejmowaniu takich działań oraz na realizowaniu ich w taki sposób, aby generowało to w ludziach możliwie najwyższe ilości energii moralnej. Jednocześnie musi ona eliminować działania i metody które powodują rozpraszanie energii moralnej.

Filozofia totalizmu dostarcza nawet bardzo precyzyjnej informacji co do sposobów za pośrednictwem których daje się maksymalizować generowanie energii moralnej oraz minimalizować upuszczanie tej energii. Sposoby te obejmują, m.in.: "czynienie wszystkiego w pedantycznie moralny sposób", "pracę na rzecz dobra innych ludzi", "promowanie prawdy", oraz kilka innych.

Jest oczywistym, że maksymalizowanie szczęścia może być osiągnięte przez partię totalizmu tylko jeśli w swoich działaniach partia ta będzie wdrażała wszystko co udowodniło już swoje zalety w służbie ludzkości, oraz jednocześnie będzie eliminowała wszystko co szkodliwe dla ludzi i dla natury. Dlatego partia totalizmu wcale nie będzie starała się wymyślić kompletnie nowego systemu politycznego. Raczej skupi się na wdrożeniu w życie wszystkiego co było najlepsze w już urzeczywistnionych poprzednio systemach kapitalizmu i komunizmu, jednocześnie jednak będzie też unikała powtórzenia błędów i wypaczeń tamtych starych systemów. Przykładowo, partia totalizmu nie będzie się starała łamać praw natury poprzez promowanie własności społecznej ponad własnością prywatną. Wszakże znane od wieków przysłowia chińskie potwierdzają starą prawdę, że "łódź która należy do więcej niż jednego właściciela zawsze będzie przeciekała, zaś koń który ma więcej niż jednego właściciela w końcu zawsze zdechnie z głodu". Dlatego, przykładowo w zakresie własności, partia totalizmu będzie wyznawała zasadę, że *"każda instytucja i każda organizacja musi mieć swojego właściciela, którym zawsze musi być pojedyncza osoba jaką daje się pociągać do odpowiedzialności za działania i za losy tej instytucji, oraz że właściciel danej instytucji zawsze jest całkowicie odpowiedzialny za wszystko co w owej instytucji się dzieje - mając przy tym władzę i prawo legalne do dowolnego ukształtowania działań tejże instytucji"*. Jednocześnie jednak partia totalizmu tak będzie regulowała aktywność i życie owych prywatnie posiadanych instytucji, aby maksymalnie służyły one dobru ludzi i natury. Przykładowo, będzie definiowała maksymalne i minimalne zarobki, będzie definiowała co, gdzie i jak instytucji tej wolno eksploatować, itd., itp.

#F3. Maksymilizacja szczęścia okazuje się być najtrudniejszym do osiągnięcia celem jaki tylko ktoś może sobie postawić:

Z celów stawianych sobie przez obecnie już istniejące ideologie,

najłatwiejszym do osiągnięcia okazuje się "maksymilizacja zysku" praktykowana przez kapitalizm. Wszakże zysk daje się powiększać na tysiące odmiennych sposobów i to nie tylko poprzez rzetelną i moralną pracę, ale także np. poprzez wyzysk, oszustwo, rabunek, spekulacje, monopole, zmywy, manipulacje walutowe i bankowe, itp., itd. Znacznie już trudniejszym okazuje się osiągnięcie celu "maksymilizacja zatrudnienia" praktykowanego przez komunizm. Wszakże proces dawania innym ludziom zatrudnienia stwarza znacznie mniej możliwości niemoralnego działania niż proces gromadzenia zysków. Niestety, kiedy każdy ma zatrudnienie ludzie np. tracą motywację do wydajności i do dbania o wyniki swojej pracy. To zaś prowadzi do znanych problemów komunizmu. To właśnie dlatego kapitalizm nawet nie próbuje postawić sobie tego celu. Z kolei jak dotychczas komunizm nadal nie zdołał znaleźć sprawdzającej się w życiu receptury na maksymalizowanie zatrudnienia bez jednoczesnego łamania praw natury, bez zniewalania wolnej woli ludzi, itp.

Jak się okazuje, ze wszystkich możliwych celów politycznych **najtrudniejszy do osiągnięcia cel** to właśnie **maksymilizacja szczęścia**. Wszakże jeśli ktoś stara się czynić innych ludzi szczęśliwymi, nie może ich oszukiwać, rabować, eksploatować, zniewalać, itp. Wszystko co wówczas z nimi czyni musi być moralne, czyste, szczerze, honorowe, dalekowzroczne i niemal doskonałe. W przeciwnym przypadku to po prostu nie generuje szczęścia. To właśnie z powodu poziomu trudności tego celu tylko **totalizm** dotychczas miał odwagę aby go sobie postawić. Pod względem trudności jego osiągnięcia, ten stawiany sobie przez totalizm cel bije wszelkie możliwe rekordy. Aby sobie uświadomić jak trudnym jest osiągnięcie tego totaliztycznego celu, wystarczy poznać jak niski jest procent mieszkańców dowolnego kraju którzy faktycznie byłiby szczęśliwi w obecnych czasach. *Dla przykładu, w lutym 2008 roku ankietowano Nowozelandczyków na samoopisanie poziomu własnej szczęśliwości, zaś wyniki tego "survey'a" opublikowano w artykule "Key to happiness - get old and retire", tj. "Klucz do szczęśliwości - starość i emerytura", ze stron A1 i A3 nowozelandzkiej gazety **The New Zealand Herald**, wydanie z czwartku (Thursday), March 27, 2008. Wyniki okazały się tak niskie, że ich nawet nie podawano dla całego kraju, stwierdzając jedynie że w porównaniu z poprzednimi latami trend w całym kraju jest w dół. W "najszczęśliwszej" miejscowości tego kraju jako "szczęśliwych" określało siebie 41.1% populacji (w całym zaś kraju jest tylko jedna taka miejscowość). Z kolei w "najnieszczęśliwszej" miejscowości jako "szczęśliwych" opisywało siebie tylko 26.4% populacji (w całym zaś kraju większość to takie właśnie "nieszczęśliwe" miejscowości). Wygląda więc na to, że w Nowej Zelandii jako całości za szczęśliwego uważa siebie co najwyżej tylko około co-trzeci mieszkaniec kraju. Reszta uważa siebie za nieszczęśliwych. Poziom szczęśliwości wykazuje też tam trend spadkowy. Co ciekawsze, jako szczęśliwych opisywali tam siebie głównie starsi wiekiem emeryci. (To mówi nam wiele na temat warunków pracy w systemie kapitalistycznym.) Pamiętaj też warto, że Nowa Zelandia jeszcze nie tak dawno należała do krajów o najwyższym standardzie życia na Ziemi. Aż więc strach pomyśleć jak poziom szczęśliwości wygląda w krajach gdzie standard życia praktycznie zawsze był niski.*

Nieporównanie łatwiej szczęście komuś popsuć niż podwyższyć. Wszakże na popsucie czyjegoś szczęścia wpływ ma praktycznie wszystko, przykładowo:

brak pracy, rodzaj pracy, atmosfera pracy, przełożony, koledzy, zarobki, mieszkanie, rodzina, znajomi, pogoda, środowisko, nieprzyjemny smród pobliskiej fabryki lub świnia, głośne szczekanie psa sąsiada, nasz własny charakter, zdrowie, itd., itp. Osiągnięcie więc sytuacji w kraju, kiedy każdy mieszkaniec otrzymałby szansę aby być szczęśliwym, jest wyjątkowo trudne. **Wszakże aby uczynić szczęśliwym gro mieszkańców danego kraju, w kraju tym należy całkowicie wyeliminować ową masę zjawisk które psują ludzkie szczęście. Znaczący wyeliminować trzeba wyszczególnione we wstępie do tej strony bezrobocie, wyzysk, inflację, nałogi, przestępczość, bezdomność, niesprawiedliwość społeczną, pogłębianie się przepaści pomiędzy bogatymi i biednymi, wojnę, dyskryminację, kryzysy ekonomiczne i energetyczne, wyczerpywanie się surowców, zanieczyszczanie naturalnego środowiska, wymieranie zwierząt, nagrzewanie klimatu, itd., itp.** Innymi słowy, poprzez przyjęcie **maksymilizacji szczęścia** za swój nadrzędny cel, ideologia totalizmu podejmuje się rozwiązywać i eliminować wszystkie problemy kapitalizmu i komunizmu razem wzięte. Poza totalizmem, jak dotychczas w całym świecie nikt inny nie próbował nawet postawić sobie tak kompleksowego celu. Nie powinno więc nikogo dziwić, że kiedy opisywana tutaj "partia totalizmu" zostanie w końcu powołana do życia, będzie miała ona ogromnie trudne zadanie przed sobą, zaś droga do szczęścia ludności będzie długa i cierniowa.

Oczywiście, trudność osiągnięcia celu "maksymilizacja szczęścia" nie powinna odstraszać przed stawianiem sobie tego celu i przed próbami jego osiągnięcia. Wszakże jeśli celu tego jasno i klarownie się sobie nie postawi, wówczas nigdy szczęśliwości się nie osiągnie. Jeśli jednak cel ten raz zostanie głośno i wyraźnie postawiony, zaś większość ludzi włoży swój wysiłek i serce w jego osiągnięcie, cel ten z wolna będzie osiąganym.

#F4. Dlaczego alternatywna ideologia totalizmu może być wdrożona pokojowo z praktycznie każdego ustroju i z każdego systemu politycznego:

Jeśli przeanalizować historię, każda poprzednia ideologia wdrażana była na Ziemi za pomocą "rewolucji". Wszakże było to rodzajem rewolucji obalenie niewolnictwa i ustanowienie feudalizmu. Definitywnie rewolucja przekształciła feudalizm w kapitalizm. To właśnie też dzięki rewolucji kapitalizm przekształcony został w komunizm. Na przekór jednak takiej historii, przejście na ideologię totalizmu wcale nie wymaga rewolucji w sensie fizycznym. Totalizm nadejdzie bowiem w każdym przypadku kiedy w dowolnej ideologii i w dowolnym systemie, rządy i obywatele obejmą najważniejsze zasady totalizmu w swoim myśleniu i działaniu. Znaczący kiedy (1) *wszystko co rządy te i obywatele czynią, dokonywali będą w sposób pedantycznie moralny*, a także kiedy (2) *wszelkie swoje działania rządy te i obywatele kierowali będą na maksymilizację generowania energii*

moralnej. Totalizm wcale nie polega przecież na zastąpieniu jednego systemu czy rządu przez jakiś inny system czy rząd, a na kontynuowaniu czynienia tego co dana ideologia i dany system czynią już od dawna - tyle że dokonywaniu tego w sposób pedantycznie moralny, inteligentny i dalekowzroczny.

#F5. Tajemnice "górną granicy" szczęśliwości:

Szczęśliwość jest szczególnym rodzajem odczuć. Nie istnieje bowiem żaden inny rodzaj odczuć ludzkich który byłby podobny do szczęśliwości. Jakiegokolwiek bowiem inne odczucie byśmy nie przeanalizowali, nie mamy w nim intuicyjnego wycucia gdzie leży jego maksymalna granica. Jeśli dla przykładu rozważymy smutek czy ból, kiedy je odczuwamy wiemy tylko że jesteśmy smutni, czy tylko że coś nas boli. Jednak wcale nie jesteśmy w stanie określić w którym punkcie całkowitej skali smutku lub bólu w danej chwili się znajdujemy. Intuicyjnie nie wiemy bowiem gdzie jest górna granica smutku czy bólu. Jednak ze szczęśliwością jest inaczej. W każdej chwili potrafimy relatywnie dokładnie stwierdzić w którym miejscu się znajdujemy na całkowitej skali szczęśliwości. Jak bowiem się okazuje, każda osoba nosi w sobie jakieś intuicyjne poczucie gdzie leży owa "górną granicą" poczuwania się szczęśliwym. Dlatego jeśli kogokolwiek zapytać "jak byś ocenił swoją własną szczęśliwość w skali np. od 0 do 10?", każdy potrafi dosyć jednoznacznie oszacować swoją aktualną pozycję w owej skali.

Nasza intuicyjna znajomość skali i "górną granicą" nie jest jedyną niezwykłą cechą szczęśliwości. Kolejną taką niezwykłą cechą szczęśliwości jest, że stanowi ona jakość życiową która jest najbardziej poszukiwaną przez wszystkich ludzi. Wszyscy bowiem chcemy być szczęśliwi. Filozofia **totalizmu** stwierdza, że owe niezwykłe cechy szczęśliwości wcale nie są przypadkiem. Zgodnie z totalizmem **Bóg** celowo tak właśnie zaprojektował odczucie szczęśliwości, ponieważ ma ono wypełniać u ludzi szczególną rolę. Mianowicie w wysoko-zaawansowanych społeczeństwach poczucie szczęśliwości ma przejąć na siebie rolę którą w dzisiejszych czasach wypełniają pieniądze. Więcej na ten temat wyjaśnione zostanie w punkcie #H1 z dalszej części tej strony, a także na odrębnej stronie o zjawisku **nirwany**.

Jeszcze dalszą niezwykłością poczuwania się szczęśliwości jest, że ponad ową jej "górną granicą" którą każdy z nas intuicyjnie rozpoznaje, istnieją jeszcze wyższe stany szczęśliwości. Jednak ich istnienie nasza intuicja już przed nami zataja. Owe zatajane przed zwykłymi ludźmi nadrzędne stany szczęśliwości, to stany tzw. **nirwany**. Pod względem intensywności odczuwania szczęścia, owych stanów nirwany jest przy tym co najmniej tyle samo co stanów intuicyjnie przez nas rozpoznawanych. Jeśli więc uwzględnimy się owe zatajane przed nami przez intuicję stany nirwany, wówczas faktycznie w skali od 0 do 10 niektórzy (bardzo wyjątkowi) ludzie mogą osiągać poziom szczęśliwości opisywany liczbą np. 20, a może nawet liczbą jeszcze większą. Oczywiście, istnieją bardzo istotne powody dla których Bóg wbudował w nas możliwość osiągnięcia nirwany, oraz dlatego

zataja istnienie nirwany przed naszą intuicją. Jednak na tej stronie nie jest miejsce na ich wyjaśnienie. Jedyne co warto tutaj wzmiankować, to że istnienie zjawiska nirwany nie stanowi warunku przeżycia, a stąd NIE mogło zostać spowodowane naturalną ewolucją. Nirwana jest więc kolejnym z owych zjawisk opisywanych w punktach #F1 i #F2 strony internetowej [biblia.htm - o autoryzowaniu Biblii przez samego Boga](#), których istnienie jest dowodem na istnienie Boga i na celowe stworzenie człowieka przez Boga.

Powyższy przykład tajemnic związanych z położeniem "górną granicę" w stanach ludzkiej szczęśliwości, uświadamia nam aż kilka istotnych faktów. Przykładowo, ujawnia nam jednoznacznie, że poczucie szczęśliwości nie jest jakimś tam tuzinkowym zjawiskiem natury, a jest czymś co zostało celowo wbudowane w nas przez **Boga** aby wypełniało u nas szczególnie istotne funkcje społeczne. To właśnie dlatego wybranie **maksymilizacji szczęścia** na główny cel działania opisywanej tutaj ideologii totalizmu, posiada swoje uzasadnienie w istniejących zasadach działania i prawach wszechświata. Ponadto przykład ten ujawnia też iż już najwyższy czas aby zacząć podnosić naszą wiedzę na temat zjawiska szczęśliwości. Nie jest bowiem możliwym osiągnięcie pełnego szczęścia w swoim życiu, jeśli niemal nic się nie wie na jego temat. Wszakże tak samo jak to jest z każdą inną sprawą, aby być w swoim życiu szczęśliwym, własne szczęście trzeba wypracowywać w sposób zamierzony i umiejętny. Nie wolno też pozostawiać osiągnięcia szczęścia zwyklemu przypadkowi. **Zaniedbywanie zamierzonego wypracowywania dla siebie szczęścia i oczekiwanie na to aby szczęście samo do nas przyszło przez jakiś przypadek, jest podobne do zaniedbania pracy zarobkowej i oczekiwania aż fundusze na nasze utrzymanie same nas znajdą w wyniku np. jakiejś loterii.**

Oczywiście, tak długo aż nie uformuje się partii politycznej i ideologii, która uczyni z wypracowywania szczęścia swój najważniejszy cel, tak długo zamierzone wypracowywanie własnego szczęścia będzie stanowiło jedynie domenę niektórych hobbystów. Aby więc społeczeństwo jako całość zaczęło być szczęśliwe w sposób zamierzony, musi w nim zostać wdrożona ideologia celowego wypracowywania szczęśliwości, oraz musi istnieć organizacja (partia polityczna) która zajmie się praktycznym wdrażaniem tej ideologii.

#F6. Dlaczego polityczne wdrożenie ideologii maksymilizacji szczęścia jest wstępnym wymogiem pokonania śmierci i długofalowego dostępu ludzi do nieskończenie długiego życia w stanie "wieczystej szczęśliwości":

Wiedza ludzka nieustannie się powiększa. Kiedyś nadejdzie więc czas, że ludzie uzyskają dostęp do wehikułów czasu i do możliwości przedłużania

swego życia w niekończoność poprzez powtarzalne przenoszenie się w czasie do lat swojej młodości. Wszakże **teoria wszystkiego** zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji uczy nas że **czas jest po prostu skokowym przepływem kontroli wykonawczej przez program naszego życia**, a stąd czas może być cofany do tyłu z pomocą urządzeń technicznych zwanych komorami oscylacyjnymi trzeciej generacji. Owa "teoria wszystkiego" wskazuje nam nawet łatwy do sprawdzenia przez praktycznie każdego człowieka empiryczny dowód że czas faktycznie upływa w krótkich skokach (a stąd że wehikuły czasu mogą być budowane). Dowodem tym jest zjawisko pozornego odwracania się do tyłu obrotów wirujących obiektów oglądanych gołym okiem w świetle dziennym. (Zjawisko to opisane jest w punkcie #A1 strony internetowej timevehicle.pl.htm - o czasie, podróżowaniu w czasie i o wehikułach czasu, a także w punkcie #D2 odrębnej strony timevehicle.pl.htm - o naukowych dowodach na istnienie Boga.) Dzięki wiedzy wynikającej z owego Konceptu Dipolarnej Grawitacji, zbudowanie wehikułów czasu staje się na tyle łatwe, że gdyby, zamiast mnie prześladować, inni ludzie mi pomagali już od pierwszej chwili kiedy poznałem działanie czasu, czyli od 1985 roku, wówczas do dzisiaj ja już bym zbudował wehikuły czasu. Z kolei budowa tych wehikułów pozwalałaby aby każdy z nas uzyskał dostęp do wersji wieczystego życia która jest nazywana "uwięzioną nieśmiertelnością". Nieśmiertelność ta polega bowiem na powtarzalnym cofaniu się w czasie do lat swojej młodości za każdym razem po osiągnięciu starszego wieku. Kiedy zaś ów czas tzw. "uwięzionej nieśmiertelności" w końcu dla nas nadejdzie, najbardziej istotnym czynnikiem stanie się wówczas poziom szczęśliwości tych co są cofani w czasie do tyłu. Jeśli bowiem wydłuży się w ten sposób życie kogoś kto właśnie jest wysoce nieszczęśliwy, jego poziom nieszczęśliwości tylko to pogłębi. Dlatego przy długofalowym rozważaniu przyszłości naszej planety, wprowadzenie w życie ideologii szczęśliwości jest też wymogiem wstępnym (prerequizytem) osiągnięcia przez ludzi stanu tzw. "wieczystej szczęśliwości" w warunkach nieskończenie długiego życia. (Po więcej informacji na ten temat patrz punkt #H1 tej strony, a także opisy stanu tzw. "wieczystej szczęśliwości" z punktu #E2 strony parasitism.pl.htm - o filozofii pasożytnictwa i z punktu #F1 strony god.pl.htm - o świeckim i naukowym zrozumieniu Boga.)

Część #G: Wyjaśnienia jak polityczna "partia totalizmu" zamierza wdrażać w życie kluczowe postulaty filozofii totalizmu:

#G1. Najbardziej palące problemy dzisiejszego świata, oraz przykłady jak

"partia totalizmu" zamierza rozwiązywać te problemy przy użyciu odmiennych metod niż te które są już stosowane przez dotychczas istniejące państwa i ustroje:

Jak wyjaśnione to już zostało w punkcie #F3 tej strony, aby **maksymalizować szczęście** trzeba nie tylko powiększać poziom energii moralnej narodu, ale także trzeba eliminować te problemy które dla obywateli są źródłem największego spadku szczęścia i najwyższego upustu energii moralnej. Poniżej podano kilka przykładów jak filozofia totalizmu sugeruje rozwiązać chociaż najbardziej palące z owych problemów.

#G2. Rozwiązanie "partii totalizmu" dla problemu podnoszenia poziomu szczęśliwości:

Filozofia totalizmu znalazła prostą recepturę na podnoszenie poziomu szczęśliwości ludzi. Receptura ta została już sprawdzona w działaniu. Polega ona na podnoszeniu poziomu energii moralnej u każdego człowieka. Totalizm wskazuje też już konkretne metody jak należy podnosić ów poziom energii moralnej. Jedną z owych metod polega na czynieniu wszystkiego w sposób pedantycznie moralny. Inne obejmują stawianie prawdy ponad wszystko inne, praca na rzecz innych ludzi, oraz kilka dalszych metod. Na samym więc początku po uformowaniu "partii totalizmu", dla podnoszenia poziomu energii moralnej wystarczy użyć te już sprawdzone w działaniu metody. Ich wynikiem będzie wyraźnie widoczne podniesienie poziomu szczęśliwości ludzi.

#G3. Rozwiązanie "partii totalizmu" dla problemu sprawiedliwego, konsystentnego, odpowiedzialnego, równorzędnego, oraz przyjacielskiego traktowania wszystkich obywateli:

Motto: Zgodnie z totalizmem każdy naród ma prawo do własnego państwa i do własnej niepodległości, każda zaś kultura ma prawo do terytorialnej enklawy,

autonomii i do samostanowienia.

Jeśli uważnie rozglądnąć się po dzisiejszym świecie, wówczas dosyć klarownie widać co jest źródłem największej ilości wojen, śmierci, cierpień, krzywd, niesprawiedliwości, oraz niemoralności na Ziemi. Źródłem tym okazuje się być zmuszanie jednych ras, narodów, lub kultur do życia pod rządami innych ras, narodów, lub kultur. W wyniku wielu wieków kolonizacji, eksploatacji, podboju ziem, oraz odebierania innym ich przestrzeni życiowej, w dzisiejszym świecie mamy wiele państw w obrębie których zmuszani są do życia razem ludzie którzy przynależą do wielu odmiennych ras, narodów, kultur, religii, itp. W rezultacie sporo krajów doświadcza sytuacji, że jedne rasy, narody, czy kultury zmuszone są żyć pod rządami innych ras, narodów, lub kultur. To z kolei staje się źródłem najróżniejszych problemów w rodzaju rasizmu, nierównego traktowania, eksploatacji, prześladowań, reblii, partyzantki, wojen domowych, itd., itp. Totalizm sugeruje jednak bardzo proste rozwiązanie dla tych problemów. Mianowicie, zgodnie z totalizmem każdy naród ma prawo do własnego państwa i do własnej niepodległości, każda zaś kultura w obrębie danego narodu ma prawo do wydzielonej dla niej enklawy terytorialnej oraz do samostanowienia.

Ów problem sprawiedliwego, konsystentnego, odpowiedzialnego, równorzędnego, oraz przyjacielskiego traktowania wszystkich obywateli w chwili obecnej jest najpoważniejszym problemem naszej cywilizacji. Jak też ujawnia to rozwój sytuacji w krajach rządzonych zgodnie z doktrynami filozofii **Pasożytnictwa**, niemożność praktycznego rozwiązania tego problemu faktycznie rozsądza owe kraje i powoduje w nich narastanie społecznej niesprawiedliwości, fermentu, poczucia krzywdy u obywateli, rasizmu, prześladowań, itp. Aby być tego świadomym wystarczy przypomnieć sobie zdarzenia z Nowego Orleanu (USA) podczas ataku **huraganu Katrina**. Źródłem tego problemu jest bowiem fakt, że zgodnie z filozofią totalizmu prawdopodobnie wogóle nie istnieje, a z całą pewnością narazie ciągle nie jest ludziom znane, rozwiązanie dla **"problemu sprawiedliwego obdzielenia nierównych"**. (Problem ten opisany został w podrozdziale JD7.1 z tomu 8 monografii [1/4] na przykładzie "sprawiedliwej drogi na piknik", czyli sytuacji kiedy grupa drastycznie różniących się pomiędzy sobą osób wybiera się na piknik i stara się sprawiedliwie rozwiązać problem kto, przez jak długo, oraz po jakiej drodze, będzie niósł ciężki plecak z zapasami.) Z kolei obecny brak rozwiązania dla "problemu sprawiedliwego obdzielania nierównych" wnosi bardzo poważne następstwa społeczne. Mianowicie oznacza on, że praktycznie nie daje się wyegzekwować sprawiedliwego podziału dóbr materialnych, przywilejów, oraz obowiązków w żadnym społeczeństwie w skład którego wchodzi ludzie wzajemnie różniący się pomiędzy sobą wyznawaną filozofią, kulturą, poczuciem przynależności szczepowej lub etnicznej, rasą, itp.

Jeśli powyższe odnieść do przykładu sytuacji w Polsce, to oznacza, że także i w Polsce nie da się dokonać sprawiedliwego podziału dóbr materialnych czy sprawiedliwego ułożenia stosunków społecznych przez aż tak długo, jak długo obywatele naszego kraju stanowią nierówną mieszaninę składającą się np. z: (1) Polaków którzy wyznają religię katolicką, (2) Polaków wyznających religię muzułmańską, (3) Żydów polskiego pochodzenia, (4) Polaków wyznających religię prawosławną, (5) Świadków Jehowy, (6) polskich Ukraińców, (7) polskich Litwinów, itd., itp.

Aby w moralny (bezkrywdowy) sposób rozwiązać ów problem "sprawiedliwego obdzielania nierównych", a jednocześnie aby przestrzegać totaliztycznej zasady, że "każdy ma prawo do własnej przestrzeni życiowej oraz do nieskrępowanego kultywowania własnych tradycji i kultury", totalizm proponuje dosyć drastyczne posunięcie. Mianowicie sugeruje on, aby dzisiejszą pasożytniczą "mieszaninę nierównych zarządzanych centralnie" zamieniać na totaliztyczną "unię samorządzących się enklaw grupujących podobnych sobie". Wyjaśniając to innymi słowami, totalizm zamierza stwarzać warunki w których korzystnym będzie grupowanie się razem ludzi o podobnych filozofiach, religiach, tradycjach kulturalnych, poczuciu przynależności etnicznej, rasach, itp. Grupowanie to nie będzie przy tym ani obowiązkowe ani wiążące. Każdy będzie mógł wizytować każdą enklawę, a także zmieniać "swoją" enklawę z którą się identyfikuje i jest identyfikowany - jeśli tylko jego aktualna filozofia, poczucie przynależności etnicznej i tendencje zwiążą go uczuciowo z inną enklawą. W rezultacie tego grupowania zamiast przykładowo mieć wymieszaną Polskę zarządzaną centralnie, w której wszystkie kategorie filozoficzne i etniczne wymienione powyżej pod (1) do (7) zamieszkiwałyby to samo terytorium i nawzajem konkurowały ze sobą czy oskarżały się wzajemnie o rasizm, niesprawiedliwe traktowanie, wyzysk, kumoterstwo, itp., totalizm stworzyłby na obszarze Polski kilka odmiennych enklaw. W każdej zaś z tych enklaw ochotniczo osiedlana byłaby odmienna z owych kategorii kulturowych, filozoficznych czy etnicznych, unormowując tam sama sobie życie na odpowiadających jej zasadach, formując tam dla siebie (z wydatną i sprawiedliwą pomocą państwa i rządu) miejsca pracy i źródła dochodu, pracując i zarabiając w otoczeniu swoich i sobie podobnych, zamieniając konkurowanie o pracę i zyski z odmiennymi od siebie, na kooperowanie ze swoimi, itp. Każda też z tych enklaw otrzymałaby określone prawa autonomiczne odnoszące się do jej unikalności. Przykładowo mogłaby ustalać własne daty świąt i festiwali, popierać i nauczać w szkołach własny język i kulturę, rozwijać własną gastronomię, tradycje spożywania, dopełniać wymogi halal czy koszi, itp. W ten sposób w Polsce przykładowo stworzone zostałyby odmienne enklawy w których zamieszkiwaliby i pracowali przeważająco np. (1) Polacy o religii katolickiej, (2) Polacy wyznający muzułmanizm, (3) Żydzi polskiego pochodzenia, ..., (7) ..., itd., itp. Oczywiście, terytoria tych enklaw byłyby proporcjonalne do liczby obywateli je zamieszkujących. W dzisiejszych czasach nieustannych ruchów ludnościowych oraz doskonałego budownictwa i transportu, sprawiedliwe i moralne poformowanie takich enklaw technicznie nie przedstawia sobą żadnego problemu. Jednocześnie zaś ich potworzenie pousuwałoby obecne problemy społeczne i etniczne. Wszakże wówczas każdy miałby możliwość życia, pracy i odpoczynku wyłącznie wśród tych z którymi najbardziej się sam identyfikuje (np. katolicy Polacy żyliby i kultywowali swoje tradycje oraz kulturę wśród podobnych do siebie katolickich Polaków, Żydzi polskiego pochodzenia żyliby i zarabiali w enklawie grupującej podobnych im Żydów, Muzułmani - Muzułmanów, itp.). Nikt też nie mógłby wówczas oskarżać podobnych sobie o kumoterstwo, odbieranie dochodu, wyzysk, rasizm, czy brak tolerancji. Jednocześnie zaś każdy zamieszkiwałby ten sam kraj, miałby te same prawa i przywileje, taki sam dostęp do demokracji i władzy, możliwości gospodarczych, zasobów, środków, edukacji, opieki zdrowotnej, identyczne szanse i możliwości, itp. Enklawy te byłyby też

zaprojektowane i regulowane z myślą o ułatwieniu, umoralnieniu, oraz wzbogaceniu życia ich mieszkańców, a NIE z myślą o nałożeniu na nich jakichkolwiek restrykcji czy ograniczeń. Każdy też ich uczestnik miałby prawo do zmiany enklawy której jest uczestnikiem, jeśli czułby że jego aktualna rodzina, małżeństwo, historia czy filozofia identyfikują go bardziej z charakterystyką innej enklawy, lub jeśli po prostu zechciałby praktycznie doświadczyć odmiennej od własnej kultury, tradycji, oraz gastronomii.

Powyższe warto uzupełnić informacją, że totalizm NIE zaleca powoływania odrębnych enklaw ani nadawania jakichkolwiek przywilejów grupom społecznym staczającym się w dół pola moralnego z powodu ulegania określonym pokusom filozofii pasożytnictwa, np. homoseksualistom, lesbiankom, zboczeńcom, narkomanom, nałogowcom, itp. (opisywanym na stronie [lepszaludzkość](#)). Oczywiście, aby ułatwiać owym nieszczęsnym ludziom zwalczanie takich obezwładniających ich pokus i słabości, oraz powrót do wspinania się pod górę pola moralnego, totalizm rekomenduje formowanie odpowiednich instytucji rehabilitujących, leczących, oraz dyscyplinujących.

Od opisywanych tutaj enklaw kulturalnych i filozoficznych wyraźnie odróżnić też należy najróżniejsze tradycyjne instytucje zdyscyplinowanego grupowania razem ludzi o podobnej charakterystyce lub pracujących na rzecz podobnego celu, takie jak koszary wojskowe, obozy pracy, zakłady dyscyplinarne, szpitale, obszary kwarantanny, szkoły, itp. Oczywiście, w interesie dyscypliny społecznej, bezpieczeństwa, zdrowia, edukacji, itp., totalizm zaleca kontynuowanie poparcia dla tradycji takiego zdyscyplinowanego grupowania.

#G4. "Energetyczny model ekonomii" - czyli jak "partia totalizmu" planuje rozwiązać problem poprawy sytuacji ekonomicznej i dobrobytu dla narodu wdrażającego totalizm:

Motto: "Totalizm stwierdza, że dany pieniądz (waluta) wpływa na sytuację ekonomiczną tylko tych ludzi którzy na codzień kupują za niego swój chleb i sprzedają za niego swoją pracę. Dlatego wszelkie transakcje jakich dokonujemy w walutach innych niż własna, zwiększają jedynie dobrobyt innych krajów i innych ludzi."

Czy wiesz że wszelkie twoje transakcje dokonywane walutą której ty sam NIE używasz na codzień zwiększają tylko dobrobyt kogoś innego zaś zmniejszają twój własny? Czy wiesz że w bardzo prosty sposób daje się wykorzystać dochody zagranicznych fabryk aby zwiększały one zamożność twojego kraju? Czy wiesz że każda złotówka którą ty sam płacisz w podatku zmniejsza zamożność twojego kraju o wartość około 5 złotych? Czy wiesz że aby zepchnąć ludzkość do aż tak beznadziejnej sytuacji ekonomicznej jaką dzisiaj widzimy na

świecie, ogromna większość strategicznych decyzji ekonomicznych które politycy popodejmowali musiała być dokładnie przeciwstawna do poprawnych decyzji które owi politycy faktycznie powinni byli podjąć?

Wszystko powyższe warto usłyszeć choćby tylko aby rozumieć że filozofia totalizmu ma dostęp do metod i sposobów którymi będzie w stanie efektywnie i szybko poprawiać dobrobyt twojego kraju. Filozofia ta opiera bowiem wszystkie swoje ustalenia na tzw. **modelach energetycznych**. Znaczący, wszystko co wpływa na nasze życie traktuje ona jako rodzaj fizykalnego "medium" które jest w stanie absorbować, przenosić, oraz uwalniać odpowiednie energie. Stąd w owych "modelach energetycznych" pieniądze też są tylko rodzajami "mediów" które gromadzą lub uwalniają określone energie (np. pracę ludzką, siłę nabywczą, dewaluację, itp.). Wyjaśniając to poglądowo, pieniądze w mechanizmie ekonomicznym dowolnego kraju spełniają dokładnie te same funkcje które "media robocze" wypełniają w napędach, czyli np. które "para wodna" wypełnia w mechanizmie lokomotywy zaś "gorące spaliny" wypełniają w mechanizmie naszego samochodu. Oczywiście, abyś ty, twój współziomek, lub twój cały naród, mógł odzyskać ową energię gromadzoną w pieniądzach i w ten sposób mógł podnieść swój dobrobyt, konieczne jest użycie odpowiedniego procesu przemiany energii zawartej w danym "medium". W przypadku pieniędzy procesem tym jest ich "przepływ" (przez ekonomistów zwany "transakcjami") - znaczy najpierw sprzedanie czegoś co pozyskuje nam pieniądze (np. własnej pracy, surowców które wyprodukowaliśmy, zasobów naturalnych które posiadamy, itp.), potem zaś zakupienie sobie za te pieniądze czegoś innego (np. samochodu, mieszkania, mebli, itp.). Bez zorganizowania takiego "przepływu energii" zawartej w pieniądzach NIE daje się podnieść swojego dobrobytu. Ponieważ zaś taki właśnie przepływ zwyczajni ludzie są w stanie urzeczywistnić jedynie tymi pieniędzmi które używają oni na codzień do sprzedaży za nie swojej pracy i do zakupu za nie swojego chleba powszedniego, totalizm stwierdza autorytatywnie że nasz własny dobrobyt podnoszą tylko transakcje dokonane pieniędzmi my które używamy na codzień (np. dla Polaków używających wyłącznie złotych - tylko transakcje złotówkowe).

W przeciwieństwie więc do dzisiejszych ekonomistów, dzisiejszej nauki ekonomii, oraz wierzeń dzisiejszych polityków, totalizm używający owego "modelu energetycznego" stwierdza że sytuacja ekonomiczna każdego człowieka czy narodu jest definiowana tylko przez ten pieniądz którego dany człowiek czy naród używa do sprzedaży swojej pracy i do zakupu swojego chleba powszedniego. Inne waluty które też mogą być używane przez danego człowieka, naród, czy przez właścicieli fabryk z danego kraju, zupełnie nie wpływają na dobrobyt ekonomiczny tego człowieka czy narodu. Aby zilustrować to na przykładzie, założmy hipotetycznie że żyjemy w kraju podobnym do Nowej Zelandii który ma duże pokłady złota i wspaniałe pastwiska. Założmy też że w kraju tym obcy kapitał wystawił kiedyś dwie inwestycje, tj. jedną fabrykę masła oraz jedną kopalnię złota. Obie te inwestycje teoretycznie generują ten sam zysk - płacą więc danemu krajowi np. taki sam podatek. Rząd i politycy owego kraju mogą więc z nich obu być zadowoleni w takim samym stopniu. Czy jednak mieszkańcy owego kraju faktycznie odnoszą z nich obu takie same korzyści? Przeanalizujmy ten problem. Aby produkować masło owa fabryka masła skupuje mleko od okolicznych rolników płacąc im w miejscowym pieniądzu. Z kolei rolnicy

ci za pieniądze uzyskane za mleko kupują np. paszę od innych rolników oraz np. buty od miejscowych szewców. Ci z kolei za te pieniądze kupują coś następnego, itp., aż w końcu ktoś kupuje za te pieniądze masło wyprodukowane przez ową fabrykę. Innymi słowy, owa fabryka masła kupując mleko od miejscowych rolników, kupując robociznę od miejscowych robotników, oraz sprzedając swoje masło na miejscowym rynku też za miejscową walutę, pobudza tym cały łańcuch transakcji sprzedaż-kupno dokonywanych za te same miejscowe pieniądze przez różnych ludzi których dobrobyt dzięki temu niepomiaralnie rośnie. Tylko zysk z produkcji tej fabryki jest tracony przez miejscowych, bowiem zamieniany jest on na inną walutę (np. na dolary) i biorą go zagraniczni inwestorzy. Można więc stwierdzić, że z owej fabryki masła mieszkańcy owego hipotetycznego kraju uzyskują cały szereg najróżniejszych korzyści. Natomiast z kopalni złota korzysta tylko rząd owego kraju (poprzez podatki). Jedyne zaś co mieszkańcy tego kraju uzyskają, to wartość robocizny którą sprzedadzą owej kopalni. Wszakże kopalnia owa NIE płaci za złoto - tak jak fabryka masła płaciła za mleko, na przekór że powoduje ona ubożenie pokładów złota danego kraju (czyli że zubaża cały dany kraj). Cała też produkcja owej kopalni jest sprzedawana za granicę za inną walutę (np. dolary), tak że mieszkańcy owego kraju nic za nią nie otrzymują (poza "księżycowym krajobrazem" jaki ta kopalnia po sobie pozostawi).

Aby tutaj zbytnio się nie rozwodzić, podsumuję teraz wnioski do których totalizm doszedł z analizy przykładów takich jak powyższy z pomocą swojego "modelu energetycznego". Najważniejszy z owych wniosków, to że **(1) ludzie i narody odnoszą ekonomiczne korzyści tylko z tych transakcji ekonomicznych które realizowane są w pieniądzu (walucie) jaki ludzie ci używają na codzień dla sprzedaży swojej pracy i dla zakupu swojego chleba powszedniego**. Innymi słowy, jeśli jakiś zagraniczny kapitał wystawi u kogoś fabrykę której produkcję sprzedaje w innej walucie, wówczas wszelkie korzyści ze sprzedaży produkcji owej fabryki uzyskają tylko ci ludzie którzy na codzień używają owej waluty. To zaś znaczy, że wszelkie transakcje na świecie dokonywane np. w dolarze amerykańskim wzbogacają jedynie mieszkańców Ameryki którzy używają na codzień owego dolara. Podobnie jest z transakcjami w euro. Na ustaleniach powyższego wniosku bazuje więc pierwsze ekonomiczne zalecenie totalizmu które stwierdza, że *aby natychmiast poprawić sytuację ekonomiczną swoich obywateli, każdy co mniejszy kraj zamiast własnych pieniędzy powinien zacząć używać jakiejś szeroko stosowanej waluty*. Używanie bowiem na codzień swoich narodowych pieniędzy wydatnie pomniejsza dobrobyt tego kraju. Dla przykładu, Polska powinna zacząć używać euro, zaś Nowa Zelandia powinna zacząć używać albo australijskiego dolara, albo amerykańskiego dolara, albo też euro. Wszakże po użyciu tej waluty wszelkie transakcje w niej dokonywane będą wzbogacały także mieszkańców owego kraju. Drugi wniosek do którego totalizm doszedł z analizy przykładów podobnych do powyższego, to że **(2) każdy kraj może szybko zwiększać swój dobrobyt poprzez selektywny dobór najwłaściwszego przemysłu który operuje na jego terytorium**. Znaczący, *aby faktycznie podnosić dobrobyt ludności danego kraju, przemysł z obszaru tego kraju musi płacić miejscowym ludziom za surowce użyte do swej produkcji, oraz musi też sprzedawać swoje wyroby w pieniądzu jakich dany kraj używa*. Gdyby więc przykładowo przemysłem tym była kopalnia złota czy diamentów, wówczas aby faktycznie podnosiła ona dobrobyt ludności

danego kraju musi ona płacić nie tylko podatki, ale także cenę surowego złota czy diamentów które wydobyła. Ponadto złoto czy diamenty które wydobyła powinna ona sprzedawać w pieniądzech danego kraju. Trzeci zaś wniosek do którego totalizm doszedł z analizy przykładów podobnych do powyższego, stwierdza że **(3) każdy podatek pobierany od indywidualnych ludzi zmniejsza dobrobyt tych ludzi w stopniu który jest proporcjonalny do przeciętnej liczby transakcji sprzedaż-kupno realizowanych w pojedynczym cyklu zamkniętym pieniądza używanego przez tych ludzi na codzień.** Wyjaśnijmy tu pokrótce powód owej ogromnej szkodliwości indywidualnych podatków. Mianowicie, każdy podatek płacony indywidualnie ucina (zmniejsza) liczbę transakcji kupna-sprzedaży w zamkniętym cyklu obiegowym danego pieniądza. Jeśli więc przykładowo w zamkniętym cyklu obiegowym każdej złotówki przeciętna liczba transakcji sprzedaż-kupno wynosi np. 5 (tyle ona bowiem typowo wynosi dla innych walut), wówczas np. indywidualne zapłacenie podatku w wysokości tylko 1 złotego faktycznie pomniejszy dobrobyt ekonomiczny w całym kraju o wartość równą aż 5-ciu złotym. Dlatego rekomendacja totalizmu jest taka, że *aby szybko i wydatnie podnieść dobrobyt danego narodu, trzeba poznać podatki indywidualne, a jedynie utrzymywać podatki od instytucji.* Oczywiście, aby móc znieść podatki indywidualne konieczne jest zapewne wydatne zmniejszenie wielkości rządu i liczby urzędników państwowych, a być może nawet wprowadzenie innych metod gromadzenia funduszy przez rząd - np. wprowadzając "rządowy przemysł" czy "rządowe usługi".

W tym miejscu należy podkreślić, że powyższe wnioski ekonomiczne totalizmu wynikające z jego "modeli energetycznych" stanowią rodzaj **totaliztycznych praw ekonomicznych**. Z kolei znajomość owych praw wskazuje nam konkretne sposoby i metody za pośrednictwem których totalizm jest w stanie relatywnie szybko poprawiać sytuację ekonomiczną ludności danego kraju.

Niniejszy punkt wcale nie ma na celu zanudzać czytelnika naukowymi prezentacjami "energetycznego modelu ekonomii". Jedyne czemu ma on służyć to wskazać jakie konkretne receptury i strategie działania totalizm wypracował w sprawach ekonomii i dobrobytu narodu, skąd owe receptury totalizm uzyskał, oraz w jakich modelach totalizm będzie poszukiwał dalszych rozwiązań w przypadku gdyby otrzymał szansę wpływu na sprawy ekonomii. Oczywiście, czytelnik sam jest też w stanie poszerzyć informacje zaprezentowane tutaj o dalsze ustalenia. Wystarczy wówczas bowiem aby opisany tutaj skrótowo totaliztyczny "model energetyczny" przeanalizował dla warunków, że wzrost dobrobytu danego społeczeństwa uzyskiwany jest poprzez tzw. *"maksymilizację energii (np. maksymilizację przepływów-transakcji typu sprzedaż-kupno) w każdym zamkniętym cyklu obiegowym pieniądza którego ludność danego kraju używa na codzień"*. Totalizm aktywnie bada takie właśnie modele. Wszakże, jak każdemu jest to wiadomo, korzystna sytuacja ekonomiczna ludzi jest jednym z najbardziej podstawowych wymogów zabezpieczających dostęp tych ludzi do szczęścia osobistego. W przeciwieństwie jednak do dzisiejszej ekonomii, obecnych ekonomistów, oraz polityków, którzy ignorują faktyczną zależność dobrobytu od energii zgromadzonej w pieniądzu używanym na codzień, totalizm podkreśla że *sytuacja ekonomiczna każdego intelektu w pierwszym rzędzie*

zależy właśnie od energii (np. rodzaju, użyciu, sytuacji, itp.) zakumulowanej w pieniądzu który ów intelekt używa na codzień. Wszakże w oczach totalizmu każdy pieniądz lub każda waluta to zupełnie odrębne "medium" gromadzące i uwalniające swoje własne energie. Mieszkańcy zaś jednego kraju typowo nie mają dostępu do procesów które pozwoliłyby im uwalniać (dla podniesienia swojej własnej zamożności) energie przenoszone przez pieniądze z zupełnie odmiennego kraju.

#G4.1. Totalizyczne rozwiązywanie trudnych problemów ekonomicznych i społecznych za pomocą samoregulujących się zasad i mechanizmów:

W świetle totalizmu każdy kraj jest po prostu dużym organizmem który zamiast komórek, tkanek i mięśni składa się z ludzi, rodzin, instytucji, itp. Z kolei w naturze każdy organizm jest zbudowany na zasadach "samoregulowania się". Dlatego zgodnie z totalizmem większość problemów dzisiejszych państw i społeczeństw też może zostać rozwiązana poprzez wprowadzenie takich właśnie zasad samoregulacji (zamiast obecnego odgórnego zarządzania i nakazów). Tyle tylko że ktoś, np. totalizm, zasady te musi powprowadzać do prawa i do życia publicznego. Poniżej przytoczę kilka ich przykładów. Jednak warto odnotować, że to tylko wstępne przykłady, że podobne zasady można wypracować praktycznie dla każdego problemu, oraz że tego typu zasadami samoregulowania się totalizm byłby w stanie rozwiązać większość dzisiejszych problemów społecznych. Oto owe przykłady:

1. Zwolnienia zawsze zaczynając od najwyższej zarabiających. Ta zasada samoregulacji polegałaby na wydaniu prawa które by legalnie zmuszało wszystkie instytucje (fabryki, zakłady, itp.) w danym kraju do dokonywania ewentualnie koniecznych zwolnień w kolejności wysokości zarobków, zaczynając od pracowników z najwyższymi faktycznymi zarobkami. Dlatego każda instytucja (czy fabryka) która z jakichkolwiek powodów zmuszona byłaby do zwolnienia określonej liczby swoich pracowników, przed owym zwolnieniem musiałaby przedstawić władzom wykaz swoich pracowników w kolejności wysokości ich zarobków, poczynając od pracowników zarabiających najwięcej. (Dla zaś pracowników o identycznych zarobkach - w odwrotnej kolejności dat ich zatrudniania, tj. zaczynając od zatrudnionych najbardziej ostatnio.) Potem zaś zwolnienia dokonywane byłyby w kolejności owego wykazu. Jedynymi osobami których nie wolno byłoby zwolnić, niezależnie od wysokości pobieranych zarobków, byłiby właściciele danej instytucji - jeśli byłiby oni w niej zatrudnieni. (W definicji właścicielem jest każdy kto legalnie ma w swoim posiadaniu nie mniej niż odpowiednik 25% wartości danej instytucji.) Warto odnotować że opisywany tutaj mechanizm samoregulowania działałby poprzez motywowanie kierownictwa (które zawsze ma najwyższe zarobki) do największej odpowiedzialności za swoje decyzje. Wszakże sukces lub upadek każdej instytucji zależy właśnie od ich decyzji.

2. Pobieranie czystego zawsze przy upuście nieczystego. Ta zasada służyłaby samoregulowaniu usuwania zanieczyszczeń. Przykładowo, jeśli dana instytucja pobierałaby wodę z rzeki, pobór ten musiałby być dokonywany nie dalej niż 5 metrów w dół prądu od wylotu ścieków tejże instytucji. (Taka fabryka musiałaby więc dbać o usuwanie własnych zanieczyszczeń.) Podobnie jeśli dana

instytucja pobierałaby powietrze dla swojej produkcji, pobór ten musiałby być nie dalej niż 5 metrów od wylotu wydalanych przez nią spalin (tj. wylotu kominów). W sprawie problemu śmieci, na każdego obywatela mógłby być nałożony jakiś obowiązek z nimi związany, np. corocznego wykonywania prac na śmietniku, czy choćby towarzyszenia swoim własnym śmieciom wywożonym na śmietnisko (aby osobiście doświadczyć ich wpływu na środowisko).

3. Zmniejszanie tygodnia pracy dla zmniejszenia liczby bezrobotnych. Zamiast pozwalać aby w kraju liczba bezrobotnych wzrastała ponad nieuniknioną wartość, raczej kiedy bezrobocie się zwiększa należałoby skracać liczbę godzin w tygodniu pracy u tych co pracę tą mają (czyli wydłużanie albo długości weekendów, albo urlopów). Poprzez zaś owo skracanie liczby pracowanych godzin, zwiększałoby się zapotrzebowanie na liczbę pracujących, a jednocześnie zwiększało wypoczynek (a stąd i wydajność) tych co mają pracę.

#G5. Rozwiązanie "partii totalizmu" dla problemu nadmiernego rozbudowania wielkości rządu, biurokracji, stopnia pokomplikowania praw, itp.:

Totalizm wypracował wiele unikalnych dla siebie podejść do rozwiązywania problemów które trapią obecnie naszą cywilizację. Wiele z tych podejść w świetle dzisiejszej filozofii życiowej ludzi może być uznawanych za "kontrowersyjne". Ich przykładem może być fakt, że totalizm planuje drastycznie zredukować bezproduktywne wydatki rządowe (np. poprzez drastyczne zredukowanie wielkości rządu oraz poprzez zastąpienie kosztownego parlamentu liczebnie niewielką grupą "reprezentantów doradczych") i skierować wygospodarowane w ten sposób fundusze na generowanie dóbr i na wzrost dobrobytu ludności. Totalizm planuje też drastycznie zredukować i ujednoczyć prawa i zreformować całe sądownictwo m.in. poprzez wprowadzenie tzw. "praw zorientowanych obiektowo" opisanych dokładniej na stronie [lepszemu ludzkości](#), oraz poprzez upodabnianie praw ludzkich do tzw. praw moralnych. Jednocześnie jednak wdrożenie w życie tych unikalnych rozwiązań jest obowiązkiem totalizmu, oraz jedynym sposobem na wydobywanie społeczeństwa z obecnego poczucia depresji i na poprawienie sytuacji ludzi. Dlatego niniejsza część tej strony wyjaśnia na czym najbardziej istotne z nich polegają, przytaczając jednocześnie odwołania do odpowiednich fragmentów opisów totalizmu z których rozwiązania te się wywodzą.



Rys. #G1: Ciekawe czy czytelnik zdoła odnaleźć na tym zdjęciu wszystkie 6 znaków STOP jakimi obstawione są wyloty każdej z czterech uliczek zbiegających się na pokazanym nim skrzyżowaniu. Zdjęcie to wykonałem bowiem w taki sposób, aby każdy z owych sześciu znaków STOPu widać było na nim choćby tylko częściowo lub choćby tylko od tylnej strony. Warto odnotować ironię umieszczenia aż 6-ciu znaków STOPu na wylocie każdej z czterech uliczek mało znaczącego skrzyżowania dla którego zgodnie z zasadami logiki wystarczyłyby oznakować STOPami tylko dwa wyloty ulic. Dla mnie powyższe zdjęcie jest wysoce symboliczne. Wszakże ilustruje ono wymownie jak wysoce przeregulowane jest obecnie życie ludzi na Ziemi, oraz jak dużo zupełnie niepotrzebnych zakazów i nakazów nakłada się na każdego z nas. Niemoralni politycy ostatnio zamiast faktycznie rządzić i faktycznie starać się ułatwić ludziom życie, jedynie spiętrzają góry papieru poprzez generowanie milionów praw i przepisów jakich nikt nie ma już mocy w całości poznać. W rezultacie, niemal nie zostało dziedzin życia w której obywatelowi pozostawiono by wolną wolę i prawo do własnej decyzji.

Powyższe skrzyżowanie ulic zwanych William Street oraz High Street znajduje się na niewielkim przedmieściu zwanym Petone przy nowozelandzkiej stolicy Wellington. Oznakowanie tego skrzyżowania intryguje mnie od czasu kiedy zamieszkałem niedaleko od niego w 2001 roku. Jednak powyższe zdjęcie wykonałem dopiero w styczniu 2007 roku. Dla mnie osobiście jest ono wysoce symboliczne. Ilustruje bowiem jak pod rządami wyznawców filozofii **pasożytnictwa** ludzkie życie na Ziemi zostaje "przesztywnione" całą masą niepotrzebnych zakazów i nakazów za jakich przestrzeganie ludzie są potem prześladowani i karani przez lokalne wymiary sprawiedliwości. Czas więc aby władzę w jakimś kraju przejęła partia podobna do opisywanej tutaj "partii totalizmu". Partia ta przywróciłaby bowiem ludziom tzw. "wolną wolę" którą wprowadził na **Bóg**, jednak która stopniowo została nam odebrana właśnie przez niemoralnych polityków.

* * *

Zauważ, że można zobaczyć **powiększenie** każdej fotografii z niniejszej strony internetowej. W tym celu wystarczy zwyczajnie **kliknąć** na tą fotografię. Ponadto większość tzw. browser'ów które obecnie są w użyciu, włączając w to popularny

"Internet Explorer", pozwala na **załadowanie** każdej ilustracji do swojego własnego komputera, gdzie można jej się do woli przyglądać, gdzie daje się ją zredukować lub powiększyć, a także gdzie ją można wydrukować za pomocą posiadanego przez siebie software graficznego.

#G6. Rozwiązanie "partii totalizmu" dla problemu zamrażanie aktywności członków:

Dotychczasowe doświadczenia zwolenników totalizmu całkiem jednoznacznie wykazują, że najgroźniejszym dla "Partii Totalizmu" będzie skryty sabotaż następujący od wewnątrz i dokonywany przez członków udających gorących zwolenników tej filozofii. Takim właśnie sabotażem przepełnione są bowiem dzisiejsze listy dyskusyjne i blogi totalizmu. Aby więc stworzyć jakiś mechanizm obrony przed tym sabotażem, a jednocześnie aby uniemożliwić użycie tego mechanizmu dla celów sabotażowych, totalizm stworzył możliwość tzw. "zamrażania aktywności członków". Zamrażanie to umożliwia czasowe obezwładnianie członków tej partii wyłącznie na podstawie subiektywnego osądzenia przez prezydenta, że członkowie owi realizują akty skrytego sabotażu. Jednocześnie jednak NIE pozwala ono na niezamierzone wyrządzenie tym członkom niesprawiedliwości np. poprzez trwałe pozbawienie ich członkostwa partii, czy poprzez potraktowanie owego zamrożenia jako kary. Zamrożenia aktywności nie wolno traktować jako kary, nagany, czy upomnienia, a jedynie jako sposób wymuszenia dyscypliny partyjnej lub zdecydowane przywołanie do porządku. Warto tutaj dodać, że tradycja zamrażania aktywności jest już od dawna praktykowana w parlamentach niektórych państw (np. Nowej Zelandii), w których posłowie znani są z gorących dyskusji oraz z niekonwencjonalnych sposobów sabotażowania niechcianych uchwał. Tyle że w parlamentach owych zamrożenie to przyjmuje formę fizycznego usuwania niezdiscyplinowanych posłów z sal obrad.

Część #H: Długofalowe cele i plany "partii totalizmu":

#H1. Co partia polityczna wyrosła z filozofii totalizmu długofalowo chciałyby i

mogłaby uczynić dla ludzkości:

Motto: "Naszym długofalowym celem jest to co inne cywilizacje już dawno osiągnęły, mianowicie wszystkim mieszkańcom Ziemi chcielibyśmy zapewnić nieśmiertelne życie w warunkach wiecznej szczęśliwości."

Czy wiesz że mógłbyś pokonać śmierć żyć nieskończenie długo. Czy wiesz że przy odpowiednim klimacie moralnym oraz przy właściwych warunkach społecznych tzw. **wehikuły czasu** mogłyby być budowane na Ziemi. Czy wiesz że możesz zobaczyć na własne oczy empiryczny dowód że wehikuły czasu daje się zbudować - po szczegóły patrz punkt #F6 powyżej. Czy wiesz że od 1985 roku (kiedy to odkryłem jak czas działa) aż do dzisiaj, **ja już zbudowałbym takie wehikuły czasu** - gdyby tylko inni ludzie mi pomagali zamiast mnie karać i się naśmiewać z moich odkryć i wynalazków. Z kolei te wehikuły czasu byłyby w stanie cofać cię do lat twojej młodości nieskończoną liczbę razy. Dzięki nim mógłbyś więc przeżywać ponownie swe życie tak często jak tylko byś zechciał. Mógłbyś też być ponownie młodym przez tak długo jak tylko byś zechciał. Czy wiesz, że przy takim odpowiednim klimacie moralnym oraz właściwych warunkach społecznych w każdej chwili mógłbyś również osiągać stan tzw. **nirwany** i utrzymywać ją przez okres całego swego życia. Owa zaś nirwana czyniła by cię nieopisanie szczęśliwym i zadowolonym ze wszystkiego. Dzięki niej, oraz dzięki wehikułom czasu, byłbyś więc nie tylko nieśmiertelny i wiecznie młody, ale także żyłbyś w tzw. stanie **wiecznej szczęśliwości**. Niestety, aby wszystko to osiągnąć konieczny jest odpowiedni klimat moralny oraz warunki społeczne które sprzyjają wyzwolaniu potencjału twórczego ludzi i kierują ten potencjał we właściwym kierunku. Czyli zaniknąć wówczas musi obecne wyciszenie moralności i twórczości. Tymczasem na Ziemi ciągle istnieją i działają **bandyckie moce**, które uniemożliwiają stworzenie wymaganego klimatu moralnego ani podjęcie niezbędnego wysiłku twórczego. Moce te trzeba więc najpierw pokonać. W tym celu koniecznym się staje stworzenie politycznej partii totalizmu, która poprowadzi ludzi w wymaganym kierunku i stworzy wymagane warunki ludzkiego rozwoju. Niniejsza strona wyjaśnia jak partię tą najpierw zorganizować, potem zaś pokierować.

Wyobraź więc sobie że żyjesz w społeczeństwie które pokonało śmierć. Używa ono bowiem urządzeń technicznych które dzisiejsi ludzie nazywają **wehikułami czasu**. Kiedykolwiek więc któryś z uczestników owego społeczeństwa poczuje się stary, może on użyć owych wehikułów czasu i cofnąć się w czasie do tyłu do lat swojej młodości. Potem zaś może przeżywać całe swe życie jeszcze jeden raz. W rezultacie mieszkańcy owej cywilizacji osiągnęli nieśmiertelność. Mogą bowiem żyć nieskończenie długo poprzez cofanie się w czasie do tyłu niezliczoną liczbę razy. Dla nich więc śmierć przestanie istnieć. Wyobraź też sobie, że w owym społeczeństwie każdy jest nieskończenie szczęśliwy. Jego członkowie nauczyli się bowiem jak zapracowywać na tzw. **nirwanę**. Utrzymują się więc w stanie owej nirwany praktycznie przez całe swoje życie. W rezultacie nie tylko że żyją wiecznie, ale na dodatek są także wiecznie szczęśliwi. Ponieważ utrzymywanie się w stanie nirwany wymaga od każdego aby postępował wyłącznie moralnie i aby ochotniczo pracował fizycznie, każdy w owym społeczeństwie pracuje na ochotnika w sposób przydatny dla

innych. W rezultacie społeczeństwo to opływa we wszelkie dobra. Wszystko jest w nim za darmo. Jeśli więc ktoś zechce np. polecieć na wczasy do egzotycznego kraju, wówczas wsiada w wybrany przez siebie środek transportu, który jest za darmo. Potem zaś udaje się tam gdzie zechce oraz przebywa tam tak długo jak tylko zechce. Ponieważ każdy w tym społeczeństwie postępuje wyłącznie moralnie, nikt tam nie kradnie, nie napada, nie bije, itp. Każdy jest miły i uczynny. Każdy też każdemu pomaga jak może.

Czytelnik może pomyśleć że powyższy opis to nierealna utopia. Tymczasem jest to opis społeczeństwa jakie zaistnieje po tym kiedy nastąpi powszechne wdrożenie totalizmu. Faktycznie doprowadzenie do tego aby życie było jak to opisane powyżej jest bowiem długofalowym celem totalizmu. Aby zaś cel ten wdrożyć w życie, totalizm musi powołać własną partię polityczną. Zadaniem tej partii będzie właśnie przejęcie władzy politycznej od obecnych wyznawców filozofii **Pasożytnictwa** oraz wdrożenie w życie celów filozofii totalizmu.

Długofalowym celem filozofii totalizmu jest zabezpieczenie każdemu mieszkańcowi Ziemi nieśmiertelnego życia w warunkach wiecznej szczęśliwości. Oczywiście, ów długofalowy cel faktycznie jest kombinacją całego szeregu celów składowych. Wymieńmy tutaj chociaż najważniejsze z nich:

(1) Osiągnięcie nirwany przez każdego obywatela. Czyli stworzenie takiego klimatu moralnego, takiej sytuacji społecznej, takiego systemu edukacyjnego, oraz takiego zestawu bodźców i metod działania, aby każdy obywatel objęty zakresem wpływów partii totalizmu osiągnął nirwanę i utrzymywał się w nirwanie przez okres całego życia. Z kolei utrzymywanie się przez każdego w stanie nirwany spowoduje, że każdy obywatel będzie nieustannie szczęśliwy - co dokładniej wyjaśniono na stronie o **nirwanie**.

(2) Doprowadzenie do zbudowania wehikułów czasu. Znaczący, stworzenie takiego klimatu intelektualnego i twórczego, takiego systemu edukacyjnego, oraz takiego zestawu bodźców, metod działania, oraz instytucji wspomagających powszechną wynalazczość i twórczość, aby każdy obywatel oddzielnie, oraz całe społeczeństwo objęte zakresem wpływów partii totalizmu, najkrótszą drogą zmierzały w kierunku wdrażania coraz bardziej nowoczesnych i przełomowych technologii, wiodących docelowo do zbudowania wehikułów czasu.

(3) Zastąpienie wymuszania pracy przez pracę ochotniczą. Znaczący, przetransformowanie obecnego społeczeństwa opartego na wymuszaniu pracy fizycznej za pomocą pieniędzy i innych form przymusu, w społeczeństwo które będzie pracowało ochotniczo w celu uzyskania "ostatecznej nagrody" w postaci osiągnięcia stanu nirwany. (Po więcej informacji o pracy ochotniczej patrz następny punkt #H2 poniżej, a także odrębna strona internetowa o **nirwanie**.)

(4) Wyeliminowanie wszelkiego zła społecznego. Znaczący, ukształtowanie takiego klimatu moralnego, wymiaru sprawiedliwości, oraz systemu edukacyjnego, jaki całkowicie wyeliminuje wszelkie zło społeczne. Czyli wyeliminuje całkowicie przestępstwo, pijaństwo, nałogi, nieuprzejmość, nieuczynność, nieużytość, choroby, itp. (Warto tutaj odnotować, że całkowite wyeliminowanie zła społecznego jest m.in. jednym z wielu naturalnych "produktów ubocznych" osiągnięcia **nirwany** przez wszystkich obywateli.)

#H2. Jak filozofia totalizmu zamierza osiągnąć swoje długofalowe cele:

Motto: *Pieniądze motywują przez wymuszanie pracy. Nirwana motywuje przez ochotniczenie do pracy. Zastąpny więc pieniądze przez nirwanę.*

Teoretycznie rzecz biorąc droga do osiągnięcia długofalowych celów totalizmu opisanych w powyższym punkcie #H1 jest prosta. Wystarczy bowiem aby po przejęciu władzy politycznej przez partię totalizmu, partia ta spowodowała że społeczeństwo zacznie szeroko wprowadzać się w stan totalizycznej nirwany opisaną dokładnie na odrębnej stronie w całości jej poświęconej. Kiedy bowiem ktoś raz osiągnie stan nirwany, będzie potem starał się utrzymać ją przez całe życie, oraz osiągnąć ją ponownie w przypadku gdy ją utraci. Wszakże daje ona tym co ją przeżywają tak wysoki poziom szczęśliwości i przyjemności, że nie daje się tego nawet opisać. Na dodatek ci co osiągają nirwanę praktycznie poznają też metodę jak podwyższać swoją energię moralną. W rezultacie zawsze potem będą już dbali o utrzymanie poziomu swojej energii moralnej na wysokim poziomie. To zaś będzie utrzymywało ich też na wysokim poziomie szczęśliwości. Poza tym nirwana jest wysoce zaraźliwa. Kiedy ktoś ją osiągnie, wszyscy w jego otoczeniu też chcą jej zakosztować. Z kolei owa nirwana ma to do siebie, że aby ją osiągnąć trzeba m.in. postępować pedantycznie moralnie, trzeba pracować fizycznie dla dobra innych, oraz trzeba zaprzestać domagania się zapłaty za swoją pracę. W rezultacie, w społeczeństwie w którym wszyscy ludzie utrzymują się w stanie nieustającej nirwany nie jest potrzebne zmuszanie do pracy poprzez wypłacanie im wynagrodzenia. Wszakże wszyscy pracują tam na ochotnika, głównie po to aby osiągnąć ową nirwanę. Nirwana jest więc w stanie zastąpić dzisiejsze wynagrodzenie za pracę, a stąd całkowicie wyeliminować pieniądze ze społeczeństwa. Ponadto nirwana wyzwala twórczość u ludzi, zmienia ludzkie charaktery nadając im cechy najbardziej społecznie pożądane, eliminuje podziały społeczne, obdziela sprawiedliwie, itd., itp. Jej powszechne wdrożenie w życie doprowadzi więc do uformowania idealnego społeczeństwa o wysokim poziomie szczęśliwości opisanego w punkcie #H1 tej strony.

Niestety, praktyczna droga do osiągnięcia celów opisanych w punkcie #H1 będzie trudna. Wszakże trzeba będzie pokonać opór wielu ludzi którzy wierzą że obecny system rabowania surowców i dóbr od słabszych od siebie oraz wymuszania pracy za pomocą pieniędzy, jest dla nich najlepszy. Dlatego aby pokonać opór owych ludzi konieczne będzie uprzednie zdobycie władzy przez polityczną partię totalizmu. A przecież totalizm nie uznaje przemocy ani nieczystych gier - co uczyni zdobywanie władzy tym trudniejsze. Po zdobyciu zaś władzy owa partia będzie musiała zamienić obecne funkcjonowanie społeczeństwa bazujące na wymuszaniu od ludzi pracy fizycznej za pomocą finansów, w zaplanowane przez totalizm przyszłe funkcjonowanie które będzie bazowało na pracy ochotniczej wykonywanej przez każdego głównie w celu osiągnięcia stanu nirwany i utrzymania się w owym stanie przez całe życie. W powyższym procesie najtrudniejsze i najbardziej krytyczne będą aż trzy fazy.

Mianowicie: (1) założenie partii totalizmu, (2) przejęcie przez ową partię władzy politycznej nad jakimś krajem, oraz (3) przetransformowanie obecnego systemu pracy wymuszanej dla zapłaty w system pracy ochotniczej dla nirwany. Fazie (1) i (2) poświęcone będą następane części tej strony. Dla informacji czytelnika przytoczę więc teraz skrócone wyjaśnienie oryginalnie zawarte w punkcie #D1 z odrębnej strony o [totaliztycznej nirwanie](#), które ilustruje jak totalizm zamierza zrealizować osiągnięcie fazy (3).

* * *

Założmy, że pewnego dnia [polityczna partia totalizmu](#) wygra wybory np. w Polsce. Zdając więc sobie sprawę z istotności zjawiska "nirwany" dla szczęścia i spełnionego życia całego społeczeństwa, jednym z pierwszych posunięć tej partii po zdobyciu władzy byłoby, że państwo zaproponowałoby unikalny rodzaj "[kontraktu na nirwanę](#)" wszystkim ludziom o moralnych nawykach zatrudnionym w "nirwana-zorientowanych" rodzajach zawodów. Owe "nirwana-zorientowane zawody" to te których wykonywanie z właściwą motywacją jest w stanie doprowadzić wykonujących je ludzi do wypracowania dla siebie nirwany wyłącznie w ramach wykonywania swego zawodu. (Do takich nirwana-zorientowanych zawodów należą np. zawody rolnika, ogrodnika, młynarza, piekarza, kucharza, kelnera, pielęgniarki, murarza, górnika, hutnika, tokarza, monter, itp. - czyli wszystkie te zawody których główną składową jest ciężka praca fizyczna, aczkolwiek zawierają one również wymóg intelektualnego i moralnego wkładu, oraz które generują dla społeczeństwa coś poszukiwanego przez wszystkich ludzi.) Mianowicie, w ramach owego "kontraktu na nirwanę", [polityczna partia totalizmu](#) by zaproponowała osobom o wymaganych inklinacjach moralnych wykonującym te zawody, że przez jeden rok otrzymywali oni będą od państwa wszystko co im konieczne aby mogli wykonywać swój zawód i wieść spełnione życie, oraz że zwolnieni oni będą od dokonywania jakichkolwiek opłat na czyjąkolwiek rzecz (w rodzaju podatków, konieczności zakupów, itp.). W zamian za to w przeciągu owego roku postarają się oni wypracować dla siebie [nirwanę](#). Ponieważ wypracowanie dla siebie nirwany wymaga bezinteresownego wykonywania ciężkiej pracy fizycznej nastawionej na dobro innych ludzi, owi uczestnicy "kontraktu na nirwanę" wykonywali by swój zawód przez dany rok bez żadnej zapłaty, znaczy zupełnie za darmo i wyłącznie dla dobra i użytku innych ludzi. Ponadto wszystkie produkty swej pracy przekazywali by oni, również za darmo, wskazanym ludziom lub instytucjom, które przetwarzały je będą dalej również bez opłat. Tym zaś z owych ludzi, którzy po roku faktycznie wykazaliby się przeżywaniem totaliztycznej nirwany, za ich zgodą ów kontrakt zostałby przedłużony na następny rok.

Rozważmy teraz jakie byłyby następstwa powyższego posunięcia. Przykładowo, ci z rolników i ogrodników którzy podpisali by powyższy unikalny "kontrakt na nirwanę", pracowaliby za darmo. Z kolei wszelkie plony które by zbierali przekazywaliby też za darmo młynarzom z takim samym kontraktem. Owi młynarze produkowałiby za darmo mąkę, którą następnie by za darmo przekazywali piekarzom - którzy również by podpisali ten kontrakt. Owo piekarze z kolei po otrzymaniu darmowej mąki wypiekali by chleb również za darmo. Chleb ten byłby przekazywany za darmo nie tylko owym rolnikom, młynarzom i piekarzom którzy go wytworzyli, ale także górnikom, hutnikom, tokarzom, monterom, itp., którzy także podpisali ów "kontrakt na nirwanę". W rezultacie ci

inni produkowaliby maszyny, traktory, samochody i samoloty, również bez użycia pieniędzy - jedynie aby wygenerować dla siebie nirwanę. Kiedy maszyny, samochody i samoloty byłyby dostępne za darmo, każdy mógłby z nich korzystać bez opłat kiedy tylko przyszła by mu na to ochota. W sumie wychodząc z owych fundamentalnych zawodów, po krótkim czasie wszystko w danym społeczeństwie stałoby się dostępne bez opłat. Wszakże nawet jeśli dla wyprodukowania czegoś potrzebne byłyby jakieś odpłatne składniki, owe składniki byłyby finansowane przez rząd. Z kolei ów rząd pozyskiwałby swoje finanse z eksportu, turystyki, handlu zagranicznego, itp. Na dodatek wszystkie owe produkty wytwarzane za darmo byłyby najwyższej jakości jaka jest możliwa. Wszakże mając wszystkie podstawowe składniki za darmo, oraz starając się włożyć w swoją pracę jak najwięcej wkładu i serca aby wypracować dla siebie nirwanę, producenci wszelkich tych dóbr staraliby się wytwarzać modele najlepszej jakości, najbardziej rozwinięte technicznie, oraz wymagające najwyższego wkładu robocizny. Co jeszcze istotniejsze, wszyscy ludzie nagle znaleźliby zatrudnienie które by im najbardziej odpowiadało. Wszakże przestałyby wówczas obowiązywać budżety oraz limity kadrowe. Za darmo praca każdego byłaby przyjmowana z najwyższą ochotą i służyła dobru społeczeństwa.

Kiedy ktoś raz wypracuje dla siebie nirwanę, chce ją utrzymywać na zawsze. Ponadto nirwana jest też okropnie zaraźliwa. Wszakże jeśli ktoś pozna jak wspomniały wpływ nirwana wywiera na innych ludzi, natychmiast chce również doświadczyć jej samemu. Kiedy więc opisanym powyżej posunięciem **polityczna partia totalizmu** wprowadzi do społeczeństwa tradycję wypracowywania dla siebie nirwany, tradycja ta stopniowo zacznie się rozprzestrzeniać aż po jakimś czasie rozszerzy się na wszystkich członków tego społeczeństwa. Kiedy zaś nirwana obejmie wszystkich ludzi, nagle społeczeństwo odkryje, że zostało całkowicie przetransformowane w społeczeństwo żyjące na totaliztycznych zasadach.

Najtrudniejszym punktem opisywanego powyżej schematu transformacji pomiędzy obecnym systemem pracy wymuszanej pieniędzmi, a przyszłym systemem pracy ochotniczej nagradzanej nirwaną, byłoby współdziałanie pomiędzy obu tymi systemami. Wszakże w tzw. "okresie przejściowym" musiałyby równolegle istnieć i działać w tym samym państwie oba te systemy naraz. Znaczący musiałyby istnieć i działać instytucje w których ludzie pracowaliby za pieniądze, a także odrębne instytucje i organizacje w których ludzie pracowaliby za nirwanę. Ponieważ ilość dóbr wytwarzanych w takim państwie poprzez nirwanę z czasem by rosła, zaś ilość dóbr wytwarzanych za pieniądze by malała, musiałby istnieć również jakiś sposób kiedy zasobność i produkty narodu mogłyby przepływać od części społeczeństwa wynagradzanej nirwaną do części społeczeństwa wynagradzanej pieniędzmi. Owemu przepływowi służyłby specjalnie formowane w tym celu ośrodki transferu dóbr. Obejmowałyby one te instytucje których usługi zwiększałyby zasobność obu grup społeczeństwa, takie jak transport publiczny, hotelarstwo, jadłodajnie, itp. Przykładem zasady działania owych ośrodków mogą być funkcje wypełniane przez **łańcuch publicznych jadłodajni** obsługiwanych przez ludzi wynagradzanych nirwaną. Do jadłodajni owych napływałyby produkty od rolników, ogrodników, piekarzy i cukierników wynagradzanych nirwaną. Tam byłyby one zamieniane przez kucharzy wynagradzanych nirwaną, w wysoce smaczne posiłki które byłyby także naukowo

zbalansowane pod względem składu. Następnie posiłki te podawane byłyby klientom przez kelnerów - też pracujących za nirwanę. Do korzystania z owych jadłodajni zapraszani by jednak byli wszyscy członkowie społeczeństwa którzy poczuli by się głodni. W tym także ludzie którzy nadal pracowaliby za pieniądze. Ponieważ owi wynagradzani pieniędzmi uzyskaliby tam wyżywienie za darmo, coraz większą część ze swoich zarobków mogliby oni przeznaczać na zakup innych dóbr jakie byłyby im potrzebne. Dzięki temu w owym okresie przejściowym praca wynagradzana przez nirwanę powiększałaby zasobność całego narodu, a nie jedynie tych którzy pracowaliby za nirwanę. Pozatym poprawiałaby ona zdrowie całego narodu. Wszakże posiłki w owych jadłodajniach byłyby nie tylko wysoce zdrowe i smaczne, ale również eliminowałyby lodówki i przyrządzanie posiłków z prywatnych domów - które wszakże są podstawową przyczyną nadwagi u sporej proporcji ludzi. Oczywiście, z upływem czasu liczba ludzi pracujących za nirwanę stopniowo by się zwiększała, aż w pewnym momencie całość owego państwa pracowałaby wyłącznie za nirwanę. W tym momencie "okres przejściowy" by się zakończył, zaś społeczeństwo całkowicie totalitacyjne powołane byłoby do życia.

Totalitacyjne społeczeństwo wyglądało będzie i działało na całkowicie odmiennych zasadach niż dzisiejsze. Różnice zaś wcale nie będą się sprowadzały tylko do całkowitego wyeliminowania pieniędzy i wyeliminowania zmuszania ludzi do pracy owymi pieniędzmi, czy do zastąpienia pieniędzy nirwaną, zaś pracy wymuszanej przez pracę ochotniczą. Różnice pojawią się bowiem we wszystkim. Przykładowo, wszyscy nagle otrzymają pracę, utrzymanie i sens dla swego życia. Nie będzie bezrobotnych, ani zasiłków, ani pensji. Wszystko w takim kraju stanie się dostępne dla wszystkich za darmo. Powstaną liczne "ośrodki rozwoju wynalazków", w których każdy obywatel otrzyma fachowe wsparcie, materiały i siłę wykonawczą aby rozwijać tam swoje własne usprawnienia i wynalazki. W rezultacie, potencjał twórczy narodu nagle zostanie wyzwolony aby pracować dla wszystkich. Ponadto stworzone zostaną specjalne ośrodki badawczo-rozwojowe których głównym celem będzie rozwijanie przyszłościowych technologii w rodzaju ogniw telekinetycznych, rzutników telepatycznych, komór oscylacyjnych, magnokraftów, wehikułów czasu, itp. Wszyscy ludzie będą też sobie równi. Nie będzie pracowników umysłowych ani robotników fizycznych - wszyscy będą wkładali oba te rodzaje pracy dla dobra społeczeństwa. Każdy też będzie wynagradzany nirwaną nieskończenie sprawiedliwie - intensywność nirwany zależy bowiem dokładnie od wkładu pracy. Ponieważ nirwana udoskonala ludzkie charaktery, osobowości i zachowania, wszyscy staną się ogromnie mili dla innych. Zanikną też wszelkie społeczne problemy w rodzaju narkotyzmu, pijaństwa, rozboju, przestępstw. Każdy będzie bezpieczny. Wszyscy staną się nawzajem sobie pomocni i ogromnie życzliwi. Zaniknie zazdrość i różnice materialne. Każdy będzie mógł używać co tylko zechce z dóbr dostępnych całemu społeczeństwu. Każdy będzie niewypowiedzianie szczęśliwym. Życie w takim kraju stanie się dla wszystkich jednym pasmem "wiecznej szczęśliwości".

Zmiany wywołane wyeliminowaniem pieniędzy i zastąpieniem ich przez nirwanę awansują też cywilizację ludzką na następny, moralniejszy poziom bytu. Podstawową cechą tego moralniejszego poziomu będzie, że ludzie zaprzestaną dotychczasowego stawiania ogrodzeń, granic i zakazów wokół tego co "moje".

Wszyscy zaczną wówczas traktować wszystko jako "nasze", a ściślej jako należące do **Boga** a tylko oddane nam do czasowego użytku. To z kolei zainicjuje u ludzi cały szereg najróżniejszych korzystnych zmian, oraz otworzy dostęp do całkowicie nowych możliwości. Aby wskazać tutaj jakieś przykłady owych zmian i możliwości, to jedną z nich będzie zanik dzisiejszej pogoni za tym co najnowsze czy najmodniejsze. Wszakże pogoń ta jest podsycona właśnie przez egoistyczne widzenie świata z perspektywy "**ja już mam a ty ciągle nie masz**". Kiedy zaś "my wszyscy" będziemy wszystko mieli, wówczas przestanie być ważne czy jest to najnowsze i najmodniejsze, a zacznie być ważne jak to wypełnia nałożone na to funkcje, oraz jak to pasuje do naszego indywidualnego smaku, poczucia estetyki, potrzeb, nawyków, itp. To z kolei zmieni rodzaje wymagań jakie nakładane będą na poszczególne produkty. Zamiast obecnego nacisku na markę, na odmienność wyglądu, na taniość produkcji, na poczucie nowości, oraz na krótką żywotność, nacisk zacznie być kładzony na moralne pochodzenie, na estetykę, na uniwersalność, na użyteczność, oraz na trwałość użytkową. Zaniknie też wówczas potrzeba reklamowania dla przyciągania klientów, czy generowania odpadków poprzez produkcję wabiących oczy opakowań jakie jednak nie spełniają żadnych użytecznych funkcji. Kolejną możliwością otwartą przez nasze zrozumienie że wszystko przynależy do Boga, zaś nam oddane jest to tylko w czasowe użytkowanie, będzie brak przeszkód przed wdrożeniem tzw. "darmowych technologii". Przykładowo, w końcu zanikną przeszkody przed upowszechnieniem takich technologii jak np. **telekinetyczne generatory darmowej energii** - które wprawdzie zostały wypracowane już w dzisiejszych czasach, jednak których nie wolno było dotychczas upowszechniać ponieważ na darmową energię nie daje się nałożyć podatków ani nie ma jak jej sprzedawać. W podobny sposób znikną przeszkody przed rozpracowaniem innych "darmowych technologii", przykładowo fabryk które będą produkowały taśmowo jakieś potrzebne wszystkim standardowe dobra, a stąd które można tak zautomatyzować i tak skomputeryzować, że będą one generowały swą produkcję w nieskończoność zupełnie "za darmo". Jeden z czytelników bloga **totalizm.blox.pl** używający pseudonimu "sam22" zwrócił moją uwagę też na fakt, że opisywane tutaj zmiany wypełnią w końcu marzenie Johna Lenona o zaniku u ludzi pożądanego rzeczy materialnych, wyrażone w słowach jego piosenki "**Imagine there is no possession - I wonder if you can**" ...

#H3. Dalsze powody dla których też potrzebna jest nam "partia totalizmu":

Motto: Przegrana tych co usilnie próbowali, zasługuje na szacunek, pamięć, żal, wybaczenie, oraz na wznowienie ich prób i wysiłków innymi metodami. Przegrana tych co nie podjęli żadnej próby, nie zasługuje nawet na odnotowanie jej istnienia.

Aczkolwiek opisany w początkowej części tej strony nadrzędny cel totalizmu jest najważniejszym powodem dla którego niezbędne jest stworzenie politycznej partii totalizmu, niezależnie od niego istnieje również cały szereg dalszych

istotnych powodów. Wyjaśniając w kilku słowach te dalsze powody dla których desperacko potrzebna jest nam wszystkim "partia totalizmu", to jednym z nich jest, że istnienie takiej partii jest jedynym sposobem aby zmusić polityków do postępowania konsystentnie-zgodnego z głosem sumienia oraz z treścią **praw moralnych**. Z kolei zmuszenie polityków aby zawsze postępowali zgodnie z głosem sumienia, jest jedynym sposobem aby osiągnąć wszystkie cele totalizmu, znaczy aby wszystkim ludziom otworzyć dostęp do poszukiwanych jakości życiowych, a więc aby zaczęło im się dziać lepiej, aby na Ziemi zapanowała moralność, szczęście, sprawiedliwość, porządek i pokój, aby ludzie żyli dostatnio i szczęśliwie, aby każdy miał pracę i dostatnie utrzymanie, itp. Oczywiście, powyższe wyjaśnienia natychmiast rodzą pytanie w rodzaju "dlaczego tylko postępowanie konsystentnie-zgodne z głosem sumienia i treścią praw moralnych pozwoli otworzyć wszystkim ludziom dostęp do owych poszukiwanych wartości życiowych". Odpowiedź na to pytanie jest nieco skomplikowana. W sposób wyczerpujący udziela jej właśnie filozofia **totalizmu**. Można więc ją znaleźć w podręczniku totalizmu, czyli w tomach 6 do 9, a także 4 i 5, monografii naukowej [1/4]. Poniżej postaram się streścić ową odpowiedź. Jednak ostrzegam, że podczas każdego streszczania ważne wyjaśnienia i dowody zostają zastąpione przez skróty myślowe. Z kolei takie skróty spływają nasze zrozumienie co istotniejszych aspektów. Czasami więc powodują, że wyjaśnienia zaczynają brzmieć naiwnie lub w sposób pozbawiony uzasadnienia. Dlatego jeśli komuś nasuną się wątpliwości podczas czytania poniższego streszczenia, raczej sugeruję zapoznać się z opisem filozofii totalizmu zawartym w monografii [1/4], niż pochopnie osądzać złożone sprawy jedynie na podstawie ich streszczenia, podczas gdy w kompletnej prezentacji podparte są one licznymi dowodami i sprawdzalnym materiałem obserwacyjnym.

* * *

Na odrębnej stronie internetowej o filozofii **totalizmu**, opisane jest ogromnie dla nas ważne odkrycie. Stwierdza ono, że niezależnie od "praw fizycznych", życiem każdego z nas rządzi jeszcze jeden zbiór praw wszechświata, zwanych "**prawami moralnymi**". Każdy też człowiek posiada wbudowany w siebie specjalny inteligentny organ zwany "**sumieniem**". Owo sumienie nieustannie mu podpowiada czy to co dany człowiek właśnie czyni jest zgodne z owymi prawami moralnymi, czy też je łamie. Istnienie praw moralnych oraz istnienie u ludzi organu sumienia wprowadza cały szereg istotnych następstw dla wszystkich dziedzin życia ludzkiego, włączając w to również politykę i życie społeczne. Przykładowo, dzieli ono wszystkich polityków i wszystkich ludzi na dwie zasadnicze grupy, mianowicie na "**totalistów**" - czyli tych ludzi którzy w swoim życiu słuchają podszeptów swego sumienia i wypełniają prawa moralne, oraz na "**pasożytów**" - czyli tych ludzi którzy bez przerwy ignorują głos swego sumienia i NIE wypełniają owych praw moralnych. (Powodem dla którego owi ludzie NIE wypełniają praw moralnych nazywani są pasożytami, zaś ich filozofia życiowa - **filozofia pasożytnictwa**, jest że z upływem czasu takie nieustanne zagłuszanie głosu sumienia czyni ich niezdolnych do wykonania czegokolwiek pożytecznego. Dlatego z czasem wszyscy oni zamieniają się w inteligentnych pasożytów, którzy żyją wyłącznie z pracy innych ludzi.) Do chwili powstania filozofii totalizmu, istnienie i treść praw moralnych były znane ludziom jedynie intuicyjnie, jako rodzaj szczególnego wewnętrznego głosu, czy uczucia, formowanego w nich

właśnie przez ów organ sumienia. Dlatego wersja filozofii totalizmu praktykowana poprzez wysłuchiwanie się w podszepty owej intuicji, nazywana jest "totalizmem intuicyjnym". Dopiero powołanie formalnej filozofii totalizmu w 1985 roku spowodowało, że te intuicyjnie odczuwane przez nas prawa moralne zostały naukowo wyrażone w postaci definicji słownych i zasad postępowania. Stąd ta wersja filozofii totalizmu, która praktykowana jest przez ludzi jacy niezależnie od wysłuchiwania własnego organu sumienia znają również słowny opis praw moralnych i moralnych zasad postępowania, nazywana jest "totalizmem formalnym". Ci którzy praktykują totalizm formalny, wszystko co czynią starają się dokonywać w taki sposób, aby było to zgodne z treścią praw moralnych - czyli aby było to "moralne". Filozofia totalizmu zaopatrzyła ich też w zbiór zasad postępowania, które pozwalają im łatwo zamienić każdy swój zamiar na działanie moralne - nawet jeśli ów zamiar w swojej oryginalnej formie był niemoralny.

Zasadniczym powodem dla którego owi totaliści starają się pedantycznie wypełniać prawa moralne we wszystkim co tylko czynią, jest ich wiedza, że prawa te zostały nałożone na ludzi dla istotnego powodu przez szczególną istotę nadrzędną rządzącą całym wszechświatem. Totalizm nazywa ową istotę "wszechświatowym intelektem" (UI), natomiast ludzie znają ją pod popularną nazwą **Boga**. Badania totalizmu ujawniły, że istota ta surowo obserwuje, czy każdy człowiek wypełnia owe nałożone na niego prawa moralne. Potem zaś z żelazną konsekwencją nagradza ona lub karze każdego człowieka właśnie za wypełnianie lub łamanie owych praw. Wcale nie zna ona przy tym wybaczenia, ani odpuszczenia naszych win i grzechów. Istota ta wcale też nie daje nikomu jakiegoś szczególnego upoważnienia, aby ten ktoś reprezentował ją na Ziemi. Wręcz przeciwnie, zachęca i nakłania aby każdy człowiek starał się poznawać jej cele i prawa, oraz wypełniać jej intencje. W swoim działaniu z komputerową konsekwencją kieruje się głównie ustalonymi przez siebie prawami, celami, oraz metodami swojego działania, zaś prośby ludzi wyrażone w modlitwach wypełnia ona tylko jeśli te NIE stoją w kolizji z jej prawami, celami, ani metodami. (Odnotuj, że wybaczenie i odpuszczenie grzechów zostało wprowadzone do religii przez filozofię pasożytnictwa, aby dać tym co praktykują owo pasożytnictwo jakąś prostą wymówkę dla usprawiedliwienia dlatego odmawiają oni wypełniania praw moralnych i dlatego nie chcą oni słuchać głosu sumienia. W pasożytnictwie wymówka ta bowiem stwierdza: "po co się wysilać ze słuchaniem swojego głosu sumienia, jeśli **Bóg** i tak nam wybaczy wszystko co przeskrobiemy, lub jeśli możemy kupić sobie odpuszczenie grzechów od naszej religii która przecież twierdzi, że reprezentuje Boga na Ziemi.)

Powodem dla jakiego ów wszechświatowy intelekt (Bóg) ustanowił prawa moralne, jest spowodowanie nieustannego rozwoju i **ewolucji** wszechświata. Aby jednak ów rozwój i ewolucja miały miejsce, niezależnie od praw moralnych, konieczna była także "wolna wola" - czyli prawo ludzi do wyboru czy zechcą prawa te wypełniać (tj. żyć jak totaliści), czy raczej je łamać (tj. żyć jak pasożyty). Aby dać ludziom tą wolną wolę, wszechświatowy intelekt (Bóg) nie może egzekwować swoich nagród ani kar w taki sposób aby natychmiast było to dla każdego oczywiste, że to co w danej chwili ktoś przeżywa jest właśnie nagrodą czy karą. Wszakże w przypadku gdyby każdy wiedział za co obrywa lub zostaje nagrodzony, wówczas nie miałby odwagi uczynić czegokolwiek z własnej inicjatywy, a z każdą swoją decyzją czekałby na polecenie czy znak od Boga. To

zaś zabiłoby wszelkie próby, poszukiwania, rozwój i ewolucję. Dlatego wszechświatowy intelekt (Bóg) wprowadził też tzw. "zasadę niejednoznaczności". Zasada ta powoduje, że wszystko co intelekt ten czyni, zawsze posiada aż kilka wytłumaczeń. (Pełny opis owej "zasady niejednoznaczności" zawarty jest w podrozdziale JB7.4 z tomu 7 monografii [1/4].) Przykładowo, zgodnie z ową zasadą, wszelkie nagrody i kary jakie ktoś otrzymuje za swoje postępowanie, serwowane są z co najmniej 5-letnim opóźnieniem czasowym. Po tak długim czasie niemal nikt już bowiem nie pamięta ani dostrzega związku tego co właśnie go dotyka, a tym co kiedyś uczynił. Z powodu owej zasady niejednoznaczności, wszelkie kłopoty jakie obecnie dotyczą ludzkość, są po prostu następstwami łamania praw moralnych jakie miało miejsce szereg lat wcześniej. Ponieważ wszelkie owo łamanie zawsze następowało z inicjatywy lub nakazu pasożytniczych polityków - którzy nie byli świadomi następstw tego co czynią, dla poprawy sytuacji społeczeństwa ludziom potrzebni są totaliztyczni politycy którzy nie będą łamali praw moralnych. Stworzenie puli takich właśnie polityków którzy będą działali w zgodzie z prawami moralnymi, jest tylko możliwe jeśli powoła się specjalną partię polityczną totalizmu. Celem tej partii stanie się bowiem wyeliminowanie przyszłych kłopotów społecznych, poprzez podjęcie od zaraz działań jakie będą pedantycznie wypełniały prawa moralne.

Aż do czasu powstania filozofii totalizmu, ludzie nie widzieli, że wszelkie zło i nieszczęścia jakie ich dotyczą, wynikają właśnie z łamania praw moralnych. Wszakże owa "zasada niejednoznaczności" powoduje, że nigdy nie jest jasnym dlaczego dane kłopoty kogoś dopadają. Dlatego absolutny monopol na praktycznie wszystkie dziedziny życia zdobyła na Ziemi właśnie owa filozofia społecznego "**pasożytnictwa**". Filozofia ta działa tak jakby życie było jedynie rodzajem prymitywnej dżungli, w której silniejszy zjada słabszego, oraz w której istnieją tylko dwa wyjścia, mianowicie "zjadaj lub bądź zjadany". Kierowania się w działaniu sumieniem czy prawami moralnymi nikt w niej nawet nie rozważa. Stąd żałosne rezultaty powszechnego wdrażania tej diabolicznej filozofii widzimy obecnie wokół siebie. Szalejąca niemoralność, powszechne użycie siły, niesprawiedliwość, moc pieniądza, bezrobocie, ucisk, wyzysk, prywata, biednięcie biednych i bogacenie się bogatych, zakłamanie, strach, beznadziejność, nałogi, ponurość, przestępczość, nieustanne wojny w różnych częściach świata, terroryzm, agresja, itd., itp. Wszystko w dzisiejszym świecie praktycznie ułożone jest już i dokonywane zgodnie z bandyckimi zasadami owej filozofii społecznego pasożytnictwa. Naród nie ma jak patrzeć na ręce rządzącym. Niczyje głosy napomnienia już się nie liczą, nawet kiedy ci przy władzy dokonują czegoś szczególnie niemoralnego, krzywdzącego, czy barbarzyńskiego. W rezultacie, przywódcy polityczni praktycznie każdego kraju na Ziemi działają jakby się zmówili aby tak bardzo popsuć i utrudnić życie obywateli rządzonych przez siebie narodów, jak to tylko możliwe. Tylko takie ideologie i systemy polityczne są obecnie dozwolone, które bazują właśnie na owej bandyckiej filozofii społecznego pasożytnictwa. Osoby zatrudnione na kluczowych stanowiskach każdego kraju, decydują co naukowcom wolno badać, jaką wiedzę ludzie mają prawo poznawać, oraz jakie teorie i wynalazki należy niszczyć i prześladować - tak aby nigdy nie służyły one ludzkości. Nawet religie i "cuda" są już kontrolowane i interpretowane przez tą filozofię, zaś nasze obecne zrozumienie Boga dozwolone ludziom do poznania, jest przez nią celowo

zniekształcane, tak aby zamiast służyć prawdzie, służyło ono pasożytniczym interesom owej filozofii.

Niemal wszystko to uległo jednak drastycznej zmianie po pojawieniu się na Ziemi zasobu wiedzy, która obecnie reprezentowana jest właśnie przez **filozofię totalizmu**. Krok po kroku, totalizm zaczął obalać poszczególne doktryny pasożytnictwa. I tak przykładowo totalizm obalił monopol pasożytnictwa na wiedzę o moralności i o **Bogu**. Dzięki niemu ludzie nagle mogli się dowiedzieć, że istnienie Boga zostało już formalnie dowiedzione w sposób naukowy, że istota Boga jest wyjaśnialna i zrozumiała dla wszystkich, oraz że zasady Jego postępowania mogą być badane normalnymi metodami naukowymi. Ponadto zasady działania Boga wyłaniające się z badań totalizmu okazują się być całkowicie odmienne od postępowania Boga opisywanego nam przez religie przesiąknięte filozofią pasożytnictwa. Przykładowo, totalizm nam ujawnił, że faktycznie to **Bóg wcale nie zna przebaczenia**. Żadna też religia nie jest w stanie wykupić dla nas od Niego "odpuszczenia grzechów". Za wszystko więc co czynimy jesteśmy przez Niego potraktowani z żelazną sprawiedliwością. Na dodatek do tego monopolu, totalizm obalił kilka dalszych monopolu pasożytnictwa, np. monopol na formułowanie zasad życia społecznego, monopol na wiedzę co jest postępowe i moralne, monopol na zasady sformułowania ludzkiego systemu prawnego i wymiaru sprawiedliwości, itd., itp.

Niestety, ciągle istnieje jeszcze jeden istotny monopol utrzymywany przez wyznawców filozofii pasożytnictwa, jaki totalizm musi dopiero starać się obalić aby poprawić stopę życiową nas wszystkich. Jest nim ów monopol na władzę polityczną nad ludźmi oraz na kształtowanie życia społecznego zgodnie z zasadami danej filozofii. Jak dotychczas, wyznawcy filozofii pasożytnictwa rządili ludźmi w sposób absolutny. Oczywiście, zgodnie z zasadą "jaki pan taki kram", to właśnie ich niszczyielskie rządy stały się źródłem wszelkich naszych obecnych kłopotów. Wszakże zasady pasożytnictwa są tak zgniłe moralnie, tak przesiąknięte fałszem, oraz tak szatańsko przewrotne, że w ich ramach nikt już nie jest w stanie uczynić czegokolwiek dobrego. Dlatego nasza planeta z powodu politycznego monopolu filozofii pasożytnictwa jest rządzona w sposób najgorszy jaki tylko może mieć miejsce. Jakich zresztą innych rządów można się spodziewać po tych których filozofia ani nie poznała ani nie stara się wdrażać w życie zasad moralnego postępowania, oraz którzy nie widzą nic złego we wszelkich istniejących odmianach zakłamania, korupcji i zbrodni.

Aby poprawić tę beznadziejną sytuację polityczną ludzkości, absolutnie koniecznym jest obalenie obecnego politycznego monopolu filozofii pasożytnictwa. Oczywiście, monopol ten nie będzie oddany dobrowolnie. Dlatego konieczne się staje aby powołać polityczną "partię totalizmu", oraz aby partia ta wydarła władzę wyznawcom filozofii pasożytnictwa. Po przejęciu zaś owej władzy przez "partię totalizmu", oraz po rozpoczęciu dokonywania wszystkiego w zgodzie z działaniem praw moralnych, sytuacja ludzi natychmiast się poprawi. Wszakże przelewające się korupcją i nieudolnością rządy zwolenników filozofii społecznego pasożytnictwa nie będą miały najmniejszej szansy w porównaniu z nastawionymi na wyłącznie moralne działania rządami partii totalizmu.

Na przekór więc że dla wielu czytelników powołanie politycznej partii totalizmu oraz wydarcie przez nią władzy od praktykujących filozofię społecznego pasożytnictwa może wydawać się równie trudne jak dokonanie cudu, warto tutaj

pamiętać że od czasu kiedy totalizm powstał, miejsce miało już wiele udanych cudów. Czyż bowiem nie jest cudem, że totalizm wogóle potrafił się narodzić, na przekór że wszystko na Ziemi znajduje się pod kontrolą wyznawców społecznego pasożytnictwa, oraz że wyznawcy ci wiedzą iż totalizm jest nieprzekupnym przeciwnikiem ich własnej filozofii. Czyż nie jest cudem, że totalizm osiągnął i upowszechnia wiedzę oraz rozwiązania, których przez tysiąclecia nie były w stanie osiągnąć nawet najtęższe głowy w gronie ludzkości. Czyż nie jest też cudem, że totalizm zaczyna wykazywać się uzyskiwaniem konkretnych wyników i to często nawet w tych obszarach gdzie ponad 2000 lat działalności różnych religii, filozofii i ideologii nie potrafiło nic wskórać. Czyż nie jest cudem, że faktycznie Bóg stworzył we wszechświecie tak niezwykłą sytuację, że interesy przeciwników totalizmu pokrywają się obecnie z interesami wyznawców totalizmu - stąd jeśli ktoś będzie kontynuował niszczenie totalizmu, faktycznie będzie niszczył również i lepszą przyszłość dla siebie samego i dla własnych potomków.

* * *

Na zakończenie tego punktu warto dodać, że próby otwarcia dla zwykłych ludzi dostępu do poszukiwanych wielkości życiowych są tak stare jak sama ludzkość. Faktycznie to każda zmiana rządu, każda rewolucja, oraz powstanie każdej nowej religii jest ich wyrazem. Do przykładów najbardziej powszechnie znanych takich prób należą: nauki Jezusa, powstanie kościoła chrześcijańskiego, powstanie Spartakusa, rewolucja październikowa, uformowanie ZSRR, powstanie Solidarności, obalenie muru berlińskiego, itp. Niestety, wszystkie uprzednie takie próby NIE zakończyły się sukcesem. Powodem było, że zmieniały one nazwy systemów politycznych (tj. nazwy ideologii, rządów, czy praw), jednak wcale NIE zmieniały one zasad na jakich owe systemy polityczne działały. Przykładowo zastępowały one wymuszanie pracy przez kapitalistów wymuszaniem pracy przez komunistów, oraz wice wersa. Jednak nie zmieniały one wymuszania pracy od ludzi w pracę ochotniczą. Zmieniały one nazwy partii politycznych. Jednak nie zmuszały one polityków ani przywódców do słuchania głosu sumienia - czyli do działania zgodnego z treścią praw moralnych. Tak zaś długo, aż owe nadrzędne cele totalizmu (tj. zmiany zasad na jakich działa nowe społeczeństwo, zmuszenie polityków i przywódców do postępowania pedantycznie moralnego, itp.) nie pozwolą nam się wdroić, życie ludzi będzie pełne wycisku, bólu, niemoralności i niesprawiedliwości. Dlatego próby osiągnięcia owych nadrzędnych celów totalizmu muszą być kontynuowane aż do skutku. Niniejsza próba założenia politycznej partii totalizmu jest właśnie jedną z nich. Miejmy nadzieję, że choć z wielkim trudem i licznymi przeszkodami, po jakimś tam czasie odniesie ona jednak sukces.

#H4. Czy przypadkiem nie nastąpi korupcja zasad totalizmu po sformułowaniu "partii totalizmu":

Motto: *"Partia totalizmu ma prostą i łatwo sprawdzalną metodę blokowania*

dostępu wszelkich niemoralnych typków iszatańskich UFOautów do rządu i do kluczowych stanowisk. Mianowicie nałoży ona wymóg że do pozycji rządowych oraz do kluczowych stanowisk w partii mogą ochotniczy tylko ci co już wypracowali dla siebie nirwanę. Wszakże sambóg dopilnowuje aby nirwany nie uzyskał żaden niemoralny karierowicz ani żaden UFOauta. Z kolei przeżywanie przez kogoś nirwany będzie już doskonale widoczne i sprawdzalne przez cały naród. Nirwana jest bowiem wyraźnie wypisana na twarzy tych co ją przeżywają."

Historia ostatniego okresu na Ziemi skłania do wysokiego cynizmu i sceptycyzmu kiedy mowa jest o politycznym wdrożeniu jakichkolwiek szczytnych idei. Wszakże nawet najgorsze partie polityczne oraz najwięksi zbrodniarze twierdzili, że działają dla "dobra ludzkości". Czy istnieją więc gwarancje, że po zdobyciu władzy, partia totalizmu również zawiedzie ludzi - podobnie jak uczyniły to wszystkie poprzednie partie i ideologie. Wielu ludzi skonfrontowanych z propozycja powołania politycznej partii totalizmu zapewne w duchu się zastanawia, czy po powołaniu takiej partii, szczytne zasady totalizmu nie zostaną przez nią skorodowane błędami wdrożeniowymi, tak jak np. komunizm poprzednio skorodował swoje szczytne idee beznadzieją ekonomią oraz nieustannym ciągiem błędów i wypaczeń. Czy z biegiem czasu partia totalizmu nie przekształci się w jeszcze jedną tuzinkową partyjkę, której członkowie będą starali się promować prywatę pod podszewką walki o szczytne idee moralności, szczęścia, dobrobytu i postępu.

Aby więc pousuwać wszelkie tego typu wątpliwości, oraz uniemożliwić ewentualne zdewaluowanie zasad totalizmu w trakcie politycznego wdrażania tychże zasad, już na obecnym etapie partia totalizmu wbudowuje w siebie odpowiednie mechanizmy zabezpieczające. Omówmy tutaj chociaż niektóre z nich:

(i) Totaliztyczna nirwana. Ostre wymogi moralne które sam bóg nałożył na osiągnięcie stanu nirwany i których wypełniania dopilnowuje też sam bóg a nie ludzie, powodują, że NIE jest możliwe czyjeś zejście z drogi moralności, a jednocześnie utrzymanie się w stanie nirwany. Tymczasem po stworzeniu totaliztycznego klimatu moralnego, oraz po lepszym poznaniu metod najefektywniejszego wypracowywania dla siebie nirwany, od każdego polityka reprezentującego partię totalizmu będzie bezwzględnie spodziewane zarówno przez partię jak przez cały naród, że polityk ten będzie się utrzymywał w nieustannym stanie nirwany. Owa nirwana będzie bowiem sprawdzianem i dowodem, że dany polityk spełnia wymogi moralne reprezentowania totalizmu. To z kolei oznacza, że niezależnie od bycia politykiem, każdy z nich będzie ochotniczo pracował fizycznie przez sporą część każdego roku. Ponadto wymóg osiągnięcia nirwany przez reprezentantów partii totalizmu wyeliminuje też UFOautów-podmieńców z kluczowych pozycji w rządzie i w partii. Wszakże szatańskie istoty nie są w stanie osiągnąć nirwany.

(ii) Posiadanie "szkieletu moralnego" który jest zupełnie niezależny od samej partii. Partia totalizmu posiada bardzo silne zabezpieczenie moralne przed wypaczeniem swoich ideałów oraz przed wejściem na drogę błędów i wypaczeń. Jest nim filozofia totalizmu która rozwija się w oparciu o naukową teorię zwaną Konceptem Dipolarnej Grawitacji, a stąd która pozostaje niezależna od wszelkich możliwych politycznych wpływów. Ponieważ partia

totalizmu wdraża ową filozofię w życie, jednak nie posiada politycznego wpływu na tą filozofię i nie jest w stanie spowodować jej ewentualnego zniekształcenia, partia ta nie będzie w stanie sama siebie wypaczyć. Warto bowiem odnotować, że wszelkie wypaczenia, deformacje i błędy polityczne, mają miejsce tylko tam gdzie albo zupełnie brak jest szkieletu moralnego, lub gdzie grupa czy partia działająca w zgodzie z owym szkieletem posiadała też wpływ na zmianę jego ukształtowania. (Wszakże tylko mogąc zmienić ten szkielet, była ona w stanie wypaczyć własne działanie.)

(iii) Statutowe zabezpieczenia. Bazując na historycznych doświadczeniach, partia totalizmu musi przyłożyć wiele uwagi aby wbudować w siebie takie mechanizmy działania i takie statutowe ciała, które uniemożliwią wypaczenie jej idei w trakcie ich realizacji. Dlatego w obrębie samej partii powołane musi być wysoko uprawnione w swoich działaniach specjalne statutowe ciało (tj. "Komisja Statutowa"), którego jedyna funkcja będzie polegała na sprawdzeniu zgodności każdego posunięcia owej partii z ideami totalizmu. Już na obecnym etapie czytelnicy mają prawo do własnego wkładu w ukształtowanie i moc nadaną owemu ciału, poprzez udoskonalenie poświęconego mu fragmentu statutu partii. Ponadto wszelka działalność partii będzie musiała posiadać wbudowane w siebie sprawdzające sprzężenie zwrotne.

(iv) Prostota działania, przejrzystość i eliminacja biurokracji. Najwyższą tendencją do korupcji wykazują zawsze twory które są wysoce skomplikowane, zakryte przed zewnętrzną inspekcją, oraz przesiąknięte biurokracją. Dlatego partia totalizmu będzie starała się działać w najprostszym z możliwych sposobów, każdy jej aspekt będzie jawny i otwarty dla wszystkich, będzie eliminowała biurokrację, zwiększała osobistą odpowiedzialność jej działaczy i oficerów, itp.

(v) Bazowanie na postępie wiedzy. Wszelkie działania partii totalizmu będą wykonywane zgodnie z totaliztyczną zasadą "wybierania linii najwyższego wkładu intelektualnego". Praktycznie to zaś oznacza, że we wszystkim co partia czyni, będzie się ona starała zaprzęgać najnowsze osiągnięcia naszej wiedzy, najnowocześniejsze rozwiązania, najlepiej przemyślane, przedyskutowane, oraz skonsultowane projekty, itp. Ich przykładem może być zaprezentowana na stronie lepsza ludzkość "prawodawstwo i prawo bazujące na zasadach obiektowo-zorientowanego programowania komputerów" (tj. prawa stosującego zasady przejęte z "Object-Oriented Programming"). Z kolei takie posunięcia powinny zagwarantować, że partia ta nie wpadnie w pułapkę stagnacji, oderwania się od potrzeb narodu, korupcji, oraz prywaty, tak jak to stało się z tyloma poprzednimi partiami politycznymi.

(vi) Niemożliwość uczynienia zła jeśli działa się pedantycznie moralnie. Aczkolwiek w codziennym życiu często używamy słowa "moralne", faktycznie to typowo nie potrafimy zdefiniować co ono oznacza. Tymczasem totalizm bardzo klarownie definiuje to słowo. Wszakże **jedyna zasada totalizmu nakazuje, że wszystko co się czyni, musi się czynić w sposób pedantycznie MORALNY. Zgodnie z totalizmem "moralne" oznacza "dokonywane w sposób przy którym nie krzywdzi to nikogo z dotkniętych tym ludzi"**. (Z kolei "niemoralnie" w totalizmie oznacza "dokonywane w sposób który krzywdzi któregośkolwiek z dotykanych tym ludzi".) Wyrażając to innymi słowami, wszelka ludzka krzywda wywodzi się z faktu, że ludzi tych dotykają efekty czyjegoś niemoralnego działania. Aby więc partia totalizmu nigdy nie spowodowała

pogorszenia się sytuacji ludzi, jedyne co musi czynić to tak zaprogramować swoje działania, aby wszystko co partia ta uczyni było pedantycznie moralne. W ten sposób partia ta nigdy nie wywoła zła. Takie też pedantycznie moralne działanie partii totalizmu zostało już zaprogramowane w jej działanie - co czytelniku możesz sobie osobiście sprawdzić poprzez przeanalizowanie projektu jej statutu przytoczonego w punkcie #E6 tej strony. Faktycznie jest niemal fizyczną niemożliwością aby partia ta spowodowała jakieś zło. Jej dojście do władzy będzie więc początkiem ogromnej moralnej odnowy naszego narodu i świata, a także początkiem okresu dobra i zamożności jakie partia ta stopniowo będzie wypracowywała dla narodu poprzez rządzenie nim w pedantycznie MORALNY sposób.

Do powyższego należy dodać, że definicje pojęć "moralne" oraz "niemoralne" używane przez totalizm są wydatnie uściślone i ujednoznacznione w porównaniu z ich definicjami w religiach i życiu codziennym. Przykładowo, zgodnie z totalizmem stosunek seksualny jest tylko wówczas niemoralny, jeśli w jakikolwiek sposób skrzywdzi on jakiegoś człowieka (np. kiedy jeden z kopulujących partnerów zarazi się w jego wyniku chorobą weneryczną, kiedy zaincuje on życie którego nikt nie będzie chciał ani kochał, itp.). Tymczasem doskonale wiemy że np. religie mają na temat moralności i niemoralności stosunku seksualnego dosyć odmienne zdanie.

(vii) Dostępność, otwartość, równość z innymi. Politycy reprezentujący partię totalizmu będą dostępni dla każdego, będą sporą część roku pracowali ciężko fizycznie wraz z innymi nad utrzymaniem swojej nirwany, będą rozmawiali, jedli i współpracowali ze zwykłymi ludźmi, itp. W rezultacie nie będą żyli na jakichś "wieżach z kości słoniowej", a będą na codzień uczestniczyli w normalnym życiu, znali potrzeby i radości zwykłych ludzi, znali hierarchię ważności spraw, oraz starali się udoskonalać to co najważniejsze.

#H5. Nie siedź więc na własnych rękach nie czyniąc niczego, a zakasaj rękawy i zacznij pomagać w założeniu partii totalizmu i w osiągnięciu jej celów:

Motto: Jaka jest różnica pomiędzy sporą liczbą dotychczasowych starych partii politycznych a proponowaną tutaj nową partią totalizmu? Ano tamte stare partie starają się obiecywać rzeczy które brzmią realistycznie, chociaż z góry zamierzają obietnic tych nigdy nie dotrzymać. Natomiast nowa partia totalizmu obiecuje rzeczy które brzmią nierealistyczne, jednak szczerze zamierza wszystkie swoje obietnice faktycznie dotrzymać!

Czy więc masz już dość? Czy jesteś czytelniku już wystarczająco rozczarowany, zawiedziony, oraz zadręczony przez otaczającą Cię polityczną rzeczywistość, aby włączyć się samemu do naprawy zła jakie wokół Ciebie się pogłębia. Czy ciągle wierzysz, że społeczeństwo ludzkie powinno kierować się

prawami dżungli - gdzie silniejszy "zjada" słabszego, gdzie dobrobyt i bogactwo jednych są osiągnięte kosztem wyzysku i zadreptywania innych, gdzie liczy się kogo znasz - a nie co wiesz, gdzie panoszy się prywatą, egoizm, kumoterstwo, dbanie wyłącznie o własne interesy, gdzie prawa są tak skomplikowane że nikt już nad nimi nie panuje - a stąd gdzie "sprawiedliwość" trzeba sobie kupować a stąd służy ona jedynie tym których stać na wynajęcie drogich adwokatów, gdzie wielu ludzi pozostaje bezrobotnymi i nie ma co jeść - podczas gdy ziemia leży odłogiem, żywność się niszczy aby utrzymać wysokie ceny, zaś budynki fabryk stają puste bo nikt w nich nie chce niczego produkować. Czy masz zamiar wegetować tak jak obecnie przez całą resztę życia. Czy taki przesiąknięty **złem** świat masz zamiar zostawić swoim potomkom. A może w końcu zdecydujesz się coś uczynić aby poprawić sytuację swoją i swoich potomków. Pamiętaj bowiem że aniołki nie przylecą z nieba aby wykonać wszystko za Ciebie i przedłożyć Ci dobrobyt na srebrnej tacy. Jeśli zechcesz żyć lepiej, musisz sam to sobie wypracować. Musisz więc ruszyć się z kanapy, przestać siedzieć na swojej tylnej części i zacząć działać dla własnego dobra i dla dobra wszystkich tych których kochasz. Istnieje wszakże bardzo szczytna filozofia, nazywana **totalizmem** (pisanym przez "z" - aby odróżnić ją określenia filozofii "totalitarianistów"). Wskazuje ona dokładnie co trzeba uczynić, aby wszystkim nam zaczęło działać się znacznie **lepiej**. Aby nasze szczęście, zasobność i dobrobyt zaczęły rosnąć dzięki ochotniczej pracy w harmonii, a nie dzięki przymuszaniu i wyzyskowi, aby moralność, dobro bliźniego i brak krzywdy stały się najważniejszymi celami ludzkiego działania, aby Twoje powodzenie, szczęście i Twoja stopa życiowa stały się celem wysiłku wszystkich. Wystarczy więc abyśmy zaczęli postępować zgodnie ze wskazaniem owej filozofii, a nasze życie się poprawi. Oczywiście, aby zacząć postępować w zgodzie z totalizmem, musimy najpierw stworzyć wymagany klimat moralny oraz przeprogramować odpowiednio wszelkie nasze struktury społeczne. Początkiem zaś tego stwarzania klimatu moralnego i przeprogramowania jest powołanie nowej partii politycznej oraz zdobycie przez nią władzy. Jednak wszystko jest możliwe - jeśli włoży się w to wymaganą ilość pracy, wiedzy, przezorności i przemyśleń. Zakasajmy więc rękawy i do roboty. Niniejsza strona wyjaśnia co i jak czynić.

Część #I: Załóżmy że "partia totalizmu" już istnieje - co dalej:

#I1. Projekt programu wyborczego "partii totalizmu":

Program wyborczy jest to po prostu opis tego wszystkiego, co proponowana tutaj partia totalizmu będzie się starała wdrożyć w życie w przypadku jeśli zdoła

się zorganizować w rzeczywistą siłę (partię) polityczną, oraz jeżeli zdoła ona zdobyć władzę polityczną. Jest więc on rodzajem "obietnicy" którą ta partia składa narodowi (i której dotrzyma), w zamian za wybranie jej kandydatów do władz politycznych kraju. Na ów program wyborczy partii totalizmu składają się dwie grupy celów owej partii, mianowicie: (1) wdrożenie w życiu politycznym kraju wszystkich zasad totalizmu, oraz (2) wdrożenie w życie usprawnień politycznych bazujących na zasadach totalizmu. Obie te grupy celów partia totalizmu będzie się starała osiągnąć po zdobyciu władzy. Na obecnym zaś etapie, stara się ona cele te ujawniać wszystkim zainteresowanym, aby ci wiedzieli za czym właściwie partia ta będzie się opowiadała, co zechce osiągnąć, jak będzie postępowała, itp.

Składowa programu wyborczego partii totalizmu, która stawia sobie za cel "**(1) wdrożenie w życiu politycznym kraju wszystkich zasad totalizmu**", obejmuje sobą wszelkie te (wynikające z filozofii totalizmu) zasady współżycia między ludźmi, które partia totalizmu będzie starała się wdrożyć do rządzonego kraju. Odnotuj, że zasady te opracowane zostały w wyniku badań naukowych zupełnie niezależnych od partii politycznej totalizmu, stąd są one dla partii totalizmu rodzajem **moralnego szkieletu** który wytyczna kierunek działania owej partii. Jedną z najważniejszych takich zasad, jest jedyna zasada totalizmu stwierdzająca że **wszystko co tylko parta totalizmu będzie starała się uczynić, będzie ona czyniła w taki sposób aby było to zgodne z treścią praw moralnych, czyli aby było to "pedantycznie moralne"**. Moralne zaś w definicji totalizmu jest "wszystko co nie krzywdzi żadnej z dotkniętych tym stron", a także "wszystko co wynosi nas pod górę pola moralnego". Dlatego praktycznie w swoim działaniu partia totalizmu będzie się starała czynić tylko to co jest korzystne dla wszelkich zainteresowanych stron, oraz co nie krzywdzi żadnej z owych stron. Więcej informacji na temat zasad totalizmu wyjaśnione zostało na stronach internetowych [totalizm](#), [prawa moralne](#), oraz [Bóg](#).

Składowa programu wyborczego partii totalizmu, która stawia sobie za cel "**(2) wdrożenie w życie usprawnień politycznych bazujących na zasadach totalizmu**", obejmuje sobą wszelkie posunięcia polityczne, gospodarcze, prawne, itp., które nastawione będą na zwiększenie zamożności obywateli, zmniejszenie bezrobocia, wyeliminowanie przestępczości i nałogów, zmniejszenie biurokracji, poprawę standardu życia obywateli, ułatwienie wszelkich formalności, zwiększenie tzw. "userfriendliness" we wszelkich usługach, przejęcie przez państwo i urzędników osobistej odpowiedzialności za swoje działania, itd., itp. Owa składowa została zaprezentowana m.in. na odrębnej stronie internetowej, która w "Menu 1" oraz "Menu 2" udostępniana jest pod nazwą [lepsz ludzkość](#). Proponuję na nią rzucić okiem, aby się zorientować co opisywana tutaj partia totalizmu będzie starała się uczynić i osiągnąć.

Część #J: Co czynić w międzyczasie kiedy jeszcze nie ma politycznej partii [totalizmu](#):

#J1. Być świadomym skrycie eskalowanego niewolnictwa:

Motto: "Niewolnikiem jest nie tylko ten kogo nazywa się tą nazwą. Faktycznie to niewolnikiem jest każdy komu odebrano jego wolną wolę."

Wysoce stronicze lekcje historii wyrobiły w nas pogląd, że tzw "niewolnikiem" są tylko ci ludzie których ktoś posiada na własność. Z kolei "system niewolniczy" jest tylko owym systemem jaki praktykowano bardzo dawno w starożytnym Rzymie, oraz relatywnie niedawno na południu Stanów Zjednoczonych. Tymczasem prawda jest taka, że niewolnictwo pomału wkrada się do naszego dzisiejszego społeczeństwa. Ani się oglądniemy, a wszyscy staniemy się niewolnikami systemu - wcale o tym nie wiedząc.

Jeśli dobrze się zastanowić co stanowi esencję każdego "niewolnictwa", wówczas się okazuje że jest nim fakt iż danemu człowiekowi odebrano jego "wolną wolę" daną mu oryginalnie przez **Boga**. Tymczasem wolną wolę można odbierać ludziom na tysiące nierzucających się w oczy sposobów, nie zaś jedynie poprzez sprzedawanie tych ludzi komuś za niewolników, czy poprzez zmuszanie ich aby zostawali gladiatorami. Przykładowo, do dzisiaj praktykowane zbiorowe metody odbierania ludziom wolnej woli, to ich więzienie (czy np. wysyłka na Sybir), oraz ich powoływanie do obowiązkowej służby wojskowej. To właśnie z tego powodu **totalizm** argumentuje za armią wyłącznie ochotniczą - po szczegóły patrz punkt #F3 na stronie **memoriał** oraz punkt #D3 na stronie o **bitwie o Milicz**. Oczywiście, "wolną wolę" można odbierać także w sposób nieodnotowywalny. Przykładowo, dzisiejsze systemy które najpierw "udzielają kredytu" potem zaś pilnują i rujną swoich kredytobiorców, są niczym innym jak sprytnymi metodami skrytego zniewalania i odbierania ludziom ich wolnej woli. Także niemal każdy nakaz i zakaz zawarty w prawach ludzkich dla niektórych ludzi oznacza odbieranie im ich wolnej woli. Jako przykład rozważ nakaz zapinania pasów bezpieczeństwa w samochodach, czy zakaz fotografowania. Szokująco, w dzisiejszych czasach mnoży się ogromna liczba takich "legalnych" posunięć rządów jakie ograniczają ludziom ich wolną wolę. Jako przykład rozważ tzw. "obowiązkowe ubezpieczenia", cenzurowanie czegokolwiek, czy np. zmuszanie aby obywatele chcący coś czynić (np. założyć sobie własną stronę internetową) musieli ubiegać się na to o licencję u państwa.

Jeśli zaś z kolei ktoś szczegółowo przebadą skąd owo odbieranie ludziom ich wolnej woli się bierze, okazuje się że jego źródłem jest sekretna okupacja Ziemi przez **Pasożytniczych krewniaków ludzi** - o istnieniu której to okupacji ostrzega nas nawet **Biblia**. (Jak Biblia w sposób zaszyfrowany jednoznacznie nam wskazuje, że to nasi pasożytniczy krewniacy są owymi "diabłami", "serpantami", "smokami", itp., sekretnie okupującymi Ziemię od zarania dziejów, wyjaśnia to punkt #D1 strony na temat **pochodzenia zła na Ziemi.**) Owi nasi pasożytniczy krewniacy sami bowiem nie posiadają "wolnej woli" - nadal żyją wszakże w systemie niewolniczym. Jak zaś przystało na każdego okupanta **starają się oni upodobnić okupowaną przez siebie ludzkość do siebie samych**. W rezultacie m.in. cichcem wprowadzają oni na Ziemi owe prawa które odbierają ludziom posiadaną wolną wolę.

Powodem dla którego owi nasi pasożytniczy krewniacy są w stanie cichcem i całkiem bezkarnie odbierać ludziom ich wolną wolę i stopniowo zamieniać ludzkość w społeczeństwo niewolników, jest ich bliskie podobieństwo do ludzi. Są oni do nas tak podobni, że ich agenci podszywają się za naszych polityków, tak abyśmy my ich wybierali "demokratycznie" do naszych władz. Z tego powodu naszym najpilniejszym obecnie celem powinno być zaprzestanie wybierania tych naszych pasożytniczych krewnych do naszych władz. Cel ten jest relatywnie łatwy do osiągnięcia, aczkolwiek trzeba włożyć w niego odrobinę serca. Każdy też może realizować ten cel samemu, wcale nie chwając się tym nikomu ani nie zakładając żadnej organizacji. Jak ten cel osiągnąć opisane jest dokładniej w następnym punkcie poniżej, a także na innych (wskazywanych już wcześniej) stronach internetowych.

#J2. Głosować mądrze i przewidująco w każdym następnym wyborach:

Motto: "Gdyby udało się chociaż zablokować dostęp UFOnautów-podmieńców do rządu, wówczas natychmiast sytuacja ludzi też by się poprawiła."

Istoty nieodróżnialnie podobne do ludzi, które skrycie okupują i rabują ludzkość od zarania dziejów, są w stanie tak nas gnębić tylko ponieważ zagwarantowały one sobie nieustanną obecność swoich agentów we wszystkich rządach naszej planety. Dlatego aż do czasu kiedy ludzkość wypracuje urzędzenia pozwalające na niezawodne odróżnianie od ludzi ich ludzko wyglądających ciał pozabezpieczanych przed niebezpieczeństwami unikalnym stanem tzw. telekinetycznego migotania, naszym najważniejszym zadaniem jest staranie się aby narazie chociaż nie dopuszczać do udziału w ludzkich rządach agentów tychże szatańskich istot. Problem jednak polega na tym, że dysponując wehikułami czasu, istoty te już dawno temu powprowadzały w życie najróżniejsze prawa, które pozwalają im dostawać się do rządów nawet w przypadkach kiedy ludzie w przybliżeniu wiedzą którzy kandydaci należą do ich kliku. Wszakże ich cechy anatomiczne dosyć wyraźnie już zaczynają być widoczne - włosy rosnące pod górę ich czaszek a często też poskręcane jak u Sai Baby (albo też zupełny brak włosów), długie podbródki z dwoma pośladowopodobnymi bulwiastymi naroślami, nos haczykowaty lub długi jak marchewka, itd., itp. - dla oglądnięcia zdjęć pokazujących szczegóły ich anatomii patrz "Fot. #5" ze strony o pochodzeniu zła na Ziemi; z kolei po opisy ich anatomii patrz strony totalizmu o kosmitach, UFOnautach, kościela św. Andrzeja Boboli, Malborku, Antychryście, czy podmieńcach-UFOnautach (kliknij na zieloną nazwę danej strony aby ją sobie otworzyć). Przykładowo, jednym z ich standardowych "tricków" na dostawanie się do rządu, jest zmuszanie ludzi narzuconymi przez siebie prawami, aby ludzie ci głosowali na partie polityczne, a nie na indywidualnych kandydatów których zgodność z wyglądem UFOnautów-podmieńców mogliby sobie sprawdzić na zdjęciach. Dlatego naszym obecnym zadaniem jest jak najszybsze identyfikowanie partii

typu **Pasożytniczego**, których przywództwo opanowane jest przez te istoty, a stąd na które w żadnym wypadku nie powinno się głosować. Kolejnym zadaniem jest identyfikowanie tych partii które mają charakter najbardziej zbliżony do **totalizmu**, a stąd na które należy głosować w każdych wyborach.

Partie o charakterze **Pasożytniczym** łatwo zidentyfikować. Wszakże wszystko w nich kształtowane i sterowane jest przez naszych kosmicznych oprawców. Zgodnie więc ze stwierdzeniem biblijnej Ewangelii wg Św. Mateusza 7:16 i 7:20 "*Po owocach ich poznacie*" (tj. np. po wynikach ich działań). I tak partie owe będą **obrzucały błotem** swoich przeciwników, podczas gdy ich samych nikt nie jest w stanie krytykować - bo mają wszelkie publikatory pod swoją kontrolą. Będą one bardzo **głośne i bogate**. Wszakże mają do swojej dyspozycji ogromne fundusze i rozbudowaną maszynę propagandową naszych sekretnych okupantów. Będą **szastały obietnicami**, których jednak "z przyczyn obiektywnych" nigdy nie zamierzają dotrzymać (wszakże UFOnauci mają "złote usta" do obietnic - tyle że ich potem nigdy nie dotrzymują). Będą **zawsze widoczne** - ich niezliczone zasoby propagandowe zawsze będą je wystawiały na widok w pozytywnym świetle. W ich programach będzie zawarte wiele posunięć które spowodują że po dostaniu się do rządów partie te będą **odbierały ludziom ich "wolną wolę"** - czyli sekretnie będą one zamieniały ludzkość w społeczeństwo niewolników systemu. Wśród ich władz i kandydatów będzie też dużo osobników wykazujących poprzednio wyjaśnioną charakterystykę i **anatomię UFOonautów-podmieńców**. Na takie właśnie partie NIE POWINNO się głosować. Głosowanie bowiem na nie można przyrównać do dobrowolnego wkładania swej głowy w paszczę krokodyla!

* * *

Znacznie trudniej zidentyfikować i wybrać partie o charakterze **totalizycznym** na które właśnie NALEŻY oddawać swe głosy. Wszakże partie te zawsze będą skromne, w cieniu, oraz pod nieustannym atakiem owych Pasożytniczych partii. Jednak - jak Biblia stwierdza, **po czynach ich poznacie**. I tak ich cechy będą obejmowały m.in.:

- **Znikomą lub niemal żadną reklamę**. Wszakże media są kontrolowane przez UFOonautów. Stąd partii o totalizycznym charakterze nikt nie zechce reklamować. Nie będą też miały funduszy na reklamę.

- **Nieustanne bycie atakowanymi przez partie Pasożytnicze**. UFOnauci znają przyszłość. Nieustannie też będą obrzucali błotem owe partie totalizyczne, które nie będą miały funduszy ani dostępu do publikatorów aby móc się bronić.

- **Marginesowe członkostwo**. Dorobkiewicz typowo Igną do blasku sławy i do pieniędzy - czyli do owych dużych partii Pasożytniczych jakie są dobrze reklamowane. Do partii typu totalizycznego obecnie wpisuje się więc tylko mniejszość owych ludzi o moralnej naturze.

- **Ich przywódcy ani kandydaci nie będą wykazywali posiadania cech anatomicznych o których już wiemy że charakteryzują one UFOonautów**. Przykładowo, nie będą oni mieli włosów rosnących pod górę ich głowy czy kręconych włosów, ani nie będą łysi, ich podbródki nie będą miały owych dwóch bulwiastych narośli pośladkowsko kształtnych pokazanych na zdjęciach "Fot. #5" ze strony o **pochodzeniu zła na Ziemi**, itd., itp.

Partie te łatwo też rozpoznawać, poprzez analizę ich programu wyborczego. Program ten będzie bowiem relatywnie zgodny z opisanymi na tej stronie ideami

totalizmu. Przykładowo, u niektórych z tych partii w programie będzie można znaleźć przynajmniej niektóre z takich totaliztycznych idei i zaleceń, jak:

A. Totaliztyczne idee eliminujące galopujące ostatnio ograniczanie "wolnej woli" danej ludziom przez Boga (a tym samym powstrzymujące stopniowe zamienianie wolnych ludzi w niewolników systemu).

(A1) Zasprzestanie eskalacji podatków i obniżanie podatków. Faktycznie to tylko absolutne minimum podatków pozwalające utrzymać tylko kilka resortów rządowych - np. tylko podatek "pogłówny" (np. każdy dorosły obywatel płaciłby jednakową kwotę co miesiąc) - ponieważ każdy obywatel jest jednakowo chroniony przez policję i wojsko. To powodowałoby też że państwo nie musiałoby się wtracać do gospodarki i tworzyć skomplikowane systemy podatkowe. Ponadto przesuwanie opłat podatków z indywidualnych ludzi na ich pracodawców (a w przypadku rent i zasiłków - na ich płacodawców).

(A2) Eliminacja niepotrzebnych zakazów i nakazów. Znaczący usuwanie najróżniejszych form przymuszania obywateli przez państwo, które to formy przymuszania odbierają ludziom wolną wolę daną im przez Boga. Przykładowo, partie takie mogą postulować ochotniczą armię zawodową (tj. zniesienie obowiązkowej służby wojskowej), zniesienie obowiązkowych ubezpieczeń, eliminowanie tzw. "martwych przepisów" (nieprzestrzeganych w praktyce przez nikogo), dobrowolność wyboru szkół i programów nauczania przez rodziców, dobrowolność wyboru instytucji leczniczych (przychodnie, szpitale) , itd., itp.

(A3) Eliminacja wszelkich form cenzury (nawet tej zakamuflowanej). Przykładowo eliminacja licencji państwa na prowadzenie rozgłośni radiowych czy stacji telewizyjnych. Zaprzestanie obowiązkowej rejestracji stron internetowych. Wolność wydawania własnej prasy i książek bez konieczności uzyskiwania pozwoleń państwa. Itp., itd.

(A4) Zastępowanie odpowiedzialności zbiorowej przez odpowiedzialność indywidualną. Przykładowo zniesienie obowiązku zapinania pasów w samochodach, zniesienie zakazu jazdy samochodem pod wpływem alkoholu, ale w przypadku gdy osoba pijana spowoduje wypadek - bardzo surowe kary (tj. każdy powinien być sam za siebie odpowiedzialny i ponosić koszty swoich działań, a państwo w imię tzw. bezpieczeństwa nie ma prawa nakazywać lub zakazywać tego co wynika z naszej wolnej woli danej ludziom przez Boga).

B. Totaliztyczne idee wdrażające w życie prawa moralne, w tym "Prawo Bumerangu".

(B1) Praktyczne wdrażanie w prawodawstwie moralnego "Prawa Bumerangu". Przykładowo kara śmierci dla morderców i to bez względu na stan umysłowy w jakim popełnili oni swą zbrodnię (z wyjątkiem jednak dla konieczności dozwolonego przez prawa moralne zabijania w obronie własnej), odbieranie przywilejów które ktoś dla siebie zdeptał, itp.

(B2) Opieranie się w swoim programie, działalności i codziennym życiu na prawach moralnych, tradycyjnych wartościach ludzkich i rodzinnych, oraz na wiedzy na temat Boga.

(B3) Podjęcie wysiłków drastycznego uproszczenia prawa i eliminacji biurokracji. Znaczący docelowe dążenie aby było bardzo mało przepisów, ale za to zgodnych z zasadami moralności (tj. z prawami moralnymi), oraz bardzo surowo przestrzeganych. W kraju byłoby tylko kilka ministerstw np.: edukacja, zdrowie, sprawy wewnętrzne (policja), wojsko, sprawy zagraniczne. (Takie Państwo

kosztowało by podatników nie więcej niż 10% kosztów obecnego Państwa Polskiego - które w tej chwili dysponuje armią 500 tysięcy urzędników wymagających mnóstwa pieniędzy i kontrolujących każdą dziedzinę życia.)

(B4) Rozliczanie pracodawców z moralnego traktowania ich pracowników.

C. Totalizacyjne idee odbierające **podmieńcom-UFOautom** którzy zdołali się już wkręcić do rządu, ich narzędzia jakimi szkodzą oni rządzonemu przez siebie społeczeństwu. Aczkolwiek jest bardzo małe prawdopodobieństwo że jakakolwiek partia polityczna odważy się włączyć te idee do swojego programu, gdyby jednak partia taka istniała wówczas warto na nią oddawać głosy.

(C1) Eliminowanie sekretów i tajemnic - np. obalenie tzw. "ustawy o prywatności informacji". Owa szokująca ustawa promująca publiczne poparcie dla sekretów i tajemnic faktycznie umożliwi ochronę "krzewicieli zła" wszelkiej maści przed zidentyfikowaniem i przed publicznym wskazywaniem - po szczegóły patrz strona **lepsz** **ludzkość**.

(C2) Przywrócenie zasady wybierania poszczególnych polityków, zamiast głosowania na partie. Wszakże głosowanie na partie zostało wprowadzone celowo przez **podmieńców-UFOautomów**, tak aby głosujący nie mieli możliwości sprawdzenia tych na których głosują pod względem moralności ich działań ani pod względem ich anatomicznego podobieństwa do coraz lepiej znanej anatomii UFOautomów. Tym samym głosowanie na partie zamiast na indywidualnych polityków uniemożliwia eliminowanie od dostępu do rządu istot które najwyraźniej wcale nie urodziły się na Ziemi.

(C3) Wyeliminowanie z prawodawstwa wszelkich form popierania zbrodni i niemoralnego zachowania.

(C4) Uniemożliwienie państwu dyktowania rodzicom jak mają wychowywać swoje dzieci. Przykładowo, uniemożliwienie wprowadzania w życie praw w stylu upowszechniających się ostatnio w krajach anglosaskich o karalności rodziców jeśli dadzą oni klapsa swoim dzieciom.

(C5) Zniesienie finansowania partii politycznych z budżetu państwa. Partie powinny być finansowane tylko przez swoich członków i sympatyków.

(C6) Ograniczanie roli państwa do niezbędnego minimum. Przykładowo państwo powinno się zająć tylko tymi obszarami które decydują o dobrobycie, ale których indywidualni ludzie czy przedsiębiorstwa nie są w stanie zabezpieczyć na wymaganym poziomie jakości (np. do wzorcowej edukacji - tj. do tylko kilku państwowych instytucji edukacyjnych które wytyczałyby wzorzec programów edukacyjnych, do balansu służby zdrowia - tj. do tylko kilku wzorcowych szpitali państwowych ustanowionych dla stabilizowania cen w prywatnym sektorze szpitalnym, do sądownictwa, policji, czy wojska). Wszystkie inne instytucje nie powinny należeć do Państwa, a powinny one być w rękach prywatnych osób i konkurować ze sobą swoimi usługami i cenami.

(C7) Minimalna administracja państwowa i sejm. Znaczący drastyczne ograniczenie wielkości rządu oraz liczby posłów na sejm.

(C8) Gospodarka głównie w rękach prywatnych. Tam gdzie nie jest to dyktowane dobrem narodu lub intensyfikacją gospodarki - państwo stara się wstrzymać przed prowadzeniem działalności gospodarczej czy przed dofinansowaniem prywatnych przedsiębiorstw.

Oczywiście, totalizm wnosi w sobie znacznie więcej nowych, wysoce moralnych, postępowych i pokojowych idei, niż te wymienione powyżej.

Prezentacja ich wszystkich zajęłaby jednak zbyt wiele miejsca i pamięci komputerowej. Dlatego ta strona ogranicza się jedynie do wskazania tylko najważniejszych z tych idei. Gdyby jednak czytelnik zechciał postudiować dokładniej wszystkie idee totalizmu, to są one opisane szczegółowo w tomach 6 do 9 naukowych monografii [\[1/4\]](#) oraz [\[1/5\]](#), a także skrótowo podsumowane na odrębnych stronach poświęconych totalizmowi, np na stronach [totalizm](#), [lepszaludzkość](#), [moralność](#), [Bóg](#), [nirwana](#), a także w sposób nie bezpośredni również i na stronie o [pasożytnictwie](#) (idee totalizmu są wszakże dokładną odwrotnością tendencji pasożytnictwa).

Na partie polityczne które już obecnie zawierają w swoich programach przynajmniej któreś (a najlepiej większość) z powyżej wskazywanych idei, warto głosować, bowiem idee te reprezentują moralność, prawa moralne, totalizm, postęp, szczęście, itp. Z kolei wdrożenie tych idei w praktyce pomału przywróci szczęście i dobrobyt z jakich nasze społeczeństwo zostało ostatnio obrabowane przez agentów kosmicznego okupanta. Jeśli więc znajdziemy partię o takim lub zbliżonym totalistycznym programie, nie bójmy się oddać na nią głos. Nawet jeśli pozornie partia ta nie ma szans bo często zmanipulowane sondaże wyborcze tak pokazują! Głosujmy zawsze w zgodzie z naszym sumieniem, czyli w zgodzie z kierunkiem wyznaczanym nam przez działanie praw moralnych i przez przebieg pola moralnego! Warto bowiem wybierać sumiennie. Wszakże **tak jak sobie wybierzemy, tak też i przyjdzie nam potem żyć.**

Bóg w swoich decyzjach najwyraźniej stosuje taką zasadę, że nam daje głównie to o uzyskanie czego sami się usilnie staramy. Ponieważ **w punkcie #B3 strony internetowej o Bogu zostało formalnie udowodnione z użyciem metod logiki matematycznej że Bóg istnieje**, postarajmy się mu pokazać naszymi wysiłkami i świadomym wybieraniem tego co moralne, że zależy nam na przywróceniu moralności i szczęścia do naszej planety umęczonej przez skrytego kosmicznego okupanta.

Część #K: Posumowanie i zakończenie niniejszej strony o politycznej partii totalizmu:

#K1. Podsumowanie i zakończenie tej strony:

Motto: "Każda postępową idea ma przeciwników. Przeciwnikiem idei totalizmu jest zaś sam Szatan oraz jego sfera 'wilków w owczych skórach'. Jeśli jednak działali będziemy moralnie wówczas nawet i Szatan ani jego 'wilki w owczych skórach' nie zdołają nas powstrzymać."

Jakakolwiek inicjatywa by nie została podjęta w sprawie totalizmu,

natychmiast [szatański wróg](#) tej moralnej filozofii podejmuje dziesięciokrotnie silniejszą kontr-ofensywę nastawioną na zniszczenie owej inicjatywy. Jak przebiegła, jak dobrze ukryta, oraz jak doskonale zorganizowana jest ta kampania zwalczania inicjatyw totalizmu, czytelnik sam może się przekonać poprzez wpisanie słowa kluczowego "totalizm" w którejs z znanych wyszukiwarek, np. w www.google.com.pl, potem zaś sprawdzenie treści niektórych z rzekomo "popierających totalizm" witryn jakie będą mu wskazane. Wszakże na wielu z owych witryn jakieś anonimowe indywidua będą krzykliwie deklarowali że popierają totalizm, jednak jeśli się poczyta co czynią w ramach owego "popierania", wówczas się okazuje że oczerniają i opluwają tą filozofię na wszelkie dostępne im sposoby. Wielu też ludzi daje się omamić owej kontr-ofensywie "wilków w owczych skórach", o działaniach których ostrzega ludzi nawet biblia. Jednak dla tych co myślą samodzielnie, sam fakt że postępowy totalizm który nie szkodzi przecież nikomu i który zawsze stara się działać moralnie, ciągle ma aż tylu ukrytych wrogów, mówi wiele za siebie. Wszakże **jeśli wrogowie moralnego totalizmu bez przerwy go skrycie atakują z aż tak miazdzącą siłą, praktycznie to potwierdza że owi wrogowie uznają totalizm za ogromne zagrożenie, a także że wszystko co owa filozofia oferuje ludziom jest prawdą i faktycznie może to zostać osiągnięte.** Tylko bowiem kiedy idee totalizmu są prawdą i dają się osiągnąć w rzeczywistym życiu, działalność totalizmu staje się groźna dla owych "wilków w owczych skórach". Czytelniku, nie daj się więc omamić i nie siedź biernie kiedy na twoich oczach toczy się bitwa o twoje własne szczęście oraz o szczęśliwą przyszłość dla twoich potomków. Dołącz swój własny wkład do owej bitwy. Pomoc zaś w powołaniu partii totalizmu opisywanej na tej stronie jest najbardziej szczytnym wyrazem takiego wkładu. Wszakże bez takiej partii i bez przejęcia przez nią władzy politycznej, totalizm nie będzie w stanie urzeczywistnić swoich zamierzeń. A bez ich urzeczywistnienia nieśmiertelne życie ludzi w warunkach tzw. [wiecznej szczęśliwości](#) nigdy nie stanie się rzeczywistością. Szczególnie że pozostałe systemy polityczne jakie obecnie działają na Ziemi już wkrótce zniszczą całą naszą cywilizację - tak jak to opisane w "części #H" strony internetowej [przepowiednie.htm](#).

#K2. Jak dzięki stronie "[skorowidz.htm](#)" daje się znaleźć totaliztyczne opisy interesujących nas tematów:

Cały szereg tematów równie interesujących jak te z niniejszej strony, też omówionych zostało pod kątem unikalnym dla filozofii totalizmu. Wszystkie owe pokrewne tematy można odnaleźć i wywoływać za pośrednictwem [skorowidza](#) specjalnie przygotowanego aby ułatwiać ich odnajdowanie. Nazwa "skorowidz" oznacza wykaz, zwykle podawany na końcu książek, który pozwala na szybkie odnalezienie interesującego nas opisu czy tematu. Moje strony internetowe też mają taki właśnie "skorowidz" - tyle że

dotatkowo zaopatrzony w zielone [linki](#) które po kliknięciu na nie myszą natychmiast otwierają stronę z tematem jaki kogoś interesuje. Skorowidz ten znajduje się na stronie o nazwie [skorowidz.htm](#). Można go też wywołać z "organizującej" części "Menu 1" każdej totaliztycznej strony. Radzę aby do niego zaglądnąć i zacząć z niego systematycznie korzystać - wszakże przybliży on setki totaliztycznych tematów które mogą zainteresować każdego.

#K3. Klonuj tą stronę na swojej witrynie, lub w jakikolwiek inny sposób dołącz swój wkład do powstania partii totalizmu:

Punkt #C4 strony internetowej [FAQ](#) nakłania czytelników do sklonowania we własnej witrynie jakiegokolwiek totaliztycznej strony która im odpowiada, np. niniejszej strony. Takie bowiem klonowanie jest jednym z przykładów ogromnej gamy działań obronnych, które jako mieszkańcy planety Ziemia wszyscy mamy teraz obowiązek podejmować dla zmontowania naszego RO. (Etykieta "RO" jest unikalna dla opisanego bazującego na filozofii totalizmu "ruchu oporu" przeciwko panoszącymi się dotychczas na Ziemi wnosicielami filozofii pasożytnictwa. Jest ona więc jakby "trade mark" dla owego ruchu oporu.) Wszakże w obliczu udokumentowanych na stronach totalizmu coraz zacieklejszych i coraz bardziej morderczych ataków na totalizm i ludzkość, nie mamy innego wyjścia niż zacząć się bronić. Jest więc ogromnie istotne aby każdy odważny czytelnik tej strony, który ma na sercu moralny postęp i dobro ludzi, włączył się do tych wysiłków obronnych. W pomалу rodzącym się RO jest ogromnie dużo do zrobienia. Wszystkie więc ręce oraz wszystkie umysły są ogromnie potrzebne. Każdy czytelnik znajdzie tam coś do zrobienia, co jest najodpowiedniejsze do jego zainteresowań, możliwości, dostępnego czasu, oraz posiadanych umiejętności. Ci co mieli już okazję poznać wysoce moralną filozofię [totalizmu](#) i rozumią jak postępować moralnie w jej duchu, nie powinni mieć trudności w znalezieniu dla siebie pola na jakim będą mogli podjąć walkę w ramach RO. Jeśli zaś przydatna im okaże się inspiracja lub wskazówki, wówczas wykaz najbardziej palących naszych działań obronnych zestawiony został w punkcie #10 strony internetowej [podmieńcy](#), a także w rozdziale W z tomu 18 [monografii \[1/4\]](#).

Ponieważ na obecnym etapie naszej walki obronnej większość zmagają ma charakter "**wojny informacyjnej**", szczególnie dużo do zrobienia jest dla osób ze skłonnościami ku informatyce. Przykładowo, najprostszym takim wkładem do RO byłoby włączenie się do dyskusji na licznych blogach, listach dyskusyjnych, forach, czy stronach z opiniami, oraz ujęcie się tam za totalizmem i jego ideami. Wszakże od początku istnienia totalizmu prowadzona jest przeciwko niemu bardzo hałaśliwa "nagonka". Ogromnie moralna i potrzebna jest więc argumentacja po stronie totalizmu. Narazie nieliczni obrońcy moralnych idei totalizmu ciągle zdają się być zakrzyczani przez podeksytowane jakby w transie tłumy atakujących. Bardziej już zaawansowanym wkładem do RO byłoby wystawianie przez kogoś na swoich własnych witrynach internetowych "klonów"

totaliztycznych stron, tak jak to opisane zostało w owym punkcie #C4 ze stron internetowych [FAQ](#), uaktualizowanych już po 12 listopada 2005 roku. Jeszcze bardziej skomplikowane wkłady do RO z zakresu informatyki polegałyby na otwieraniu internetowych list dyskusyjnych totalizmu i blogów poświęconych owej filozofii oraz ideom z nią związanym, formowanie własnych totaliztycznych stron internetowych, promowanie totalizmu i idei z nim związanych, itd., itp.

Osoby które posiadają skłonności w kierunkach innych niż informatycznym, też mają w RO szerokie pole do popisu. Nasz dzisiejszy świat jest wszakże spragniony moralnego, postępowego, pokojowego i budującego działania dla dobra ludzi. Wszakże coraz mniej ludzi ma siłę aby na działanie takie ciągle się zdobywać. Stąd osoby takie mogłyby dołożyć własny wkład do całego szeregu wybranych przez siebie obszarów. Przykładowo, najprostszy taki wkład polegałby na dołączeniu się do wszystkich tych którzy zbiorową mocą swoich umysłów każdego dnia o godzinie 9 starają się zapobiegać nadejściu na Ziemię najróżniejszych nieszczęść. Jak tego dokonywać, opisane zostało w punkcie #10(c) strony internetowej [podmieńcy](#), oraz w punkcie #8(2) strony internetowej [plaga](#). Jeszcze inne przykładowe wkłady do RO opisane zostały w punkcie #10 strony [podmieńcy](#). Przykładowo, mogłyby one polegać na włączeniu się do ruchów politycznych lub społecznych i na wzbogacaniu ich o totaliztyczne idee, na budowaniu nowych urządzeń technicznych, np. dla pozyskiwania tzw. [darmowej energii](#), itd., itp. Przykładami wzbogacania ruchów politycznych o totaliztyczne idee mogłyby być wszelkie działania wyjaśnione na stronie internetowej [lepszemu ludzkości](#), czyli np. działania nastawione na: wyeliminowanie "sekretności" z wszelkich spraw niekorzystnie dotykających innych ludzi, podejmowanie działań usprawniających prawa i procedury wyborcze - tak aby władzę otrzymywali politycy którzy faktycznie imiennie zostali wybrani przez naród, powstrzymywanie eskalacji praw eliminujących wolność cywilną ludzi, rozliczanie za niespełniane obietnice, itd. itp. Totalizm przykłada też ogromną wagę do brania osobistej odpowiedzialności za dokonywane działania, oraz do nagradzania moralnego postępowania i karania jego braku. Wszakże tylko klarowne umiejscowienie odpowiedzialności gwarantuje że działania te będą moralne. Dlatego jednym z totaliztycznych usprawnień społecznych byłoby stworzenie takiego klimatu legalno-społecznego, aby dla każdego działania oficjalnie przydzielana była osoba która jest osobiście odpowiedzialna za jego wyniki. (Osoba ta otrzymywałaby moc realizowania tego działania w sposób który uważa za stosowny - z jedynym zastrzeżeniem aby wypełniał on definicję "działania moralnego".) Z kolei na polu społecznym totalizm rekomenduje najróżniejsze usprawnienia których efektem byłoby "stawianie ludzi przed zyskiem" (patrz totaliztyczne "najpierw ludzie"), eliminowanie bezrobocia, pomniejszanie dystansu pomiędzy biednymi i bogatymi a jednocześnie nagradzanie wydajności i pracowitości, usuwanie źródeł niesprawiedliwości, chronienie naszego środowiska naturalnego, wyciąganie właściwych wniosków z historii, itp., itd. Faktycznie to każdy mieszkaniec Ziemi jest w stanie podjąć realizację czegoś, co leży w generalnym duchu totalizmu, czyli co jest moralne, pokojowe, postępowe, nastawione na dobro ludzi i natury, budujące, itp. Każdy też tak może udoskonalić swoje działania, aby z dumą mógł stwierdzić: jestem totalistą oraz aktywnym uczestnikiem RO.

Do powyższego warto dodać, że włączenie się do totaliztycznego RO

stwarza nie tylko kłopoty. Przynosi ono bowiem również i liczne korzystne następstwa oraz nagrody. Przykładowo, zaczynamy dogłębnie rozumieć totalizm i zbierać najróżniejsze przyjemne owoce z praktykowania tej moralnej filozofii. Nasze życie natychmiast nabiera głębokiego sensu. Nawijujemy roboczy kontakt z **Bogiem** w zupełnie świecki sposób i zaczynamy to odczuwać na codzien. Otrzymujemy moralny kompas który wskazuje nam poprawny kierunek. Wszystko co czynimy zaczyna dostarczać więcej satysfakcji i czyni nas szczęśliwszym. Wzrasta także nasza wiedza i praktyczne umiejętności. Horyzonty się poszerzają. Zaczynamy dostrzegać i rozumieć to co dla innych pozostaje niewidoczne. Nabieramy też pewności co do faktycznego istnienia i działania na Ziemi szatańskich wnosicieli pasożytnictwa. Dokumentujemy swoją odwagę i nie zaliczamy się już do tych co w krytycznej chwili chowają się za suknią mamusi. Dokładamy własny wkład do lepszego jutra innych ludzi. Mamy satysfakcję że nie siedzimy biernie gdy Ziemia się wykrwawia, oraz że walczymy z esencją wszelkiego zła. Podczas golenia możemy już bez zażenowania spojrzeć sobie w twarz.

#K4. Proponuję okresowo powracać na niniejszą stronę w celu sprawdzenia dalszego rozwoju sytuacji w sprawie uformowania partii totalizmu:

W celu śledzenia jak dalej będzie się rozwijała sprawa uformowania partii totalizmu, warto okresowo powracać do niniejszej strony. Z definicji strona ta będzie bowiem podlegała dalszemu udoskonalaniu i poszerzeniom, w miarę jak ewentualny wkład czytelników, a także nadchodząca fala nowych wydarzeń na Ziemi, zdoła wpłynąć na zmiany ludzkich poglądów, oraz spowodują następne działania w sprawie tej partii. Jeśli więc w przyszłości zechcesz czytelniku dowiedzieć się ilu członków-założycieli zadeklarowało już swoje poparcie dla uformowania partii totalizmu, która nazwa dla owej partii najbardziej przemawia do ludzi, jakie udoskonalenia i poszerzenia czytelnicy zaproponowali do przyszłego statutu tej partii, czy - miejmy nadzieję - gdzie i pod jakimi adresami można skontaktować się już z pierwszymi formującymi się kołami tej nowej partii, wówczas odwiedź tą stronę ponownie. Ja bowiem będę systematycznie aktualizował zawartość tej strony, w miarę jak rozwój sytuacji przysporzy jakichś wydarzeń wartych zareportowania.

#K5. Blogi totalizmu:

Warto także okresowo sprawdzać "blogi totalizmu" które działają już od kwietnia 2005 roku, ostatnio pod

adresami totalizm.wordpress.com oraz totalizm.blox.pl/html. (Odnotuj że wszystkie te blogi są lustrzanymi kopiami o takiej samej treści wpisów.) Wszakże na "blogu totalizmu" wiele ze spraw omawianych na tej stronie naświetlane jest na bieżąco dodatkowymi komentarzami i informacjami spisywanymi w miarę jak nowe zdarzenia stopniowo rozwijają się przed naszymi oczami.

#K6. Emale autora tej strony:

Aktualne adresy emailowe autora tej strony, tj. oficjalnie [dra inż. Jana Pajak](mailto:dra.inz.jana.pajak@wp.pl), zaś kurtuazyjnie **Prof. dra inż. Jana Pajak**, pod jakie można wysyłać ewentualne uwagi, własne opinie, lub informacje jakie zdaniem czytelnika autor tej strony powinien poznać, podane są na autobiograficznej stronie internetowej o nazwie pajak.jan.htm (dla jej wersji w języku HTML), lub o nazwie pajak.jan.pdf (dla wersji strony "pajak.jan.pdf" w bezpiecznym formacie PDF - które to bezpieczne wersje PDF dalszych stron autora mogą też być ładowane z pomocą linków z punktu #B1 strony o nazwie tekst.11.htm).

Prawo autora do używania **kurtuazyjnego** tytułu "Profesor" wynika ze zwyczaju iż "z profesorami jest jak z generałami", znaczy **raz profesor, zawsze już profesor**. Z kolei w swojej karierze naukowej autor tej strony był profesorem aż na 4-ch odmiennych uniwersytetach, tj. na 3-ch z nich był tzw. "Associate Professor" w hierarchii uczelnianej bazowanej na angielskim systemie uczelnianym (w okresie od 1 września 1992 roku, do 31 października 1998 roku) - który to Zachodni tytuł stanowi odpowiednik "profesora nadzwyczajnego" na polskich uczelniach. Z kolei na jednym uniwersytecie autor był (Full) "Professor" (od 1 marca 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku - tj. na ostatnim miejscu pracy z naukowej kariery autora) który to tytuł jest odpowiednikiem pełnego "profesora zwyczajnego" z polskich uczelni.

Proszę jednak odnotować, że dla całego szeregu powodów (np. mojego chronicznego deficytu czasu, prowadzenia badań wyłącznie na zasadzie mojego prywatnego hobby naukowego, pozostawania niezatrudnionym i wynikający z tego mój brak oficjalnego statusu jaki pozwalałby mi zajmować oficjalne stanowisko w określonych sprawach, istnienia w Polsce aż całej armii zawodowych profesorów uczelnianych - których obowiązki zawodowe obejmują m.in. udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, itd., itp.) począwszy od 1 stycznia 2013 roku **ja przyjąłem żelazną zasadę, że NIE odpowiadam na żadne emaile wysyłane do mnie przez czytelników moich stron** - o czym niniejszym szczerze i uczciwie informuję wszystkich zainteresowanych. Stąd jeśli czytelnik ma sprawę która wymaga odpowiedzi, wówczas NIE powinien do mnie pisać, bowiem w takiej sytuacji wysłanie mi emaila domagającego się odpowiedzi w świetle ustaleń [filozofii totalizmu](http://filozofii.totalizmu) byłoby **działaniem niemoralnym**. Wszakże spowodowałoby, że czytelnik doznałby zawodu ponieważ z całą pewnością NIE otrzymałby odpowiedzi. Ponadto taki email odbierałby i mi sporo "energii moralnej" ponieważ z jego powodu i ja czułbym się winnym, że NIE znalazłem czasu na napisanie odpowiedzi. Natomiast w/g totalizmu "moralnym działaniem" w takiej sytuacji byłoby albo niezobowiązujące mnie do odpisania przesłanie mi jakichś informacji które zdaniem czytelnika są warte abym je poznał, albo też

napisanie raczej do któregoś z zawodowych profesorów polskich uczelni - wszakże oni są opłacani z podatków obywateli między innymi za udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, a ponadto wszyscy oni mają sekretarki (tak że korespondencja NIE zjada im czasu który powinni przeznaczać na badania).

#K7. Kopia tej strony jest też upowszechniana jako broszurka z serii [11] w bezpiecznym formacie PDF:

Niniejsza strona dostępna jest także w formie broszurki oznaczonej symbolem [\[11\]](#), którą przygotowałem w "PDF" (od "Portable Document Format") - obecnie uważanym za najbezpieczniejszy z wszystkich internetowych formatów, jako że do niego normalnie wirusy się NIE doczepiają. Ta klarowna broszurka jest gotowa zarówno do drukowania, jak i do wygodnego czytania z ekranu komputera. Ciągle ma ona też aktywne wszystkie swoje [zielone linki](#). Stąd jeśli jest czytana z ekranu komputera podłączonego do internetu, wówczas po kliknięciu na owe linki otworzą się linkowane nimi strony lub ilustracje. Niestety, ponieważ jej objętość jest około dwukrotnie wyższa niż objętość strony internetowej jakiej treść ona publikuje, ograniczenia pamięci na sporej liczbie darmowych serwerów jakie ja używam, NIE pozwalają aby ją na nich oferować (jeśli więc NIE załaduje się ona z niniejszego adresu, ponieważ NIE jest ona tu dostępna, wówczas należy kliknąć na któryś odmienny adres z [Menu 3](#), poczym sprawdzić czy stamtąd już się załaduje). Aby otworzyć ową broszurkę (lub/i załadować ją do własnego komputera), wystarczy albo kliknąć na następujący zielony link

[partia totalizmu.pdf](#)
[partia totalizmu statut.pdf](#)

albo też z którejś totaliztycznej witryny otworzyć sobie plik nazywany tak jak w powyższym linku.

Jeśli zaś czytelnik zechce też sprawdzić, czy jakaś inna totaliztyczna strona właśnie studiowana przez niego, też jest już dostępna w formie takiej PDF broszurki, wówczas powinien sprawdzić, czy wyszczególniona ona została w linkach z "części #B" strony o nazwie [tekst 11.htm](#). Owe linki wskazują bowiem wszystkie totaliztyczne strony, które już zostały opublikowane jako takie broszurki z serii [11] w formacie PDF. Życzę przyjemnego czytania!

#K8. Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk:

Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk. Wszelkie prawa zastrzeżone. Niniejsza strona stanowi raport z wyników badań jej autora - tyle że napisany jest on

popularnym językiem (aby mógł być zrozumiany również przez czytelników o nienaukowej orientacji). Idee zaprezentowane na tej stronie są unikalne dla badań autora i dlatego w tym samym ujęciu co na tej stronie (oraz co w innych opracowaniach autora) idee te uprzednio NIE były jeszcze publikowane przez żadnego innego badacza. Jako taka, strona ta prezentuje idee które stanowią intelektualną własność jej autora. Dlatego jej treść podlega tym samym prawom intelektualnej własności jak każde inne opracowanie naukowe. Szczególnie jej autor zastrzega dla siebie intelektualną własność odkryć naukowych i wynalazków opisanych na tej stronie. Zastrzega więc sobie, aby podczas powtarzania w innych opracowaniach jakiegokolwiek idei zaprezentowanej na niniejszej stronie (tj. jakiegokolwiek teorii, zasady, dedukcji, interpretacji, urządzenia, dowodu, itp.), powtarzająca osoba oddała pełny kredyt autorowi tej strony, poprzez wyraźne wyjaśnienie iż autorem danej idei i/lub badań jest Dr Jan Pająk, poprzez wskazanie internetowego adresu niniejszej strony pod którym idea ta i strona oryginalnie były opublikowane, oraz poprzez podanie daty najnowszego aktualizowania tej strony (tj. daty wskazywanej poniżej).

* * *

**If you prefer to read in English
click on the flag**

(Jeśli preferujesz język angielski
kliknij na poniższą flagę)



Data założenia tej strony internetowej: 11 stycznia 2006 roku
Data jej najnowszego aktualizowania: 22 września 2013 roku
(Sprawdź w adresach z [Menu 4](#) czy istnieje już nowsza aktualizacja)
[na zakończenie kliknij na ten licznik odwiedzin](#)